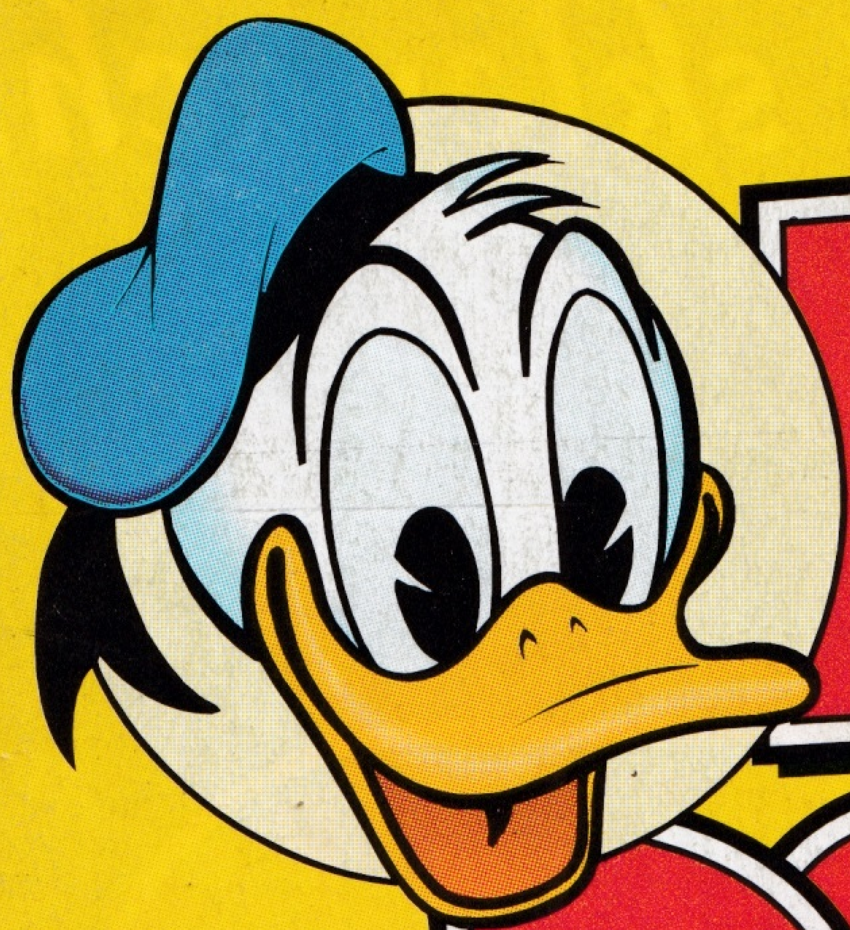
WALT DISNEY'S

KACZOR DONALD

Nr 4
27.01.1998–2.02.1998
2,90 zł
ISSN 1231-451X
INDEKS 326194



GRA
KARTY NA STÓŁ!





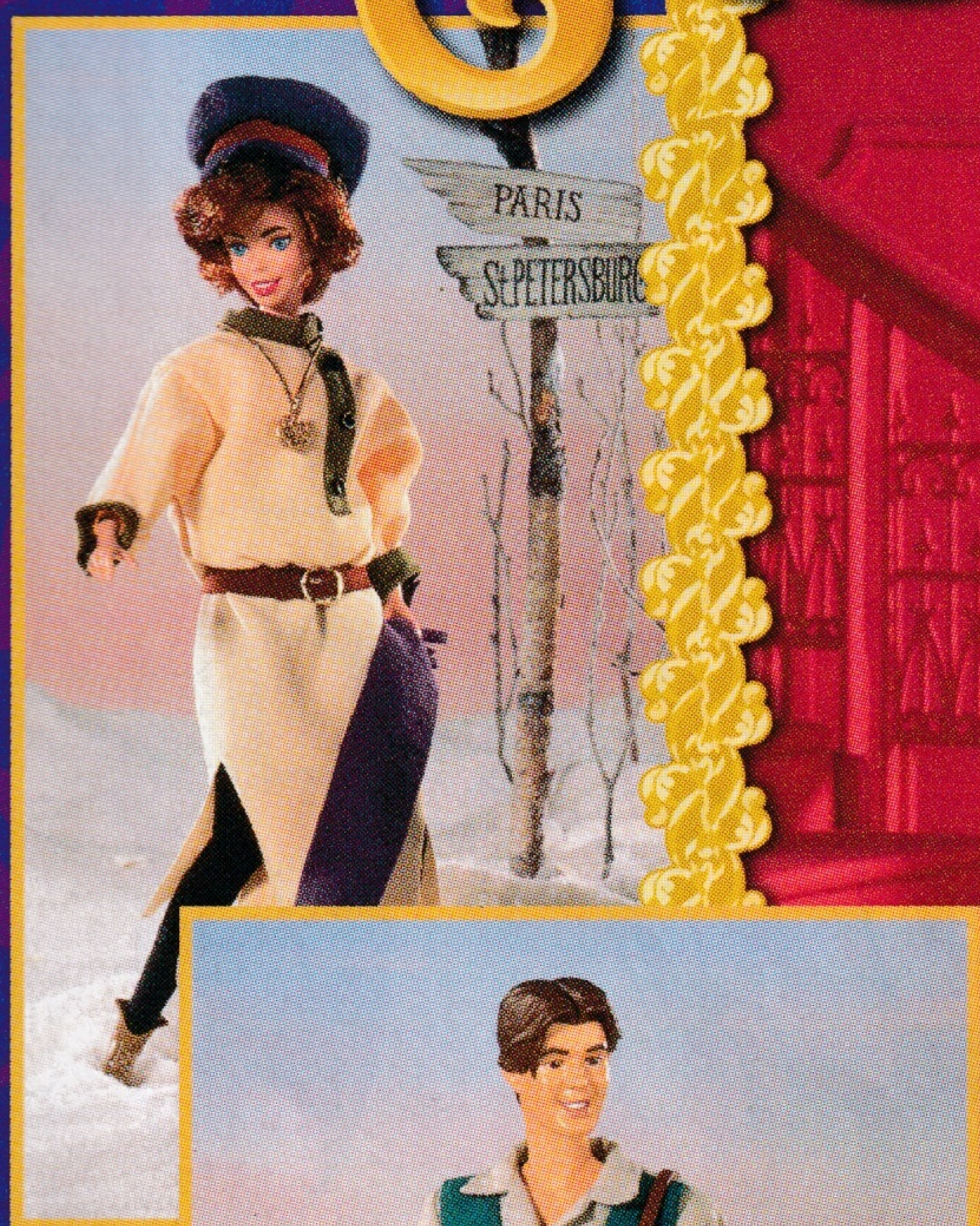


ISSN 1231-451X
9 771231 451008 05



Nowa kolekcja zabawek już w sklepach.

ANASTASIA™















Cześć
Po raz drugi prezentuję rubrykę „Mieszanka firmowa". Podoba się wam? A co byście powiedzieli na specjalną stronę „Kaczora Donalda" tylko z dowcipami? Czekam na wasze opinie. A może wy macie jakieś pomysły na ciekawe rubryki pisma? Oto pytanie: „O czym bym pisał, gdybym był redaktorem naczelnym KD?" Kombinujcie...

wasz komputer

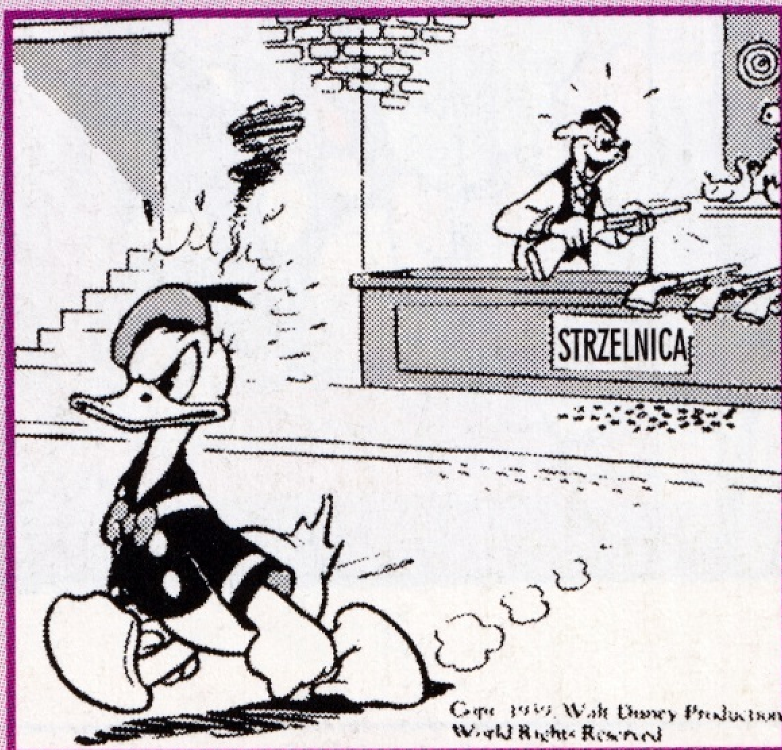
PS Czy są wśród was redaktorzy szkolnych albo klasowych gazetek?

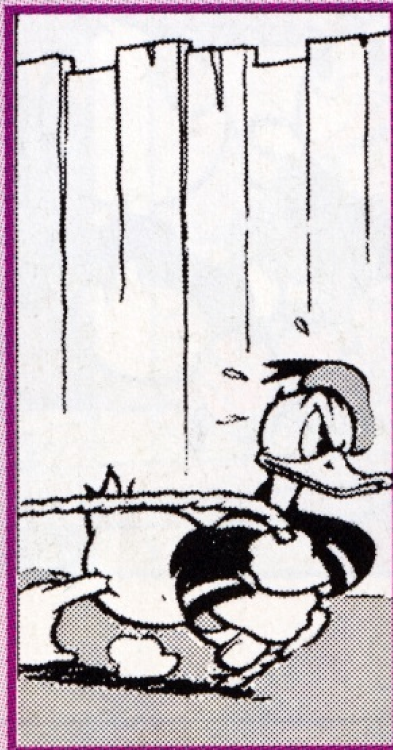
DZISIAJ:



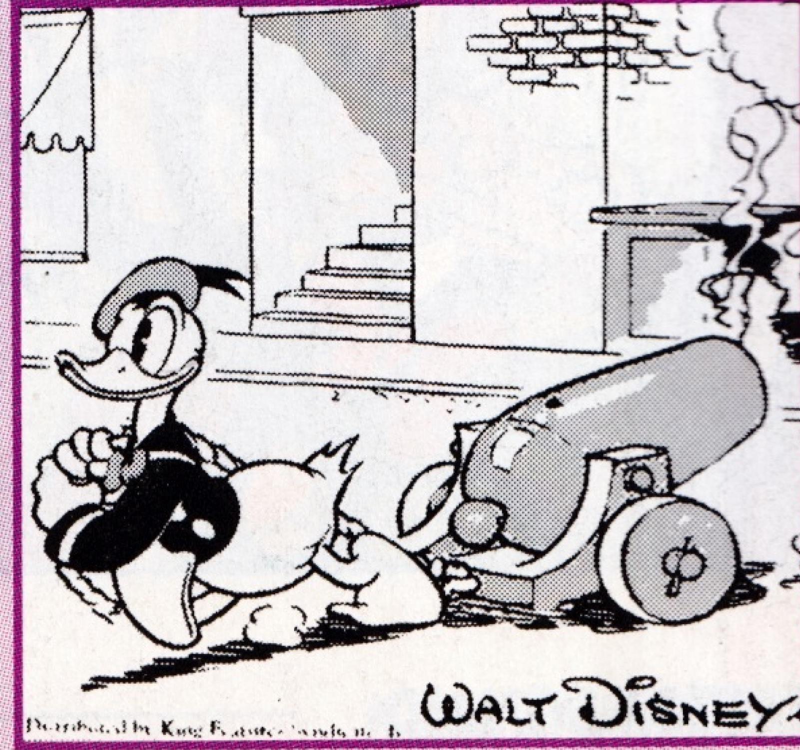
NAJKRÓTSZE KOMIKSY KACZORA DONALDA (z 1941 roku)











WALT DISNEY

KACZOR DONALD

Prawdziwy Dziki Zachód

PAF! PAF! PAF! PAF!

Ekstra! Ponury Joe i jego banda znowu napadli na El Quacho!

Ale się porobiła dzika strzelanina!

W/WDC 176 A

Na pewno im się nie uda, bo we wczorajszym odcinku do El Quacho przyjechał nowy szeryf!

PAF! PAF!

Silny, zwarty i gotowy Bystry Bill na pewno da im popalić! To najszybszy rewolwerowiec na Dzikim Zachodzie!

Tak jest! Już on im pokaże, gdzie raki zimują! Skończy się **era bezprawia!**

PAF! PAF! PAF!

Rety, patrzcie, jak się strzela!

Ha! Wszystkie siodła już puste! A jeszcze wczoraj nabijali się z jego wysadzanego perłami sześciostrzałowca ze srebrnymi inkrustacjami na bębenku!

PAF! PAF! PAF! PAF! PAF! PAF! PAF!

Wyłączcie telewizor! Błagam, mam już po dziurki w dziobie tych kowbojskich historii!

Dlaczego, wujku? Co ci się w nich nie podoba?

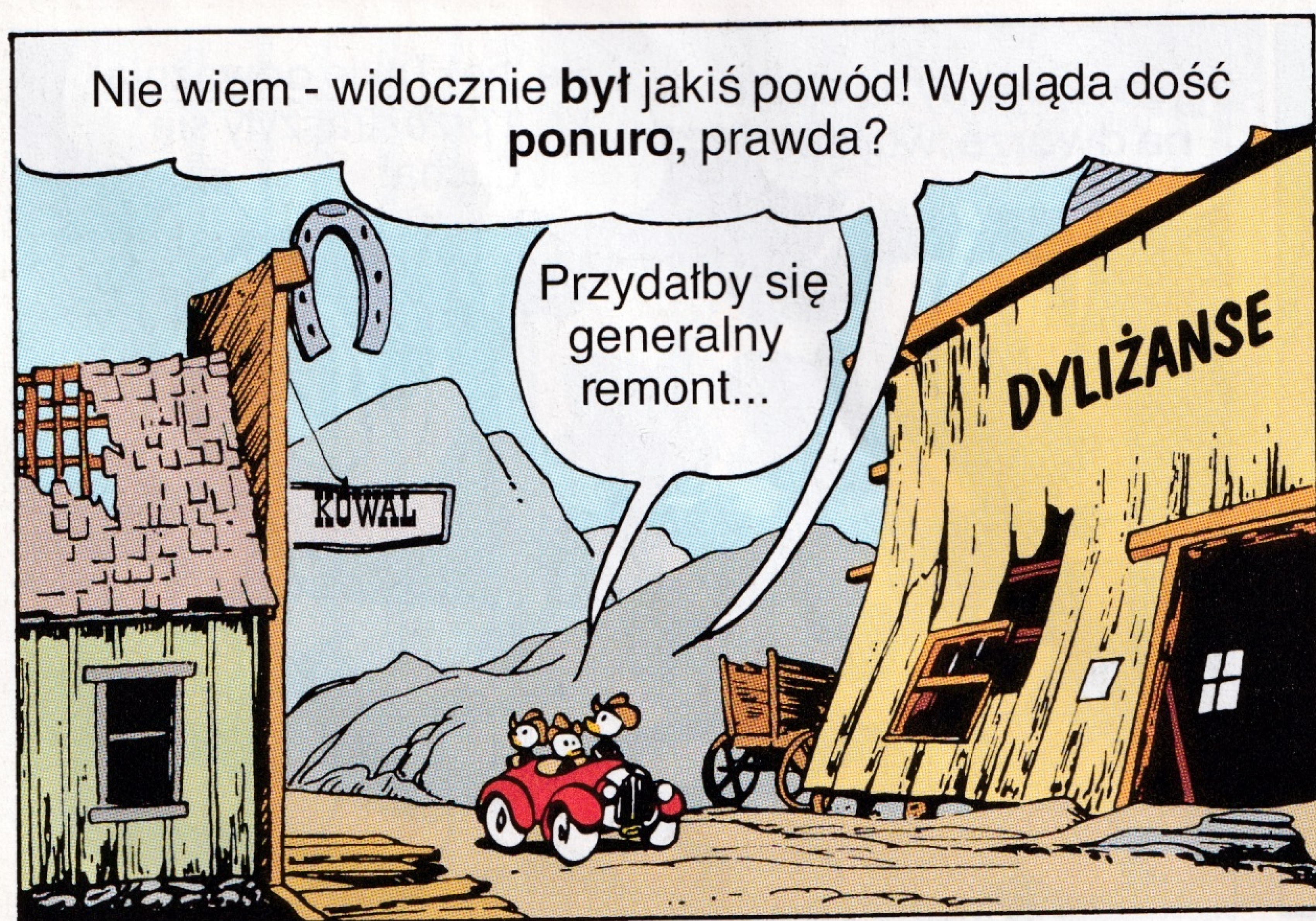
PAF! PAF! PAF! PAF! PAF! PAF!


To są kpiny z prawdziwego Dzikiego Zachodu! Obraza zdrowego rozsądku!
I co z tego? Nam to nie przeszkadza!
KLIK!


Ale mnie przeszkadza! Ci wszyscy kowboje za dychę i te ich kabaretowe rewolwerki to czysta parodia! Prawdziwi szeryfowie zabiliby ich śmiechem!


Następnego ranka...
Żeby było jasne: jedziemy do Ciociucacy - miasta duchów w Dolinie Koszmaru! To ostatki Dzikiego Zachodu!
MAPA


I po kilku godzinach...
Tak, jesteśmy na miejscu! Opuszczone przez wszystkich miasto, gdzie diabeł mówi dobranoc! Za dawnych czasów miejscowy szeryf musiał być szybki jak błyskawica!
A czemu ludzie się stąd wynieśli?
313


Nie wiem - widocznie był jakiś powód! Wygląda dość ponuro, prawda?
Przydałby się generalny remont...
KOWAL
DYLIŻANSE

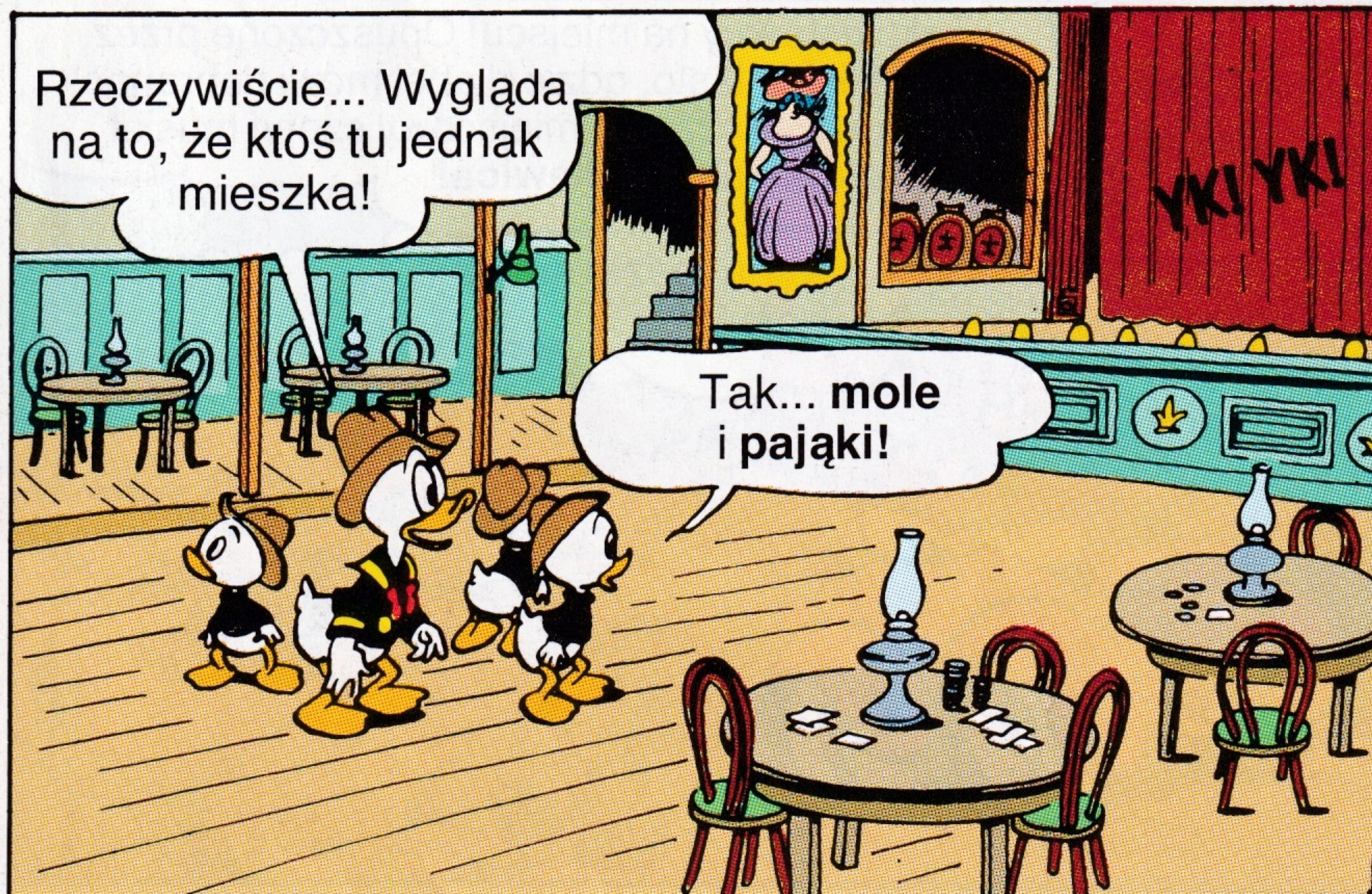

Oto miejscowe więzienie! Tutejszy szeryf był ponoć strasznym twardzielem!
Szkoda, że nigdy go nie poznamy! Ciekawe, jak wytrzymałby porównanie z Bystrym Billem!


Przed nami Złoty Łyk! W czasach gorączki złota i szalejącego alkoholizmu szeryf każdego wieczoru walczył tutaj z bandziorami, straceńcami i wszelkimi typami spod ciemnej gwiazdy!
ZŁOTY ŁYK


Na filmach saloony wyglądają o wiele lepiej...
Prawda czasu, prawda ekranu! To jest autentyczny Dziki Zachód!


Właściwie ciekawe, dlaczego ludzie opuścili to miasteczko i zostawili je na pastwę duchów!
Ba! Kto to wie...


YK! YK! YK!
Skoro o duchach mowa... słyszycie tę dziwną **czkawkę?**


Rzeczywiście... Wygląda na to, że ktoś tu jednak mieszka!
YK! YK!
Tak... **mole** i **pająki!**


Nikogo tu nie ma... a jednak **ktoś czka!** Czy **my mamy omamy?**
YK!
YK!


To pewnie jeden z tych duchów, o których wujek tyle mówił!
Bo w końcu **kto inny** może mieszkać w Mieście Duchów?
YK!


Zaczekamy na ciebie **na dworze**, wujku!
He, he! Takie **odważnia-ki,** a przestraszyły się ducha!


Bardzo dziwne... Zupełnie jakby ludzie uciekli z miasteczka w ciągu **kilku minut...**
Tak... i nie mieli czasu, żeby cokolwiek ze sobą zabrać!

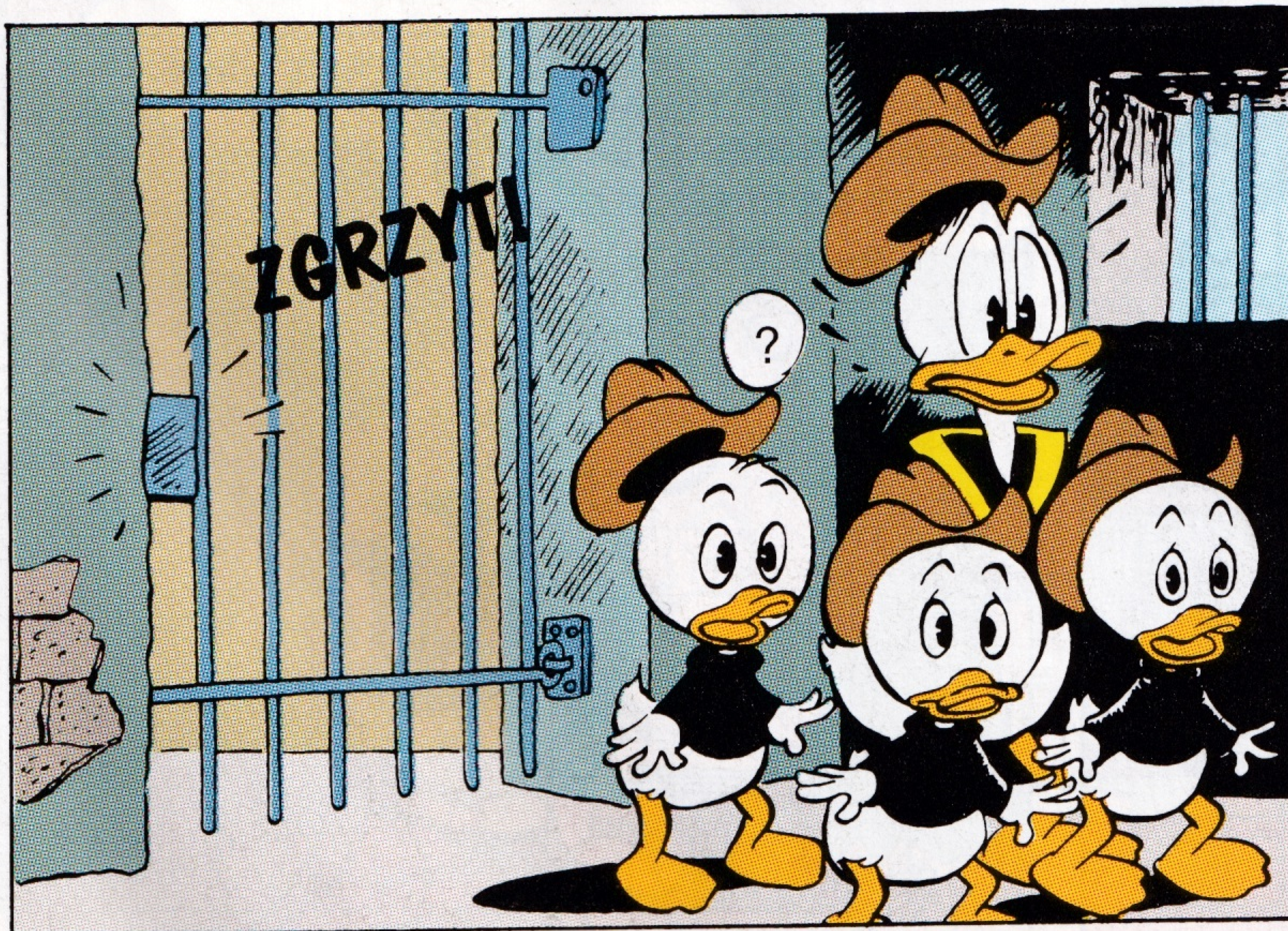

Zobaczymy, może w więzieniu znajdzie się coś ciekawego!


Kurczę! Listy gończe za prawdziwymi bandytami!
I stara **gazeta – z 1872! Posłuchajcie!**
NAGRODA
BILLY THE KIT
NAGRODA
GAZETTE

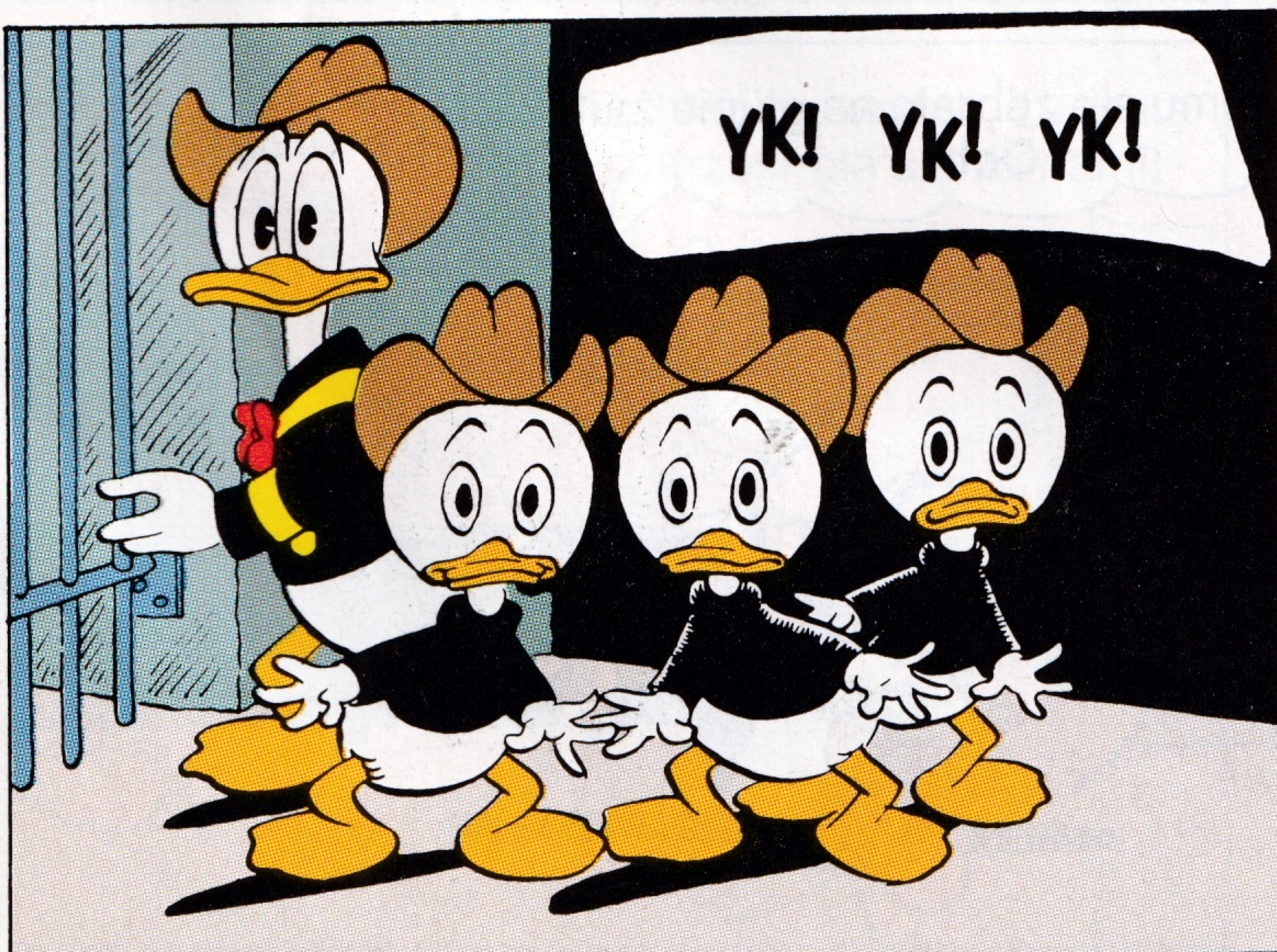

„Ostatnie tchnienie Ciociucacy! Mieszkańcy uciekają przed Czkającym Duchem! Miasteczko zostało opuszczone w ciągu kilku minut..."
GAZETTE

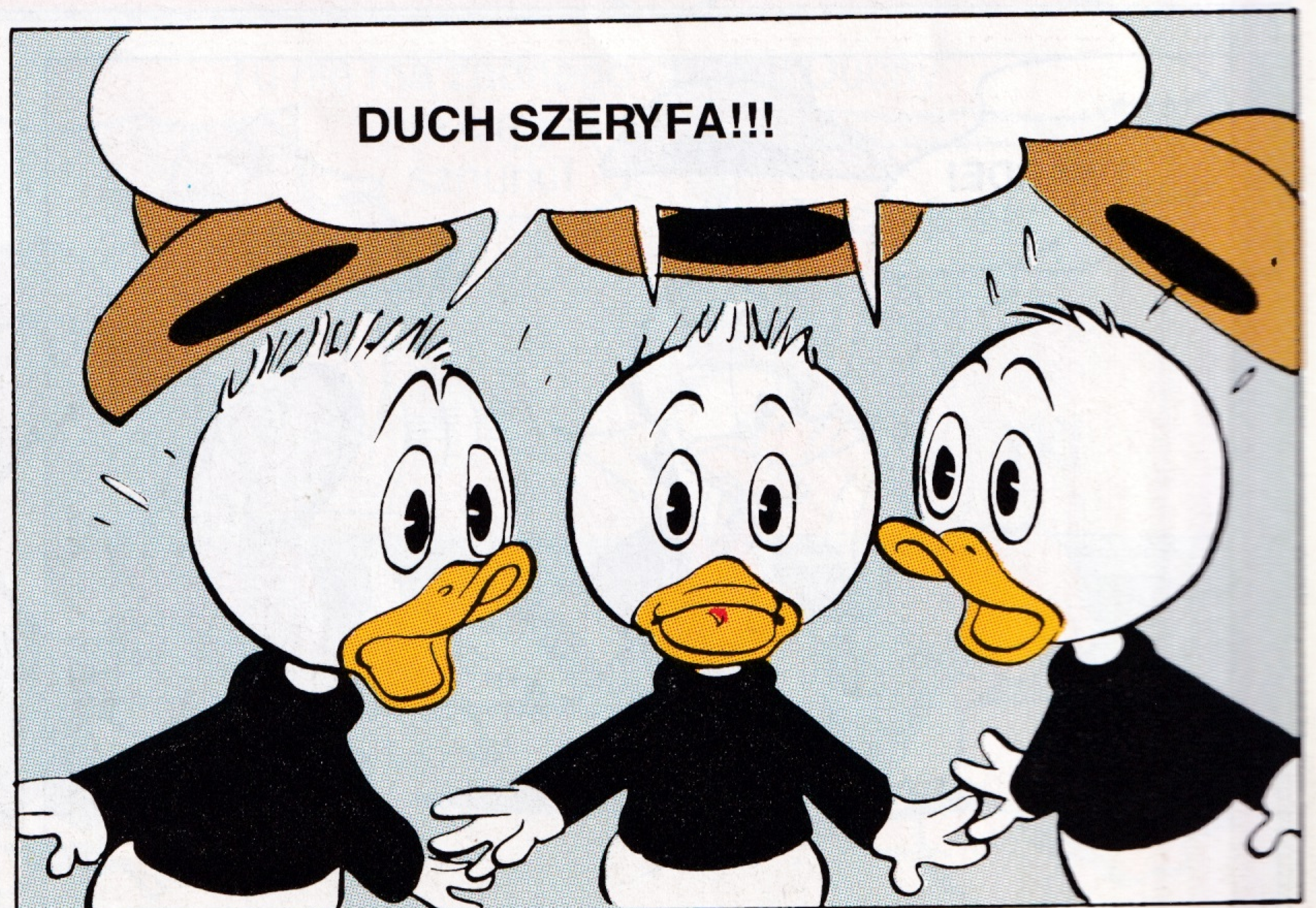

Czkający Duch!
„Prawdopodobnie jest to duch szeryfa Jana Łejna zwanego «Koltem», który wpadł do kopalnianego szybu podczas pościgu za przestępcami!"


No, no, no! Duch szeryfa, który kręci się po miasteczku zupełnie jak anioł stróż! Jak wam się to podoba?
Niezłe! I pewnie jeszcze do tej pory pilnuje pustych cel!


ZGRZYT!
?


Do licha! Drzwi się zamknęły i wpadliśmy jak **śliwka w kompot!**
Przecież **same** się **nie zamknęły! Kto** to zrobił?


YK! YK! YK!


DUCH SZERYFA!!!



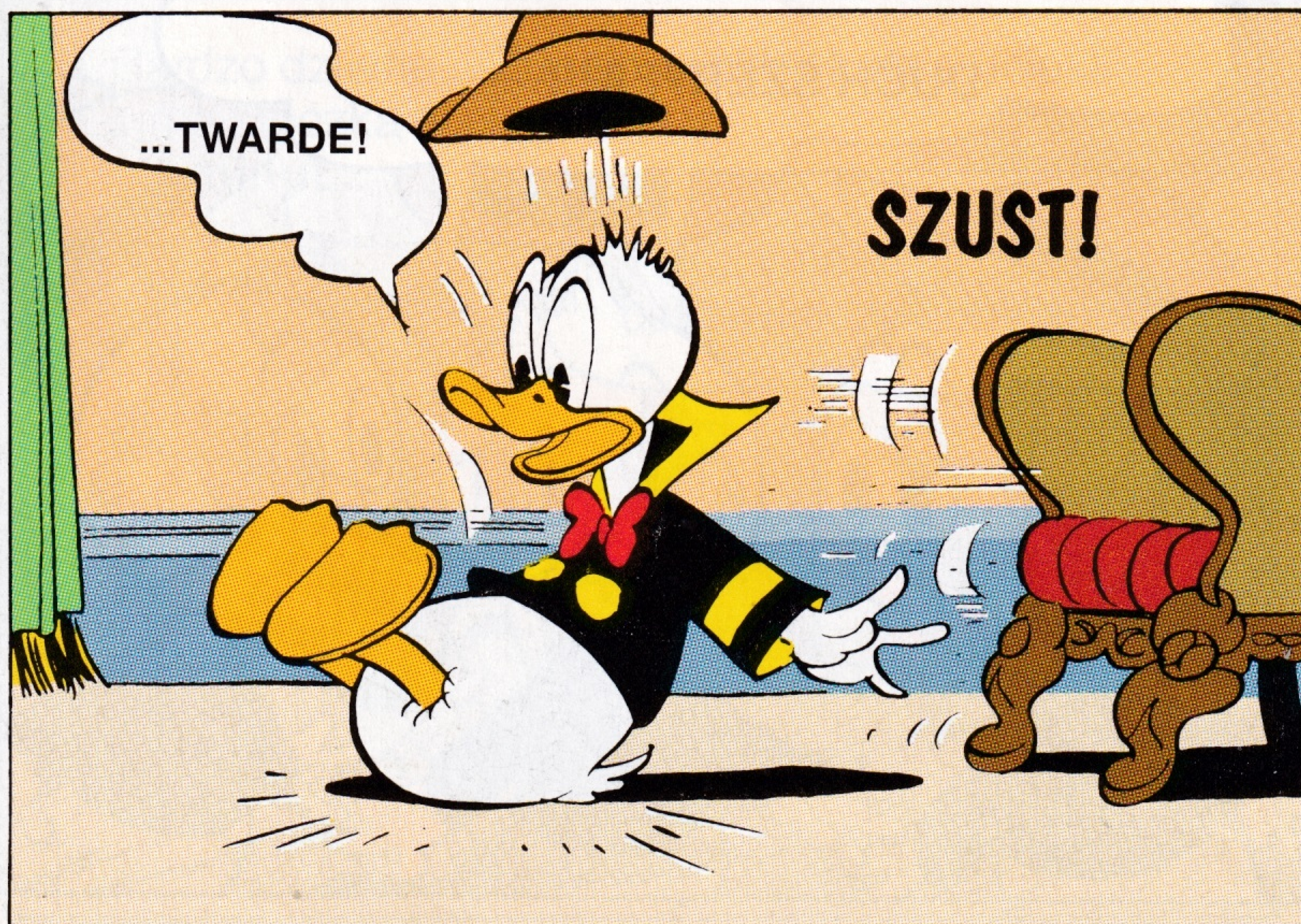








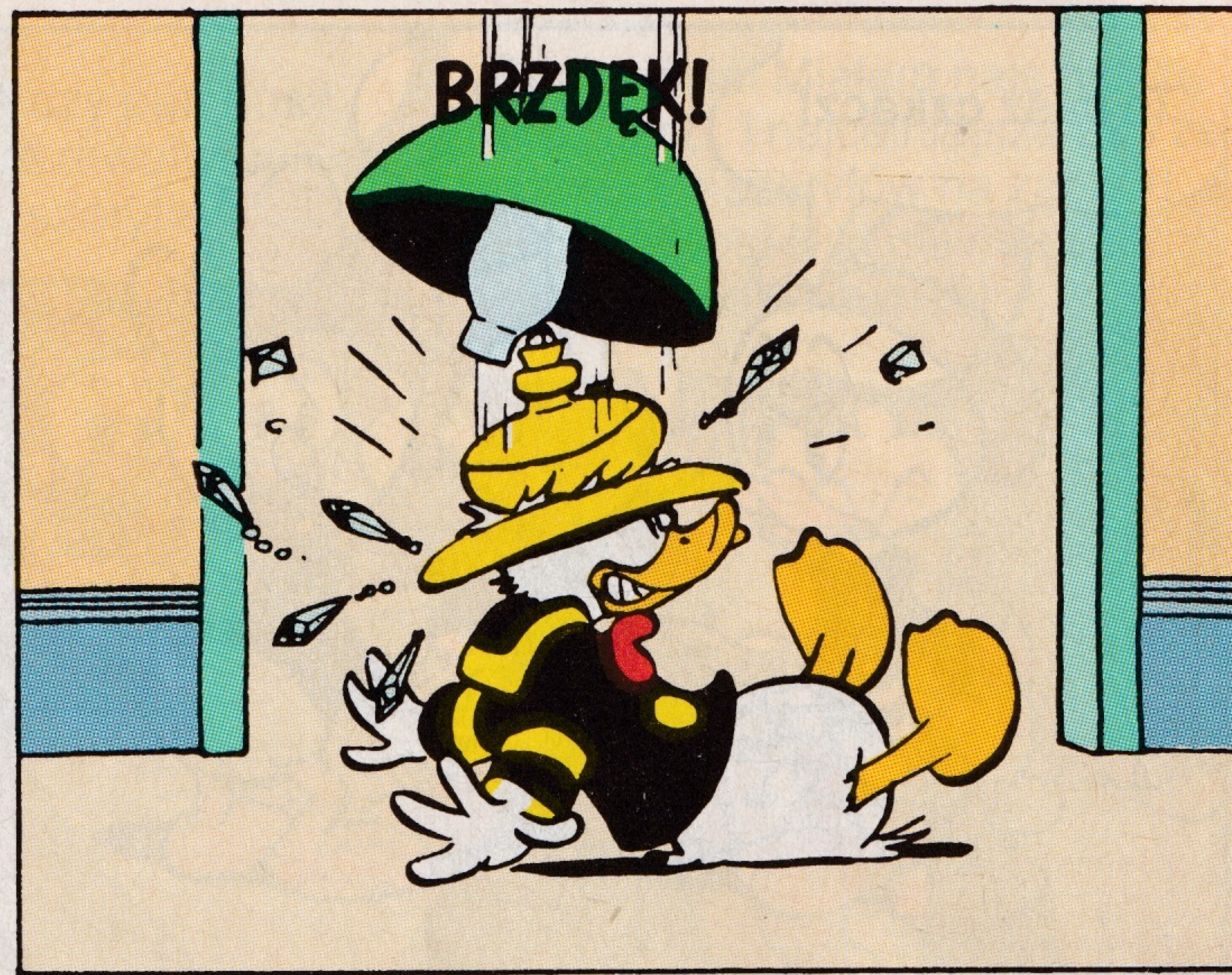






Na przykład zamawiacie:
dwa egzemplarze „Kaczora Donalda" nr 6 z roku 1997 i po jednym egzemplarzu numerów 5 i 7 z roku 1997 oraz po jednym egzemplarzu numerów 3 i 4 z roku 1994. Łącznie jest to 6 zeszytów o wartości 6 × 2,7=16,2 zł.


Słyszałem! Ktoś czka **pod schodami!**


BRZDĘK!


Dobra, panie duchu: **wkurzyłeś mnie!**


Wyłaź i walcz jak mężczyzna, łajzo!
TRZASK!


Uciekł! Po prostu **stchórzył!**
Ale... **jak** uciekł? Przeszedł przez **ścianę?**


Chłopaki, widzicie tę nitkę? To jakiś **grubszy numer!**
Tak! Jest przyczepiona do kraty!


I przechodzi przez jakąś **dziurę w podłodze!**
Ha! Nic dziwnego, że krata zatrzasnęła się za nami!


Tu nie ma żadnego ducha! Duchy nie ciągną za sznurki!
Słuchajcie!
YK!
YK!

















Zeszyty podwójne, czyli: 6-7/94, 17-18/94, 13-14/95, 25-26/95, 13-14/96, 25-26/96, są w tej samej cenie co pojedyncze, to znaczy po 2,70 zł.
Nie odpowiadamy za niewyraźnie, bądź błędnie wypełnione kupony i takich zamówień nie będziemy realizować!!!


Obiecujemy, że nikomu o tym nie powiemy! **Zgoda?**
Nie chcemy, żeby ludzie się z pana śmiali! Niech już lepiej wszyscy boją się czkającego ducha!


A czy pan nosił dwa rewolwery, szeryfie?
Oczywiście! Miałem najszybszą rękę... yk!... i najcelniejsze oko ze wszystkich szeryfów na zachód... yk!... od Pesos! Nikt nie mógł się ze mną... yk!... równać!
YK!


Nasz wujek musi pana poznać! Nareszcie się przekona, jak wyglądał prawdziwy szeryf z Dzikiego Zachodu z krwi i kości!
YK!
Zawołam go!


Wujku! Wujku!
Zniknął! Wziął samochód i **zwiał!**


Nie, nie, nie, kochani, wujek pojechał tylko do najbliższego sklepu...
Czkający Duch z Ciociucacy porwał moich siostrzeńców! Niech mi pan sprzeda dwie **czterdziestki piątki,** ale szybko!
BROŃ SPORTOWA I MYŚLIWSKA


Nie mogę sprzedać panu prawdziwej broni bez pozwolenia, ale mam tu dwa rewolwery model Bystry Bill na **kapiszony...**
W porządku! Biorę!


Na razie postraszę ducha tymi atrapami, wezmę go do niewoli i poczekam, aż przyjedzie policja!


Wkrótce...
We wszystkich budynkach... yk!... są sekretne przejścia, więc mogę... yk!... bez problemu straszyć turystów!
I różne mechanizmy do ruszania mebli... Spryciarz z pana, szeryfie!


Oho, wujek wraca! Ale gazuje!
I jest uzbrojony... Ma dwa sześciostrzałowce i chyba **poluje na pana,** szeryfie!
Wielkie... yk!... nieba!


Skończyły się żarty... yk!... zaczęły się schody! Gdzie... yk!... moja **broń?**
YK!


Prawdziwy ...yk!... **dzikozachodni** szeryf nie może... yk!... uciekać przed niebezpieczeństwem! Musi... yk!... wyjść mu **naprzeciw!**
Zaraz! Przecież nie zastrzeli pan naszego wujka, prawda?


YK!
Wiadomo, że nie! Moje... yk!... armaty nie były w użyciu już od ponad... yk!... stu lat i dawno **zardzewiały!**
Ale to znaczy, że wujek może **zastrzelić pana!**


YK!
Istnieje taka możliwość, ale... yk!... muszę zaryzykować! Prawdziwy szeryf... yk!... nigdy nie ucieka przed wrogiem!

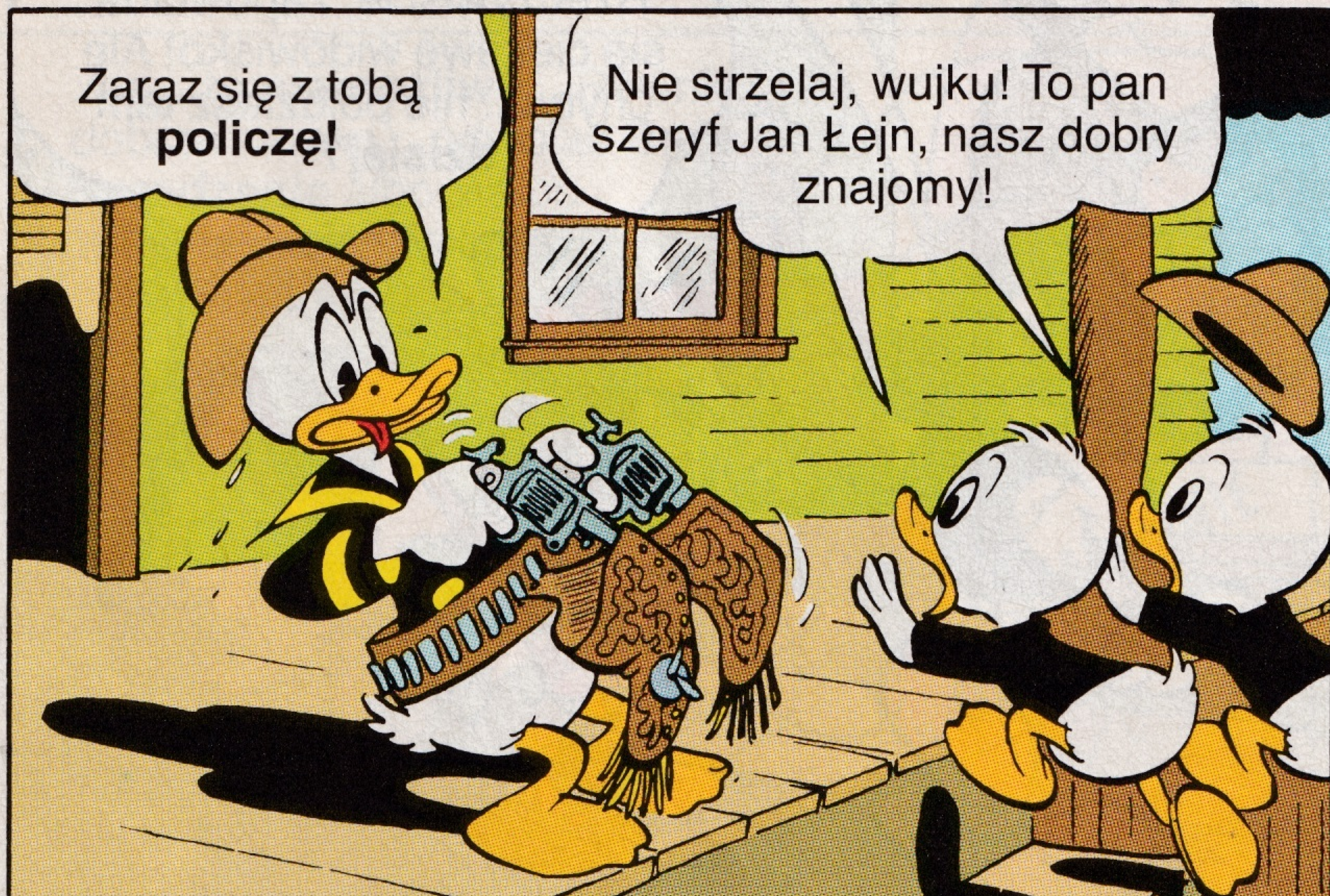

Kurczę, on nas zamknął! I jak my teraz ostrzeżemy wujka?
Trzeba wyważyć drzwi!

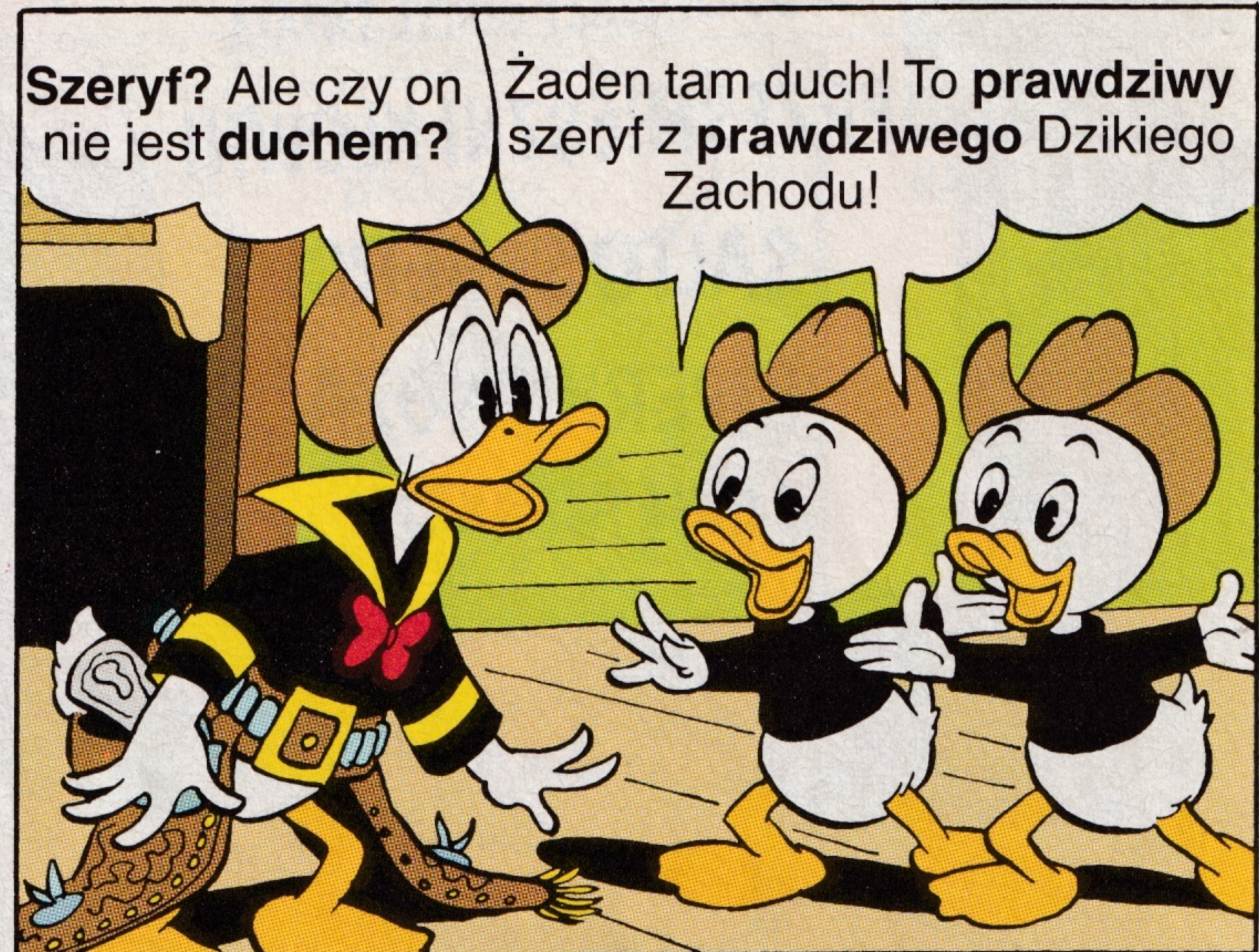

W samo popołudnie na zakurzonych ulicach Ciociucacy napięcie sięgało zenitu!... Nowoczesny, kapiszonowy kowboj kontra prawdziwy weteran Dzikiego Zachodu... Kto będzie górą?
Choć jestem bezbronny... yk!... nie będę unikał walki!


Wyłaź, duchu! Nie bądź tchórzem! Wyzywam cię na pojedynek i zobaczysz – rozniosę cię na strzępy!


Chyba... yk!... jest w **saloonie!** Oho... yk!... **wychodzi!**


Och, to straszne! Przez czterdzieści lat na Dzikim Zachodzie nie widziałem czegoś równie **przerażającego!**


Zaraz się z tobą **policzę!**
Nie strzelaj, wujku! To pan szeryf Jan Łejn, nasz dobry znajomy!


Szeryf? Ale czy on nie jest **duchem?**
Żaden tam duch! To **prawdziwy** szeryf z **prawdziwego** Dzikiego Zachodu!

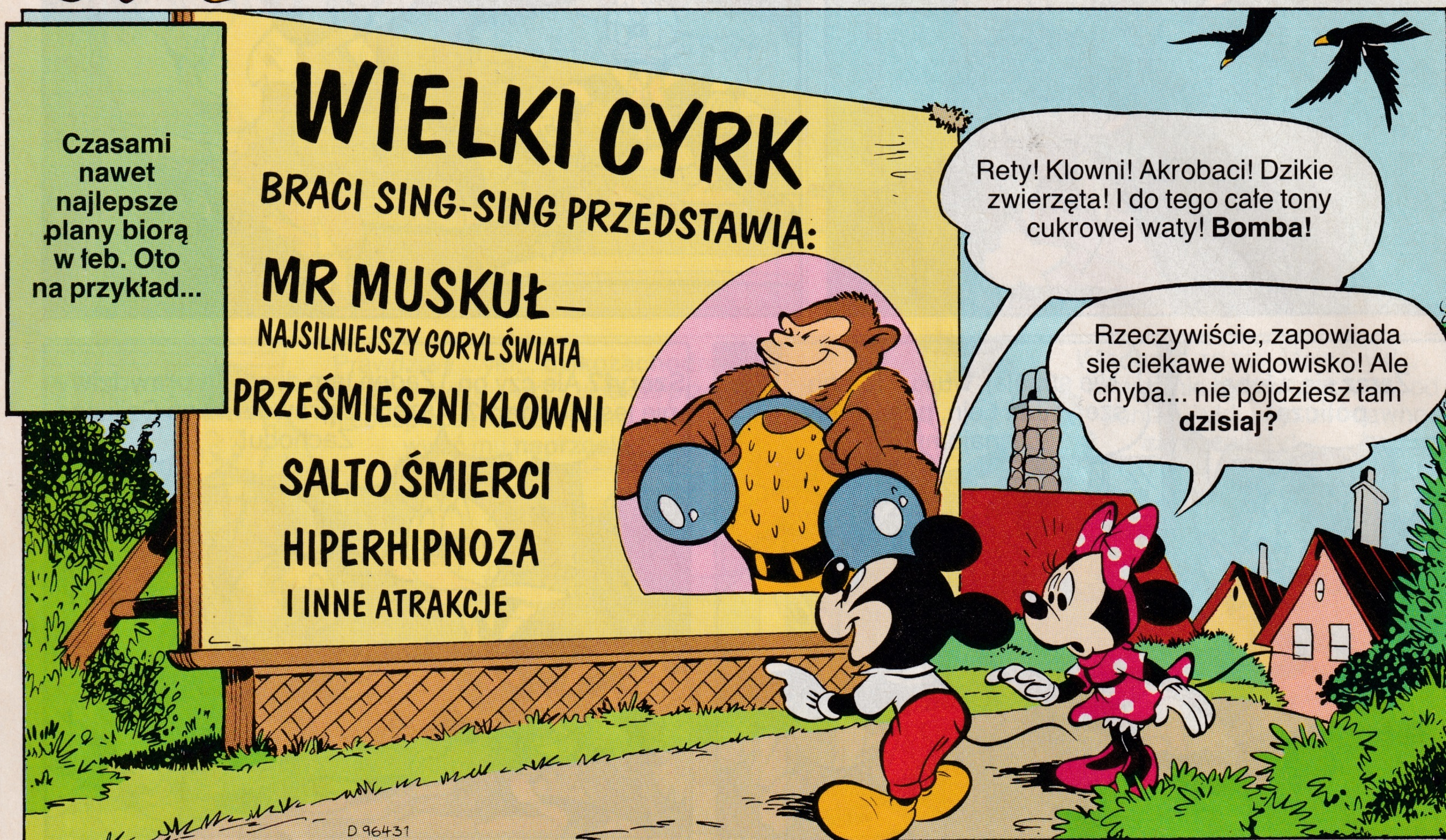

Śmiertelnie mnie wystraszyłeś, synu! Jak zobaczyłem cały ten arsenał, myślałem, że z miejsca padnę trupem!
Szeryfie! Pańska **czkawka!**


Czkawka? Co – **czkawka?**
Już pan jej nie ma!


A niech mnie! Wszystko dzięki temu kowbojowi obwieszonemu żelastwem! Tak przestraszył moją czkawkę, że **wzięła i uciekła!**


I...
Więc co właściwie mówiłeś dzisiaj o prawdziwych szeryfach z Dzikiego Zachodu? Że tacy z nich nieustraszeni twardziele – i co jeszcze?
Nic! I przestańcie wreszcie strzelać z kapiszonów, bo oszaleję!

Słodkie wyznania












Przepraszam, ale strasznie się spieszymy! Idziemy do cyrku!
Nie ma powodu, żeby tak pędzić! Nic nie wiesz, kolego? Cyrk...


...**trochę** zmienił plany!
PRZEDSTAWIENIE ODWOŁANE


Ale... **to niemożliwe...** Równie dobrze można... odwołać **Boże Narodzenie** albo... albo **letnie wakacje!** Tak **nie wolno!**
Uważasz?
PRZEDSTAWIENIE ODWOŁANE


No i na nic protesty!...
EDSTAWIENIE ODWOŁANE
MR MUS
NAJSILNIEJSZY
PRZEŚ
SALTO Ś
HIPERHIPNO


Dzięki temu szczęśliwemu zbiegowi okoliczności spełniły się marzenia Minnie...
Och, Miki... tylko ty i ja... pływamy sobie po tej leniwej rzeczce... Jakie to **romantyczne!** Nic ci... **chi, chi...** nie przychodzi na myśl?
Owszem, przychodzi!


Ten facet potraktował mnie bardzo nieuprzejmie, jak tylko zacząłem zadawać pytania! Rozumiesz? On coś **ukrywał!** Gdyby tak...


Miki, ani mi się waż! Dzisiaj spędzasz ze mną romantyczne popołudnie i koniec! Masz być zadowolony – albo **pożałujesz!**


I przestań ciągle wymyślać jakieś niestworzone historie! Tu nie ma żadnej tajemnicy – poza jedną: jak ja w ogóle z tobą **wytrzymuję?!**


Przepraszam... ale tak bardzo się cieszyłem na ten cyrk... Och, już niemal czuję zapach cukrowej waty...


Phi! I znowu chcesz mnie obrazić! Myślisz o cukrowej wacie, a tymczasem...


...możesz sobie zjeść świeżutkie, przepyszne czekoladowe ciasteczka mojego własnego wypieku!
Ha! Wiedziałem, że coś czuję, tylko nie wiedziałem, co to takiego!


Smacznego! Pozwolisz, że coś tymczasem powiem? Otóż... ja... no... wiesz... Och, nie mogę na ciebie **patrzeć,** kiedy to mówię! Tak się **krępuję!...**


Bo widzisz... już dawno próbowałam... znaczy chciałam... chciałam ci powiedzieć... co do ciebie **czuję...**


...ale nigdy nie miałam okazji... bo ty ciągle byłeś zajęty jakimiś **przygodami...**
SZAST!


...więc tym razem posłuchaj mnie uważnie i nie przerywaj mi, i nie ruszaj się nigdzie, i w ogóle nic nie mów, dopóki nie skończę!


Po kilku chwilach...
Oj, jak mnie wszystko boli... Co się stało... Czyżby ciasteczka Minnie tak na mnie podziałały... **Nie, to bzdura!**


Aj, nie mogę się ruszyć! Czuję się zupełnie, jakby na mnie usiadł **dwustukilogramowy goryl,** albo co...


Hę?!
Hmmm!


To jest **Mister Muskuł,** goryl z cyrku! Widocznie **uciekł!**


Chciałbym wiedzieć, czy **inne** zwierzaki też uciekły? Czy **dlatego** odwołali występ?


Niezły z ciebie łakomczuch! Nic dziwnego, na widok czekoladowych ciasteczek Minnie sam dostaję **małpiego rozumu!**

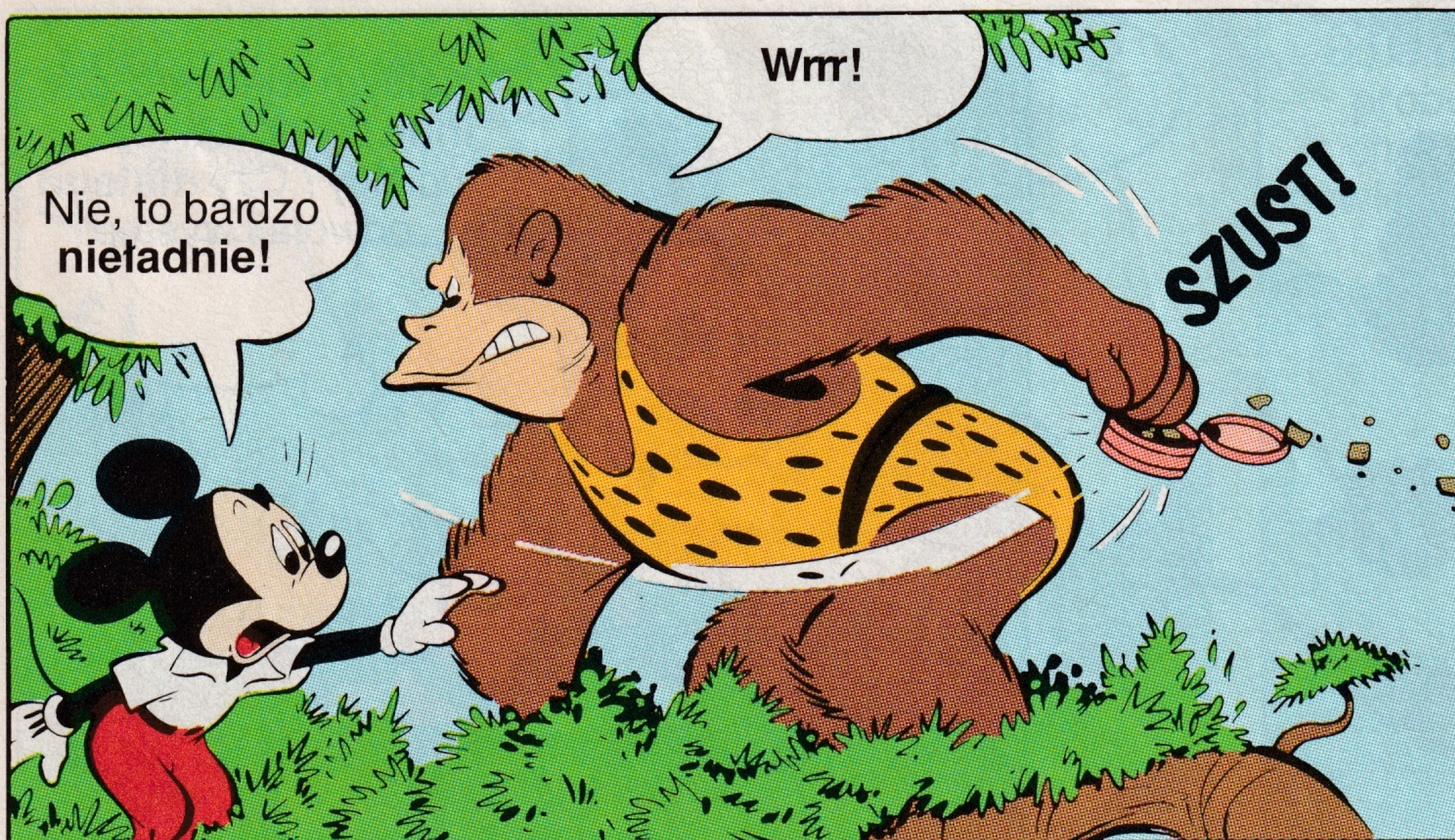

Pozwolisz, że się poczęstuję?
???


Mmm, pycha! Tak, tak, te ciasteczka są po prostu **nadzwyczajne!** Proszę, nie krępuj się!


No, muszę lecieć! Minnie pewnie już się zamartwia, gdzie zniknąłem!


RAAAAAU!


Wrrr!
Jasne, jasne, wcale nie zamierzałem zabrać wszystkich ciastek! Proszę, **smacznego!**


Wrrr!
Nie, to bardzo **nieładnie!**
SZUST!


Za późno!
PLUSK!
PLUSK
PLUSK!


Yyyy?!?
Yyyy?!?


RRRRRRR!!!
Do licha, Minnie miała rację! Spokojny dzień bez żadnych przygód rzeczywiście dobrze by mi zrobił!


W każdym razie najpierw muszę zgubić tego **narwańca!**

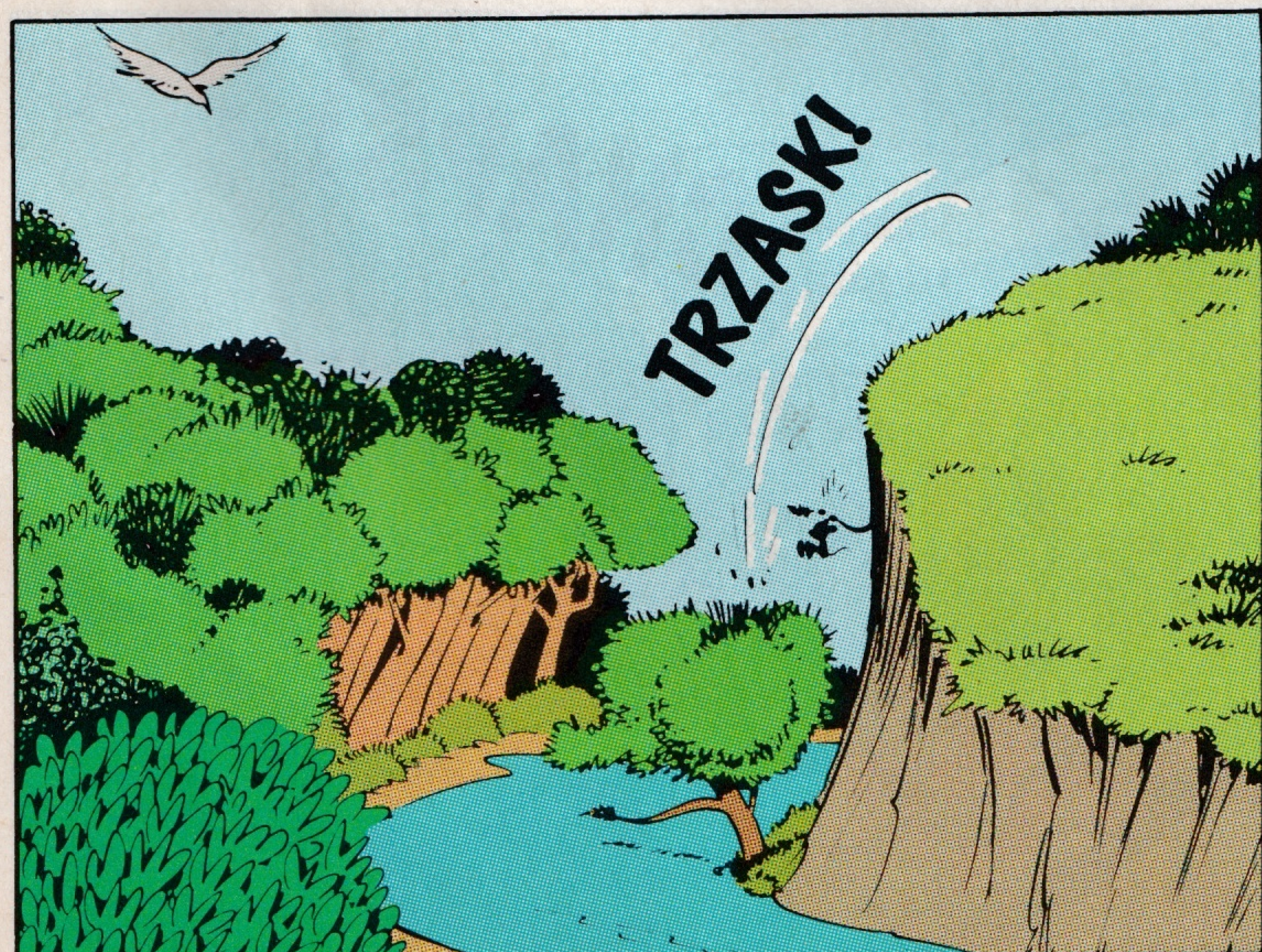

Jeszcze nie mam szczególnie pomysłu, jak to zrobić, ale może coś mi...

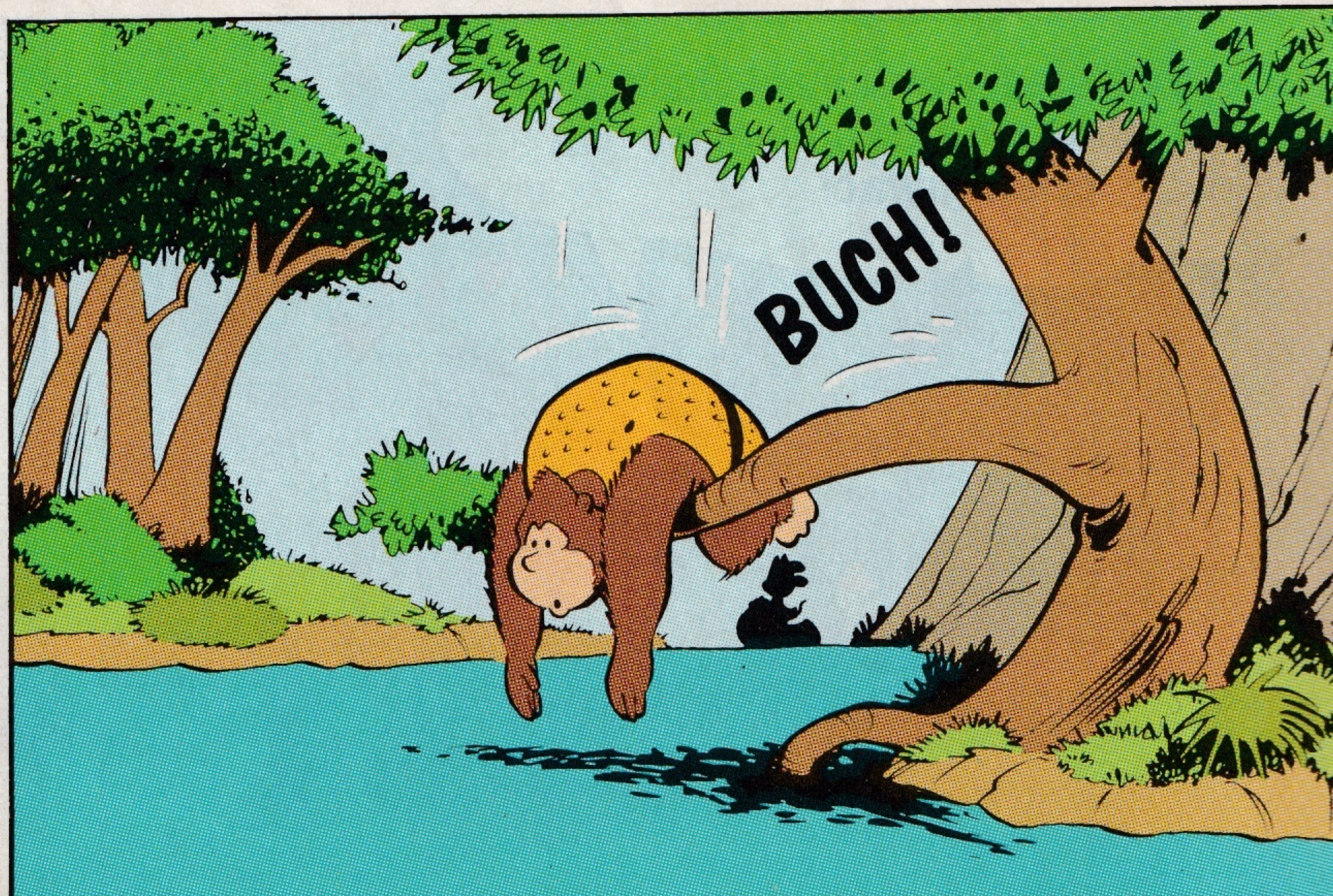

Oj!

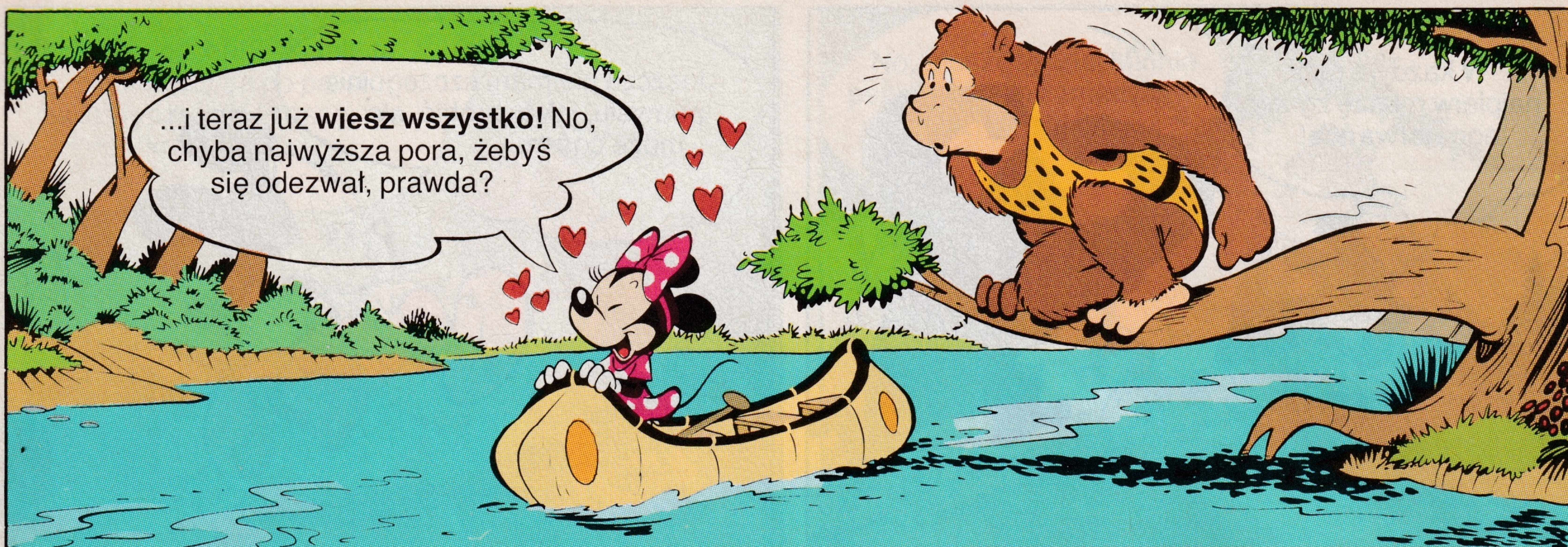

U-hu-hu!
Gdzie z łapami, ośle! Przez taki niepowstrzymany temperament będziesz miał **kłopoty...**


...i to **już za chwilę,** jeśli...


Ha, udało się! Żyję – chociaż sytuacja jeszcze nie wygląda różowo, ale jest lepiej niż było!

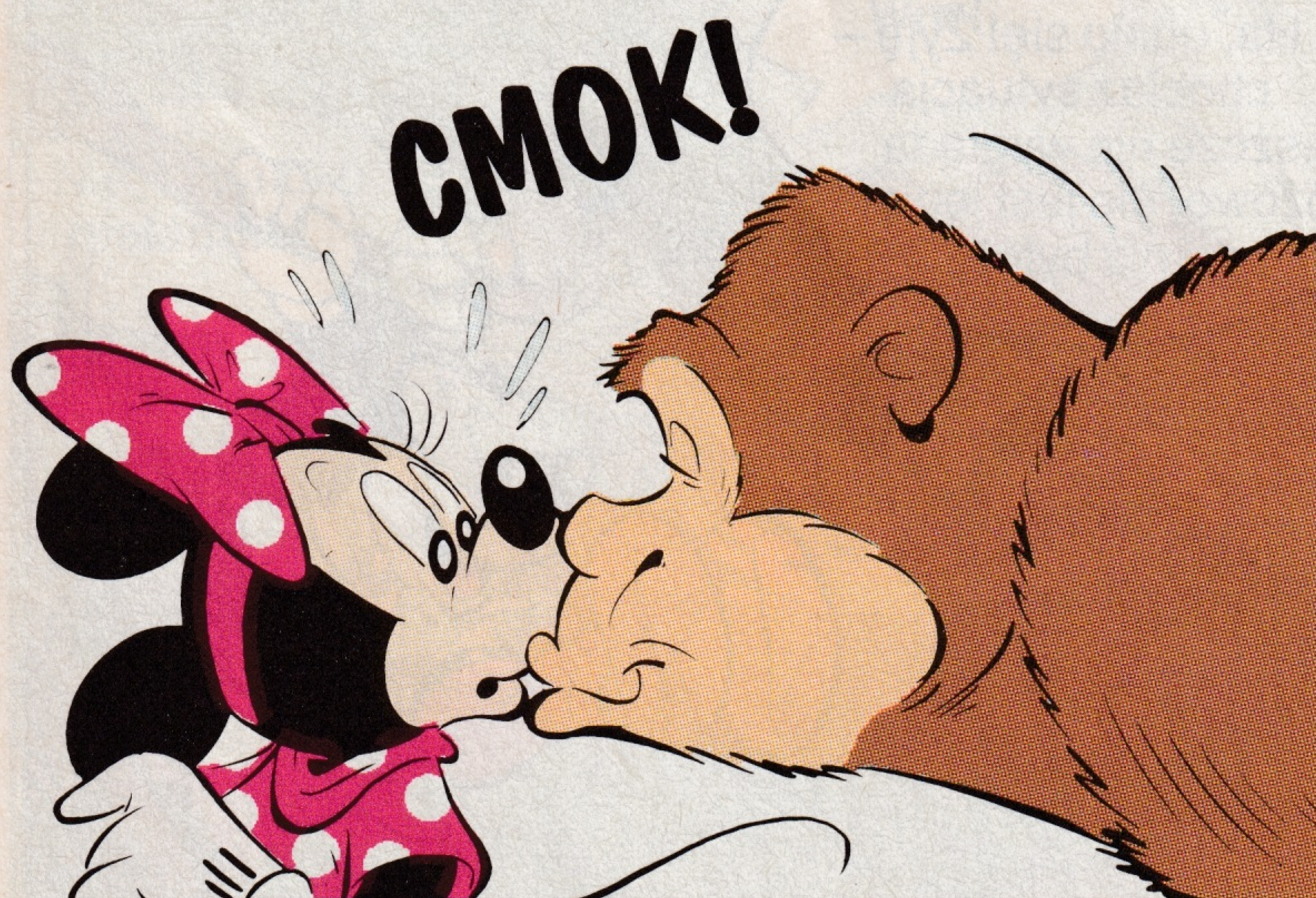

TRZASK!


BUCH!


...i teraz już wiesz wszystko! No, chyba najwyższa pora, żebyś się odezwał, prawda?

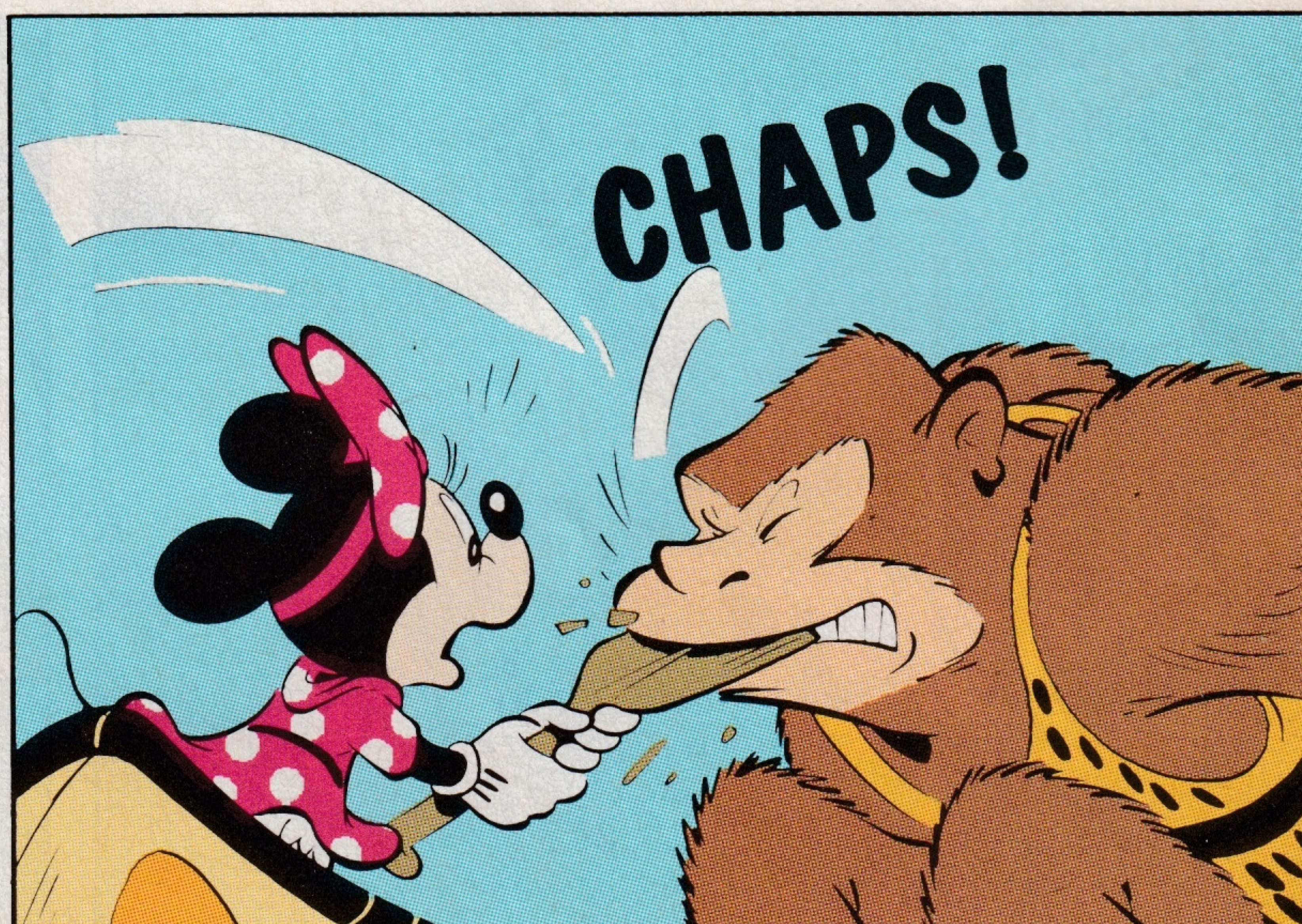

Ale jeśli się wstydzisz, nie musisz nic mówić! Wystarczy...


...pocałunek!
???


CMOK!


AAAAAA!!!
Minnie!

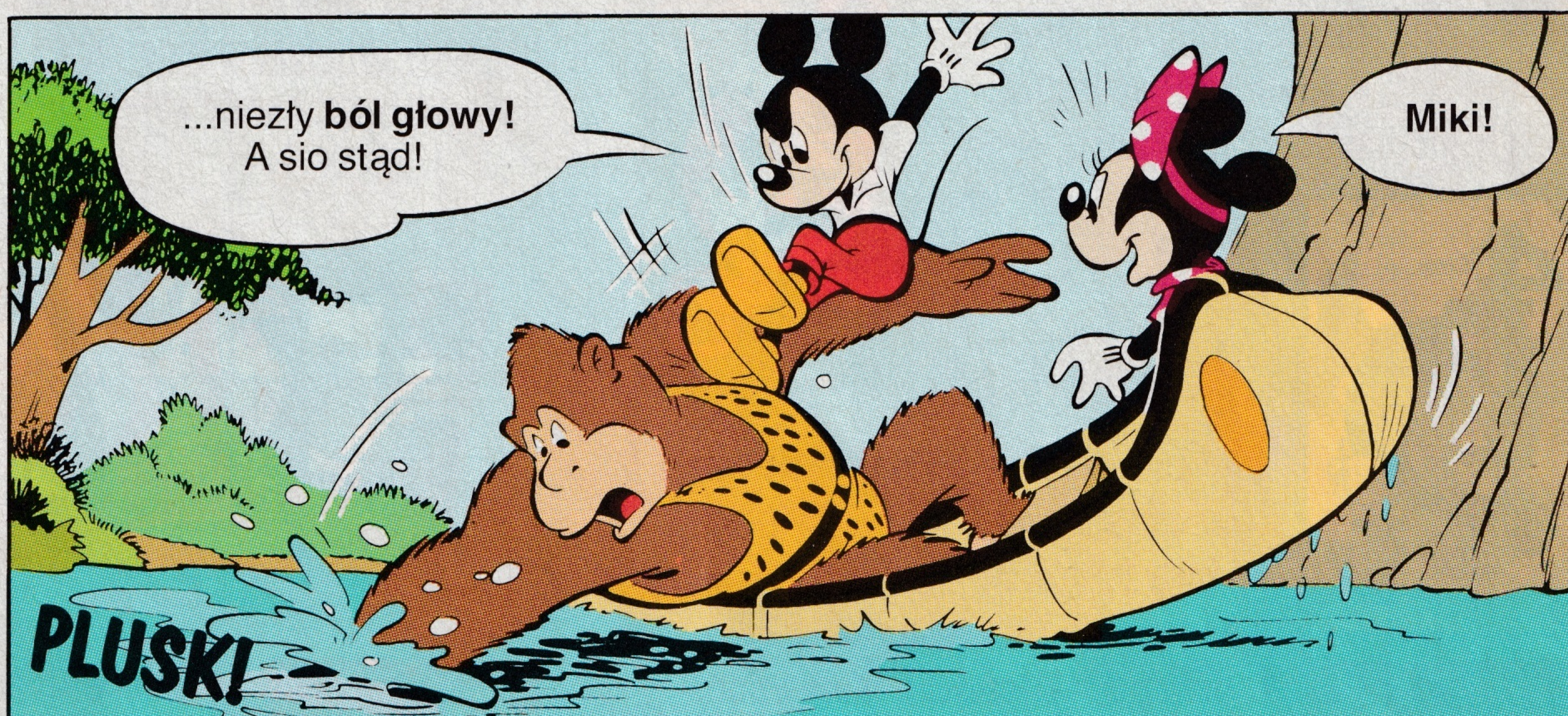

Precz mi stąd, potworze! Ostrzegam cię: mam wiosło i umiem się nim posługiwać!


CHAPS!


Oj! W takiej sytuacji prawdziwa **dama** ma tylko **jedno wyjście!**

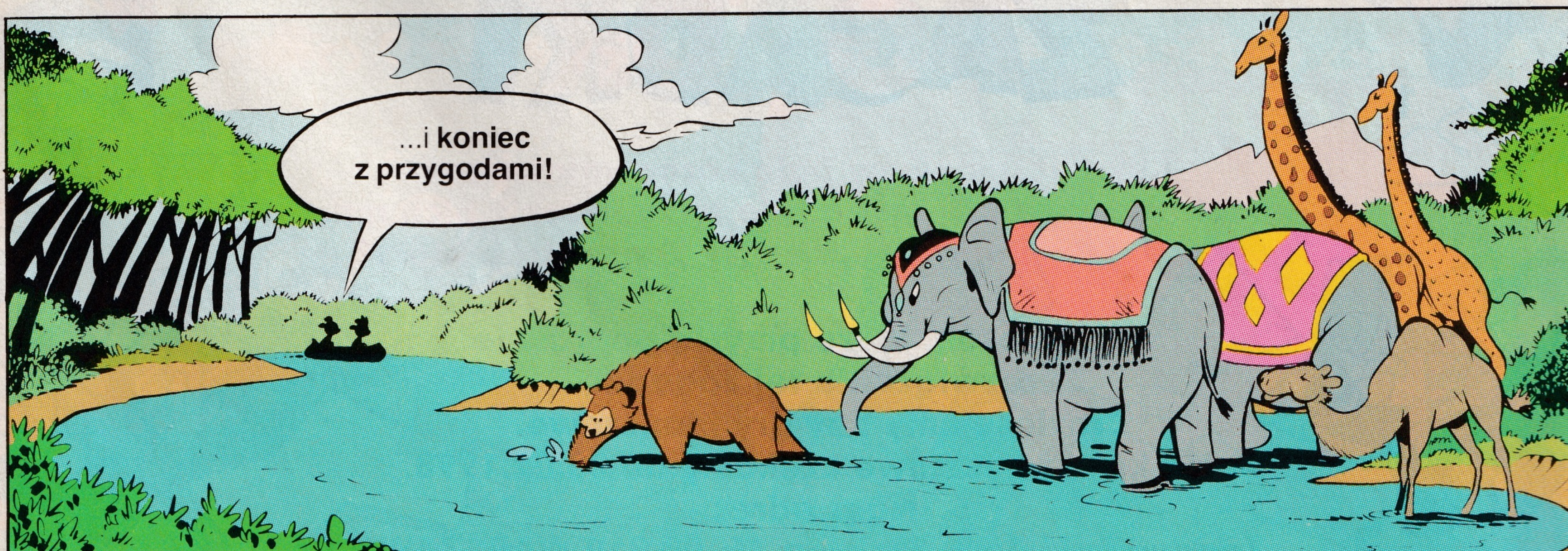

Walcz, ty zapchlony mamucie! Nie licz na drugi pocałunek, ale **podbite oko** masz u mnie jak w banku!


I przy okazji zarobi...

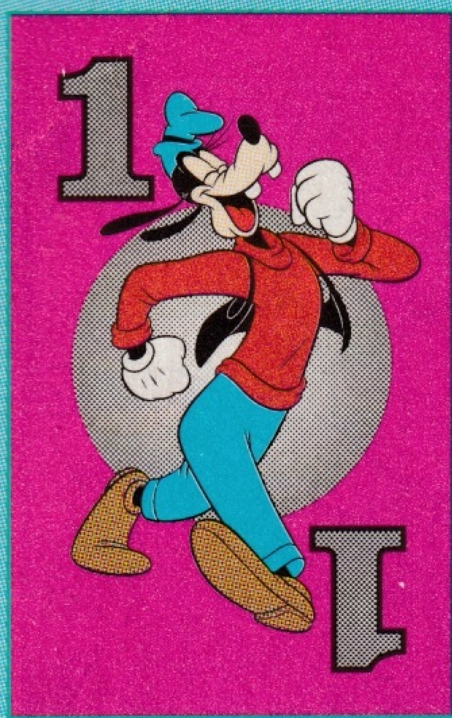

...niezły **ból głowy!** A sio stąd!
Miki!
PLUSK!


Mam nadzieję, że umiesz pływać, ofiaro! A jak tylko wrócę do miasta, powiem twoim treserom, gdzie mają cię szukać!

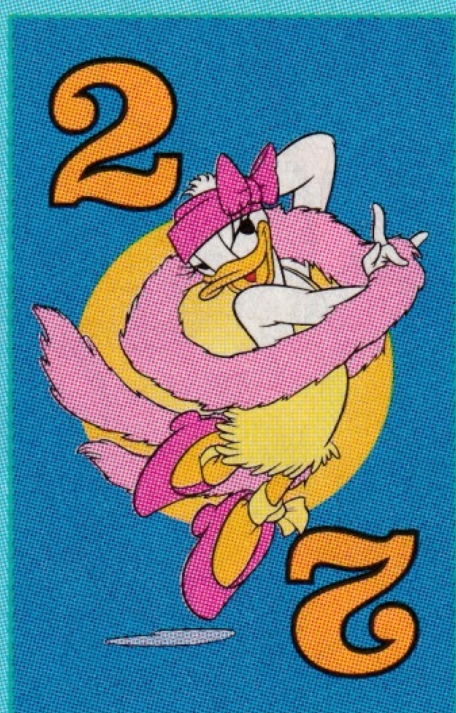

Miki, powinnam być na ciebie **wściekła,** że tak nagle zniknąłeś... ale za bardzo się **cieszę,** że już wróciłeś!
Obiecuję ci, Minnie, że od tej pory będziemy **sami** – tylko ty i ja! Usiądziemy sobie wygodnie, będziemy podziwiać przyrodę...


...i **koniec z przygodami!**

KARTY NA STÓŁ!

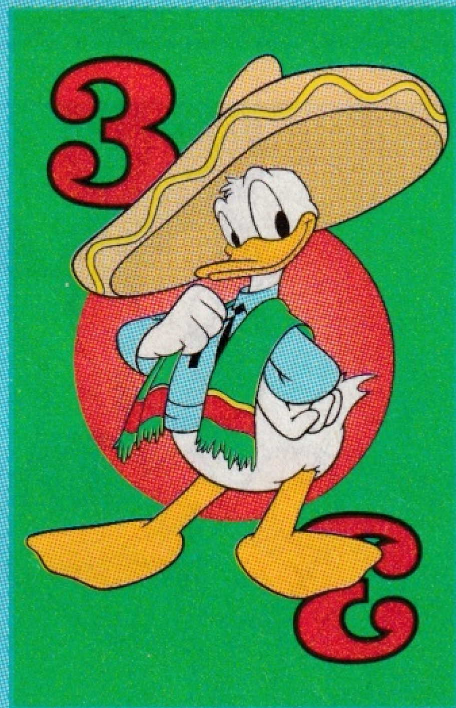


Porozrywaj karty, potasuj i rozdaj wszystkim graczom. Gra przeznaczona jest dla 2–4 osób.



Celem gry jest pozbycie się wszystkich kart z ręki.

Gracze po kolei wykładają na kupkę na środku stołu po jednej karcie. Zawodnik nie może dołożyć karty oznaczonej niższą liczbą niż karta leżąca na wierzchu stosu. Np. jeśli na wierzchu stosu leży 3, gracz może położyć 3, 4, 5, 6 lub kartę specjalną, ale nie może dołożyć ani 1 ani 2.







Jeśli zawodnik nie może dołożyć karty (tzn. wszystkie jego karty są słabsze od karty leżącej na wierzchu) albo jeśli nie chce tego zrobić (z przyczyn taktycznych), musi wziąć trzy leżące na wierzchu stosu karty. Może też, jeśli uzna to za korzystne dla siebie, wziąć ze stołu wszystkie karty.

Jeżeli gracz ma cztery takie same karty (np. cztery dwójki) może położyć je w jednej kolejce.

Kart specjalnych nie dokłada się do stosu. Jeżeli gracz chce użyć tej karty, wykłada ją na stół. Raz użytej karty nie można ponownie wykorzystać.

Są cztery rodzaje kart specjalnych:

Cyfry: w swoim ruchu możesz po prostu odłożyć tę kartę na bok.

Be: gracz, który ma następny ruch, traci kolejkę.

Magika: następny gracz musi wziąć ze stosu trzy karty (jest to jego ruch).

Piotruś: Poprzedni gracz musi wziąć ze stołu trzy karty (nie jest to jego ruch, teraz zagrywać będzie kolejny gracz).













Zawodnik, który jako ostatni zostanie z kartami na ręku, traci punkt. Gra toczy się na przykład do momentu, aż któryś z graczy straci pięć punktów. Wygra ją ta osoba, która straciła ich najmniej.

ZGADYWANKI ZAGADKI









Kilku uczestników balu karnawałowego przebrało się za Donalda. Ale tylko jeden z nich ma na sobie kompletny i właściwy kaczy strój. Który?

Wśród osób, które przyślą poprawne rozwiązania tej zagadki, rozlosujemy trzy gry planszowe. Na kartki pocztowe czekamy do 08.02.1998. Nasz adres: Zgadywanki 4/98, Srebrna 16, 00-810 WARSZAWA



KLUB DETEKTYWA
DETEKTYWI W AKCJI!





KŁOPOTY Z CZASEM

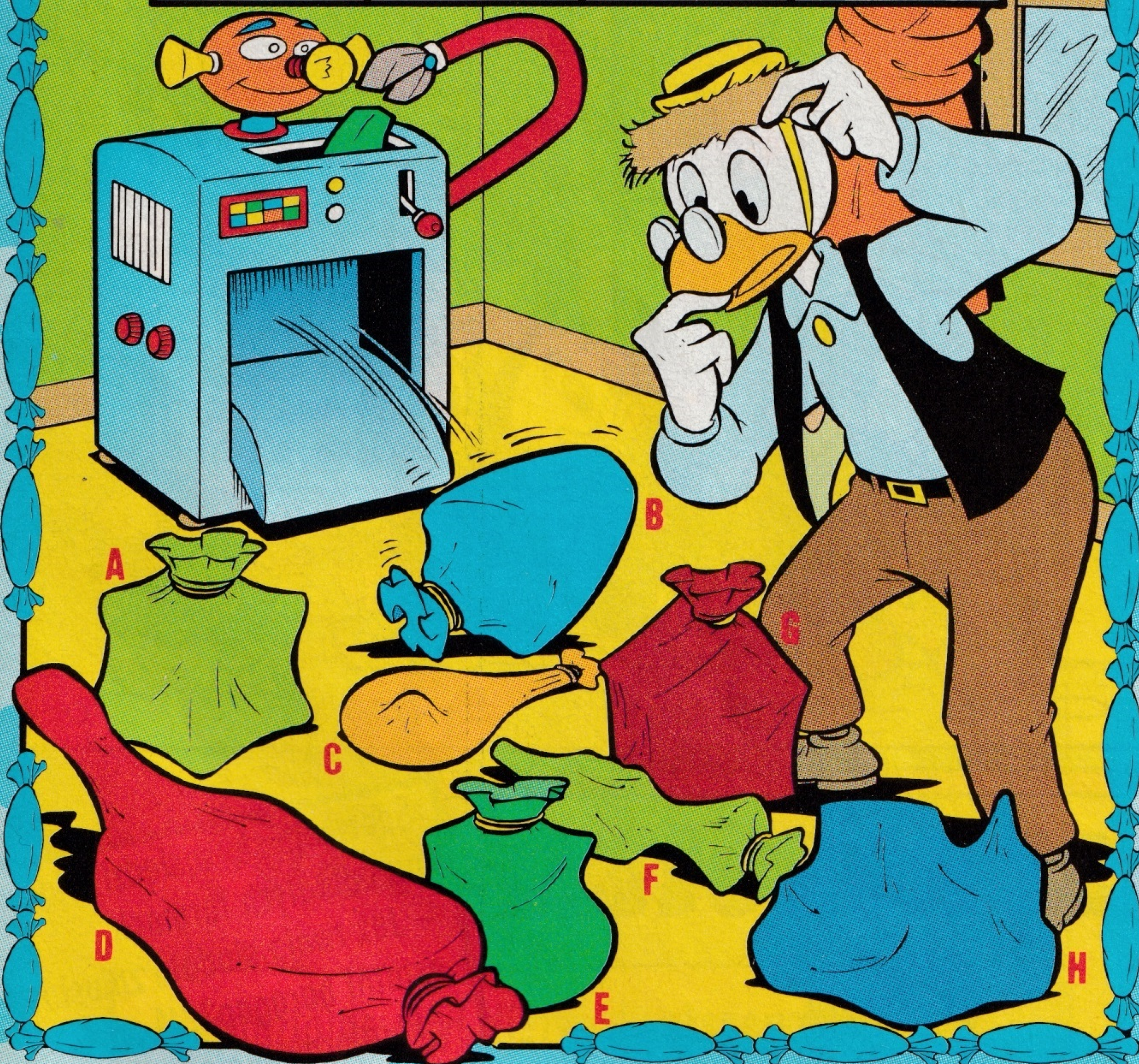
Bracia Be znaleźli się w nie lada kłopotach. Ich zegarki nie były zsynchronizowane i alarm w banku włączył się za wcześnie. Przyjrzyj się zegarkom na rysunku. Dwa z nich wskazują tę samą godzinę. Czy wiesz które?



PAKUNECZKI

Diodak skonstruował robota do pakowania prezentów. Czy potrafisz odgadnąć, w której z paczek znajduje się każdy z pokazanych przedmiotów?

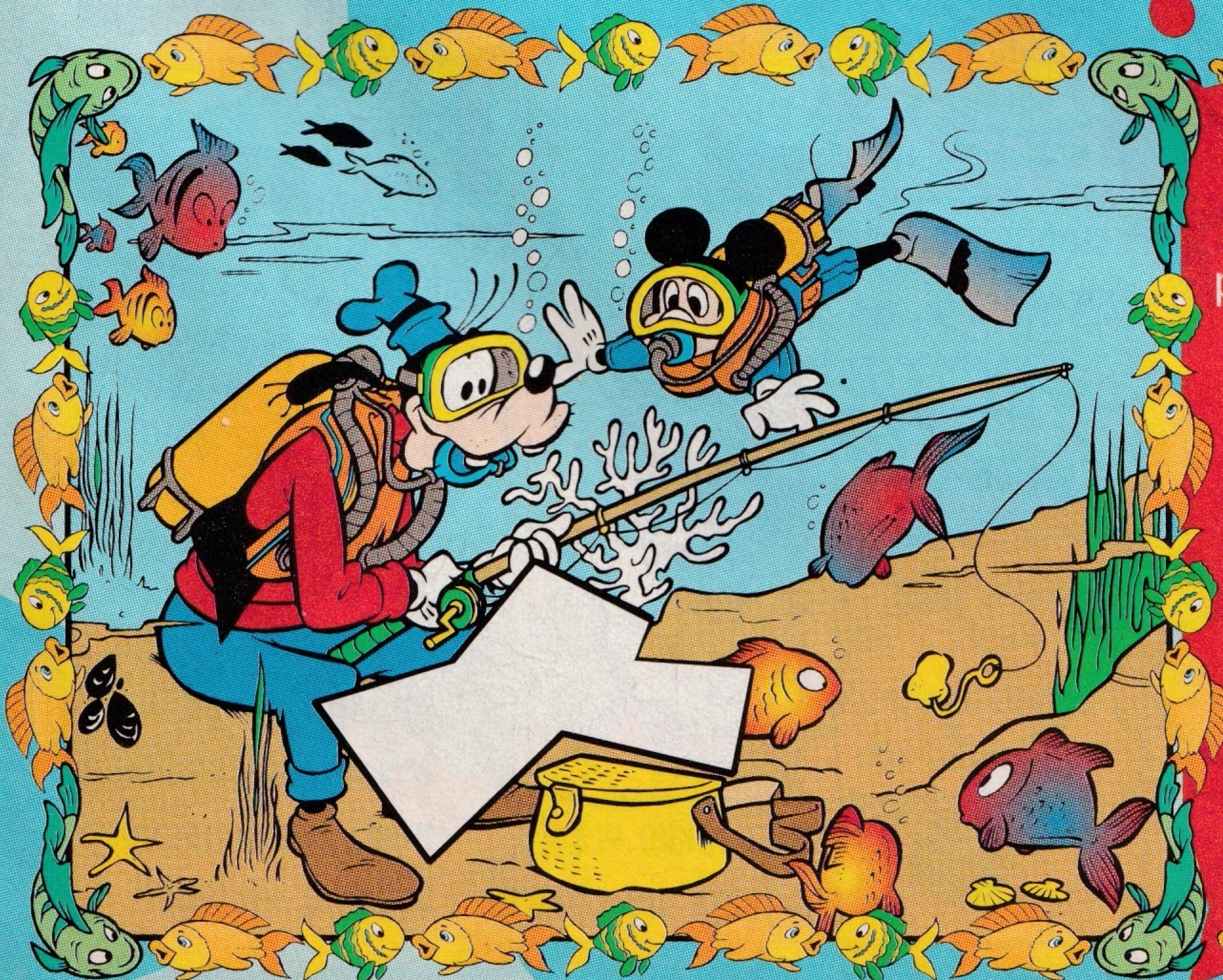


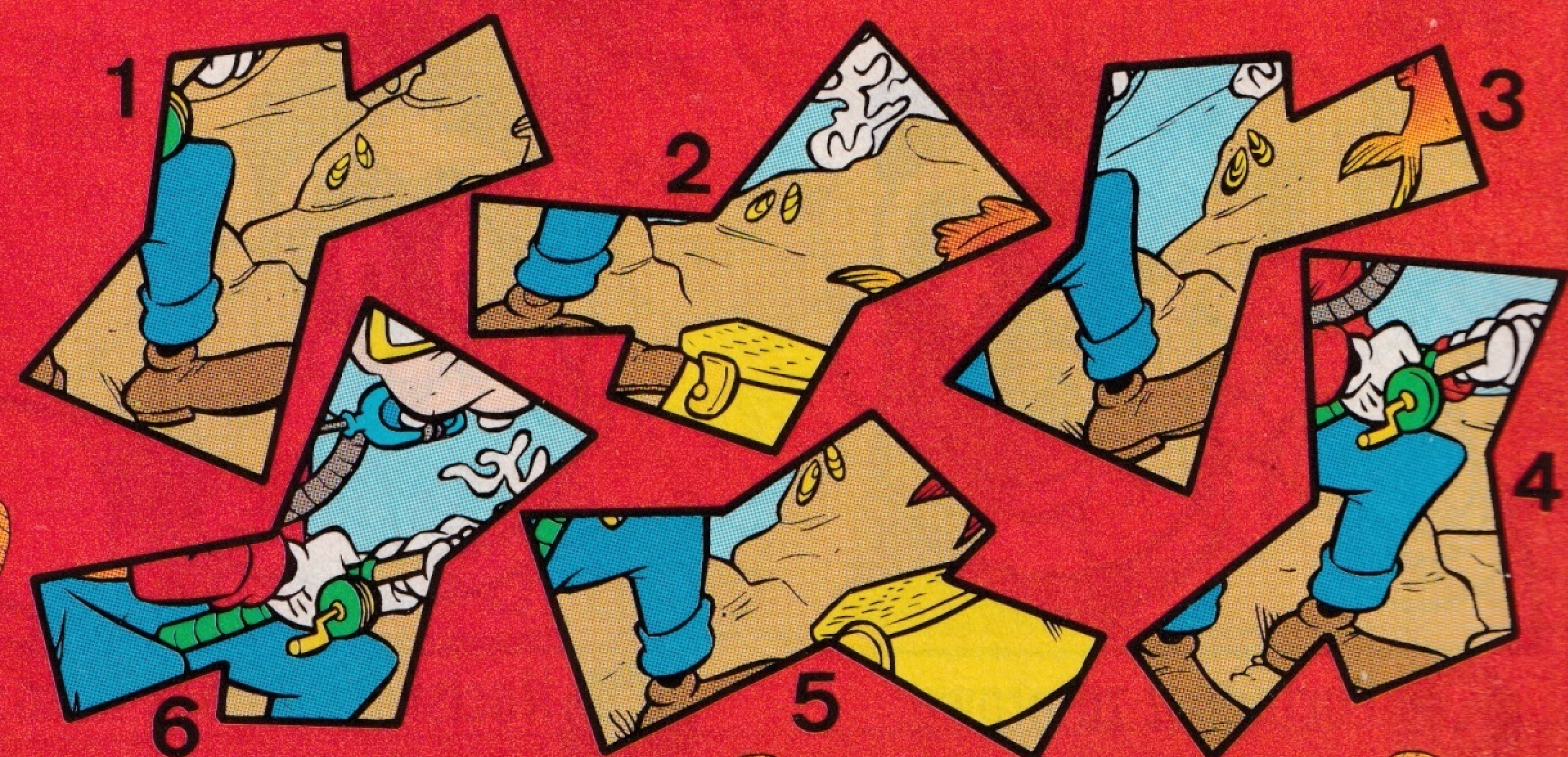


ODPOWIEDZI
PAKUNECZKI: 1-D, 2-C, 3-A, 4-E, 5-H, 6-F, 7-B, 8-G..
KŁOPOTY Z CZASEM: ten sam czas wskazują zegarki 2 i 10.
POD WODĄ: Do zdjęcia pasuje fragment nr 5.

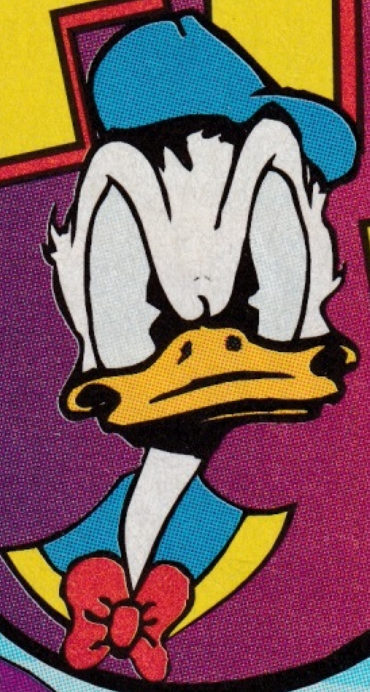
POD WODĄ

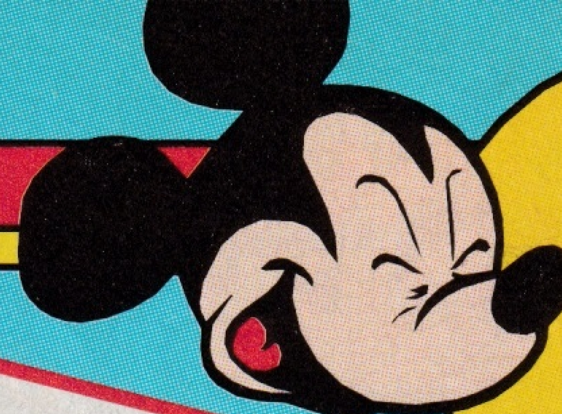
Popatrz – oto zabawne zdjęcie Goofiego i Mikiego z wakacji. Mordek i Ferdek podczas zabawy wycięli fragment fotografii. Który z wycinków pasuje do dziury?





FIGLE FIGLARZY





DOWCIP TYGODNIA

Złodziej ukradł kurę i zaczął oskubywać ją z piór. Nagle podszedł do niego policjant. Wystraszony złodziej rzucił kurę do rzeki.
– To ty ukradłeś kurę? – pyta policjant.
– Nie.
– A co robią tutaj te pióra?!
– A, to kura poszła się kąpać i prosiła, żebym jej ubrania popilnował.

Dorota Kowalik z Radzynia Podlaskiego.
Dorota otrzymuje plecaczek kaczkofana.

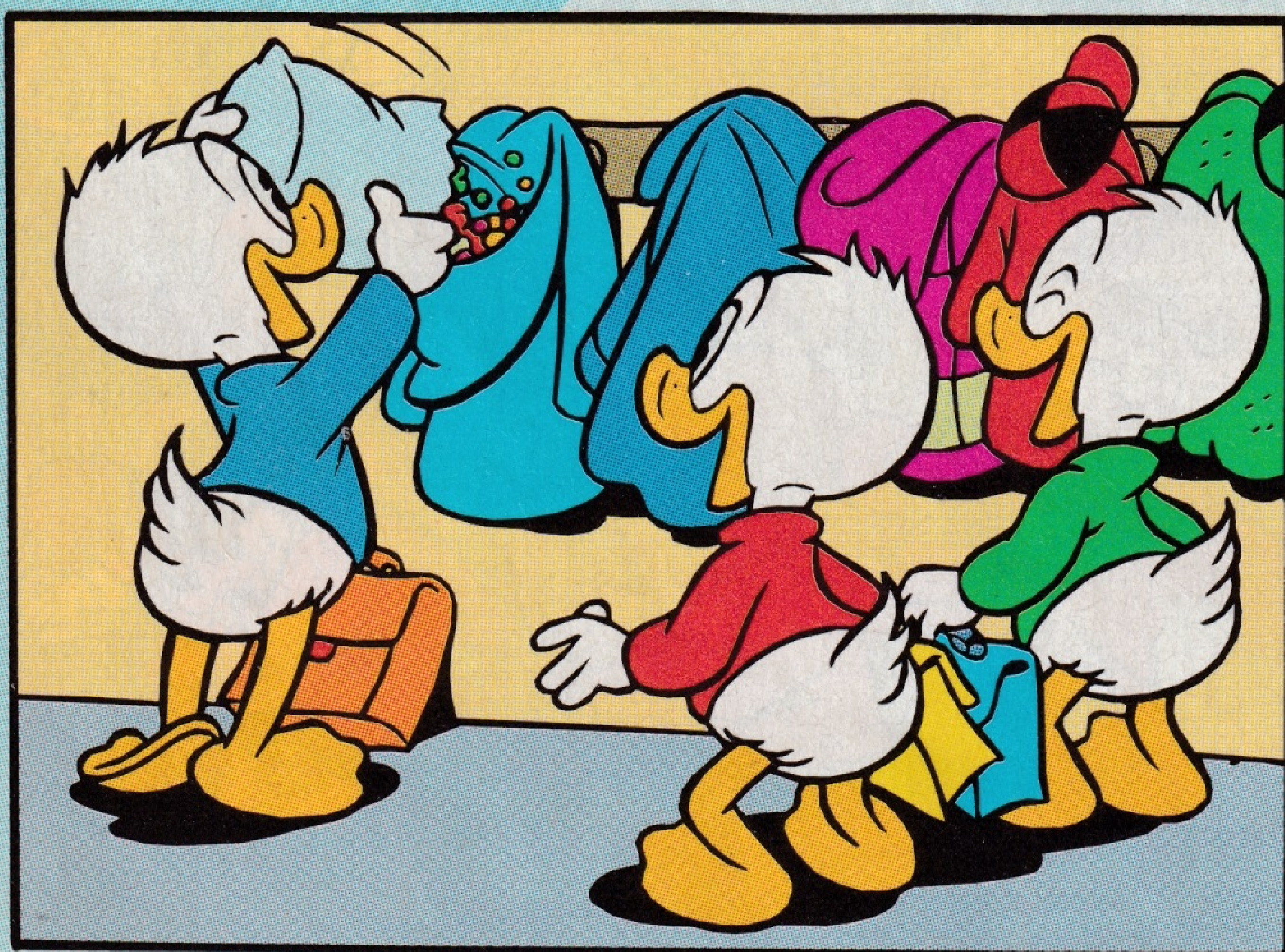


KAPTUR Z NIESPODZIANKĄ

1. Gdy na dworze pada śnieg, zakładamy na siebie kurtki i płaszcze. Te ciepłe okrycia często mają kaptury.

2. Niech jeden z was odwróci uwagę ofiary dowcipu, a drugi wsypie jej do kaptura całe opakowanie konfetti.

3. W chwilę potem ujrzycie to, co pokazaliśmy na rysunku.





MAŁY DOWCIPNIŚ

I TY ZOSTANIESZ ROBOTEM

Do czego najlepiej nadają się uszy i nos? Do sterowania językiem!



1. Naciskasz na nos: język do przodu!



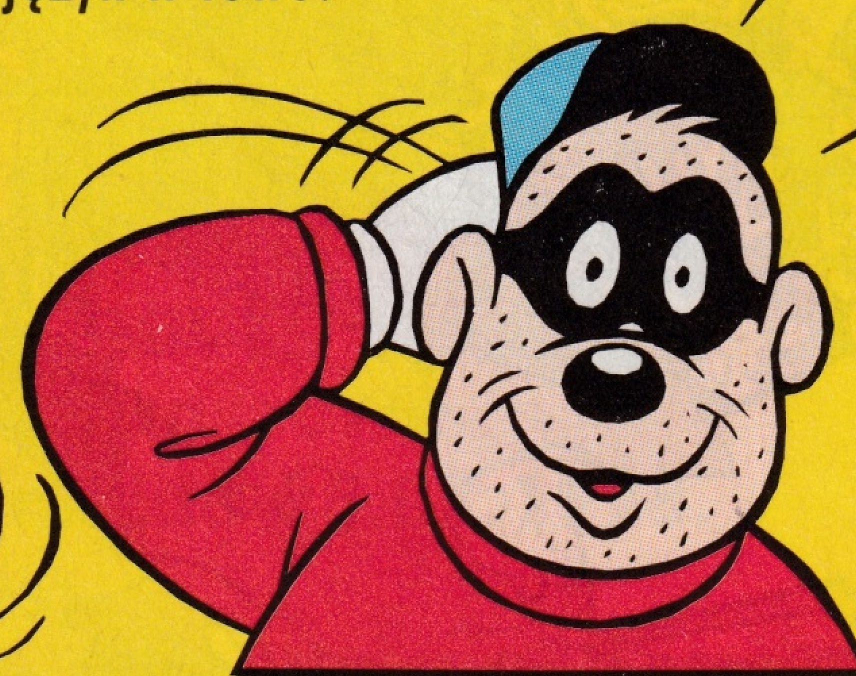
2. Pociągasz za lewe ucho: język w lewo!



3. Pociągasz za prawe: język w prawo!



4. Naciskasz czubek nosa: język na środek!



5. Uderzasz lekko w tył głowy: język się chowa!

Im szybciej będziesz wykonywał wszystkie te ruchy, tym śmieszniej będziesz wyglądał!

Spotykają się sąsiedzi żyjący na odległych farmach.
– Jak twoja stodoła zniosła ostatni huragan?
– Poinformuję cię, kiedy ją znajdę!

Krzysztof Kosiński z Regimina.

Pan Mądrala do pana Iksińskiego:
– Dawnymi czasy człowiek miał własny samochód....
No i z mamą na spacerze ciągnął go na sznurku...

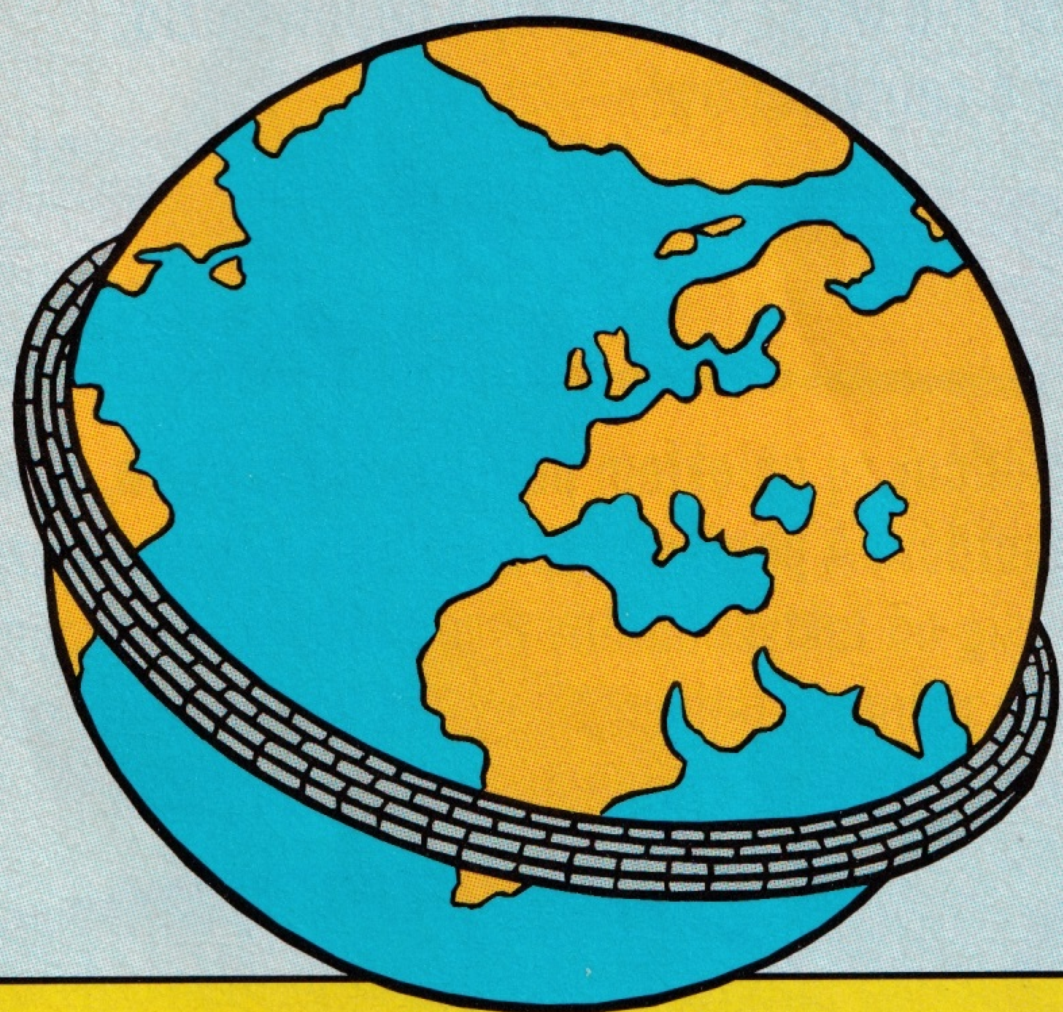
Małgosia Danilczuk z Białegostoku

ZAGADKA Z HACZYKIEM

WIELKI MUR

Wyobraź sobie, że dookoła Ziemi, na równiku zbudowano wielki mur. Jego jeden metr waży tonę, obwód zaś wynosi 40 000 km.

O ile zwiększyłby się ciężar naszej planety, gdyby naprawdę postawiono na niej TAKI MUR?



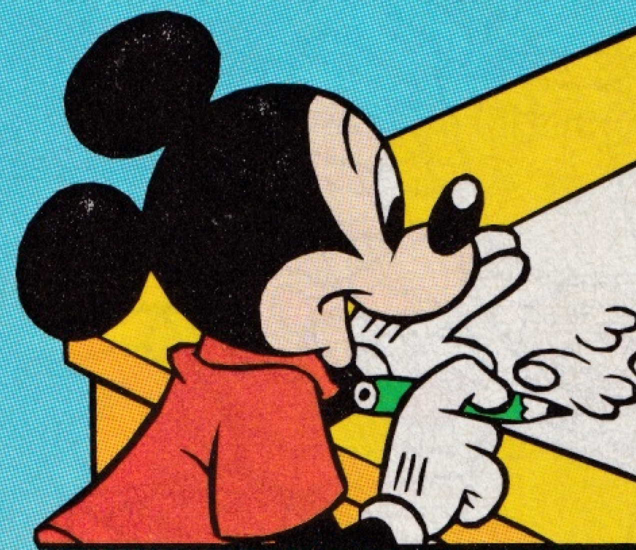
Przy okazji zastanów się:
Kto zbudowałby taki mur?
Skąd brałby na to cegły?

Rozwiązanie zagadki znajdziesz w ramce na dole strony.

TRIK TYGODNIA

MAGICZNE 22

Minnie zrobiła Mikiemu mały „liczbowy" dowcip. Przyjrzyj się, na czym polegał – i też spłataj komuś tego figla!



1 Napisz trzy różne cyfry, mieszczące się w przedziale między 1 a 9. Miki napisał 6, 3 i 1.

2 Wypisz wszystkie liczby dwucyfrowe, jakie można z nich ułożyć (bez powtarzania tej samej cyfry). Miki to zrobił – spójrz na rysunek!

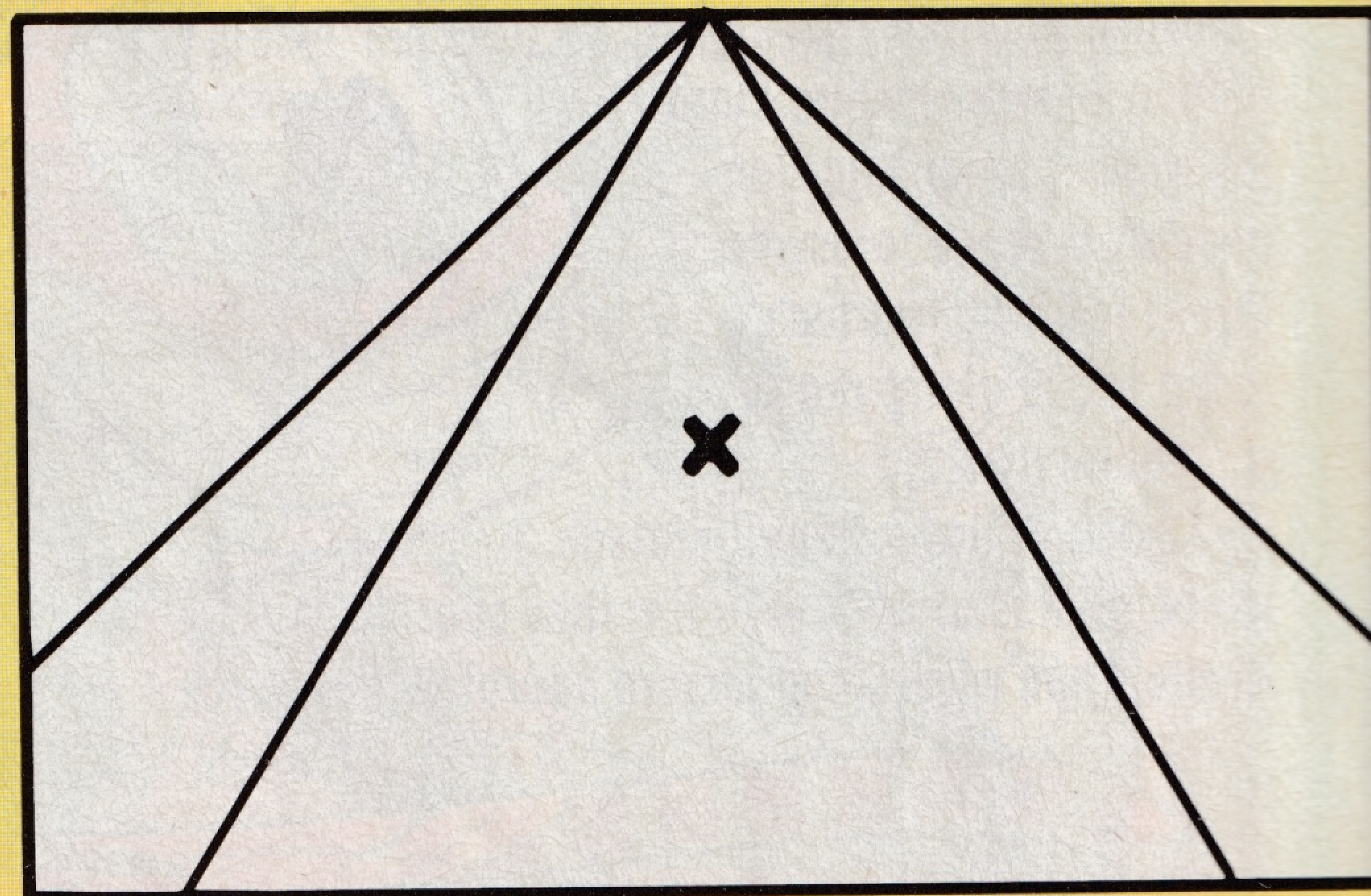


Miki zapisuje liczby tak, aby Minnie ich nie widziała!

3 Dodaj do siebie wybrane początkowo cyfry...
6+3+1=10

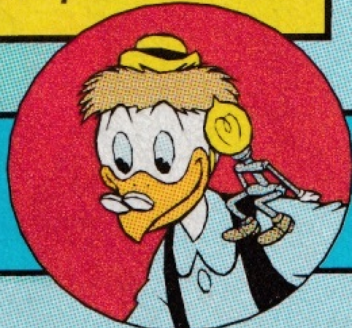
4 ... a potem utworzone przez ciebie liczby dwucyfrowe....
13+31+16+61+36+63=220

5 ...i podziel wynik drugiego dodawania przez wynik pierwszego!
220:10=22



Pamiętaj: niezależnie od tego, jakie cyfry wybierze twój partner, wynik zawsze będzie wynosił **22**!

EKSPERYMENTY Z DIODAKIEM!

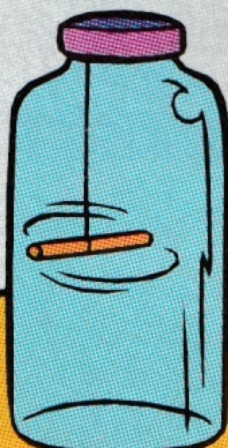


BALONOWE PRZYCIĄGANIE

Niewidzialne siły! Niezwykły eksperyment!

Przygotowania:
Weź kawałek cienkiej nitki i przywiąż do niego niewielki patyczek. Potem zawieś go w środku dobrze umytego i suchego słoika z nakrętką.





A teraz do dzieła!
Nadmuchaj balonik, potem silnie potrzyj go o wełniany sweter. Uważaj, aby nie potrącić słoika z patyczkiem! Przybliż balon do naczynia. Drewienko zacznie się poruszać, tak jakby było przez niego przyciągane!

Co się dzieje?
Pocierając balon, naelektryzowałeś go. Elektrostatyczna siła balonika zaczęła przyciągać patyczek!

ALE NUMER!

KRESKA I KRZYŻYK

Kreska to coś innego niż krzyżyk! A może mają ze sobą coś wspólnego? Sprawdź to!

Zrób ksero tej ilustracji, przekalkuj ją, albo samodzielnie narysuj drugi taki obrazek. Wytnij go z papieru i naklej na kawałku cienkiego kartonu.

Weź cienki gwóźdź i wbij go w środek małego krzyżyka. Poszerz otwór, tak abyś mógł bez przeszkód obracać kartkę.

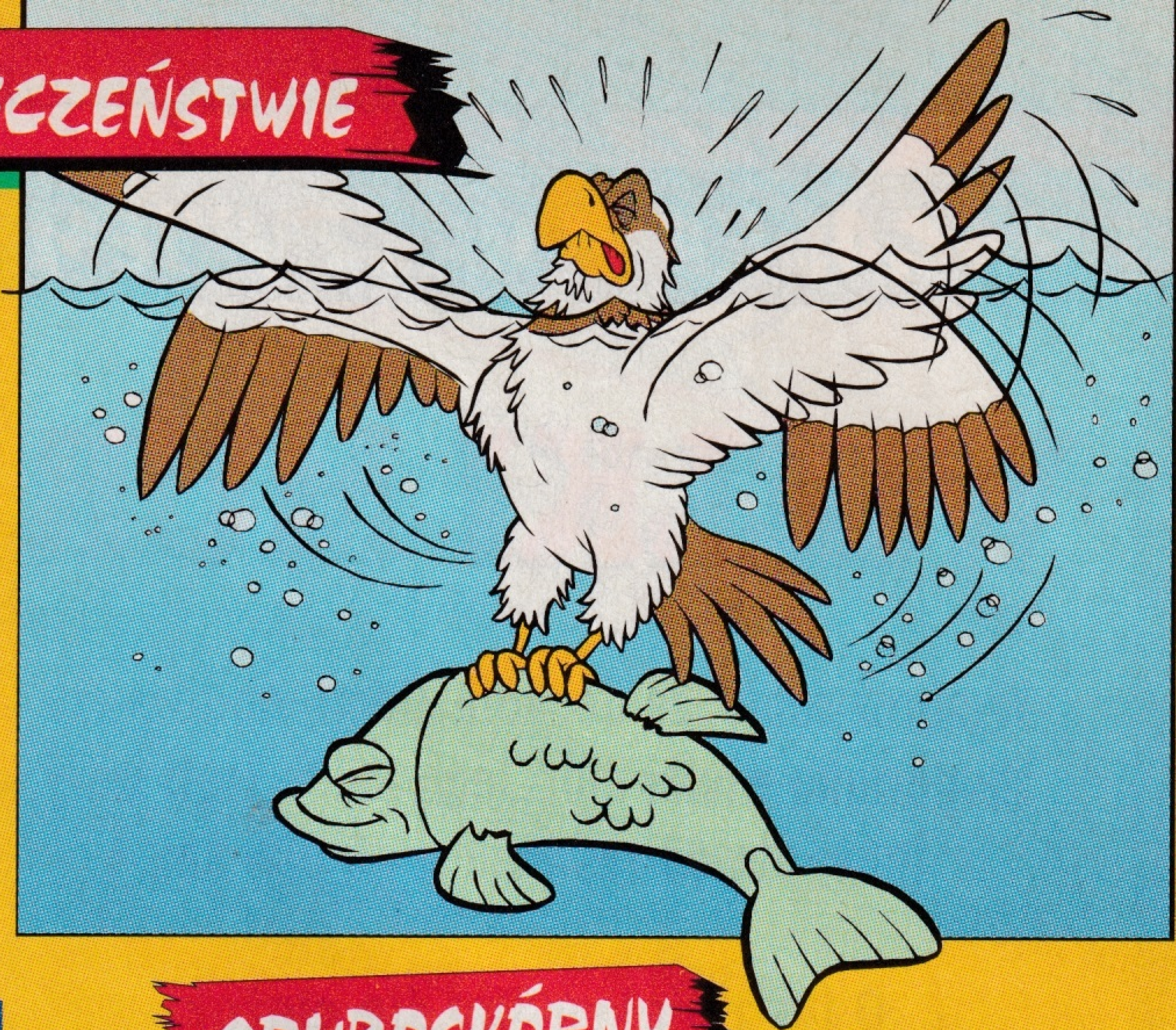


Rozwiązanie zagadki z haczykiem:
Ziemia nie stałaby się cięższa, ponieważ budulec użyty do budowy muru pochodziłby z jej powierzchni.

Czy wiesz, że...

RYBOŁÓW W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Jak grom z jasnego nieba rybołów spada na swoją pokrytą łuskami ofiarę. Zakrzywione szpony wbijają się bezlitośnie w dorsza lub okonia. Jednak czasami dochodzi do ptasiej tragedii, gdy ryba okazuje się zbyt ciężka dla rybołowa. Biedak nie może jej unieść i tonie...



GŁODNY JAK KOLIBER

Na szczęście nie musimy jeść tyle co kolibry! Tak, tak. Ten mały ptaszek pałaszuje codziennie trzy razy tyle, ile sam waży! Zachowując proporcje wagowe, dorosły człowiek musiałby dziennie zjadać ponad 600 pizz. (A ile zjadałbyś ty, skoro jedna pizza waży 300 gramów?)

GRUBOSKÓRNY

Zgadnij, jak gruba jest skóra hipopotama? Jeśli nie wiesz, spieszymy z odpowiedzią: ma 6 centymetrów!

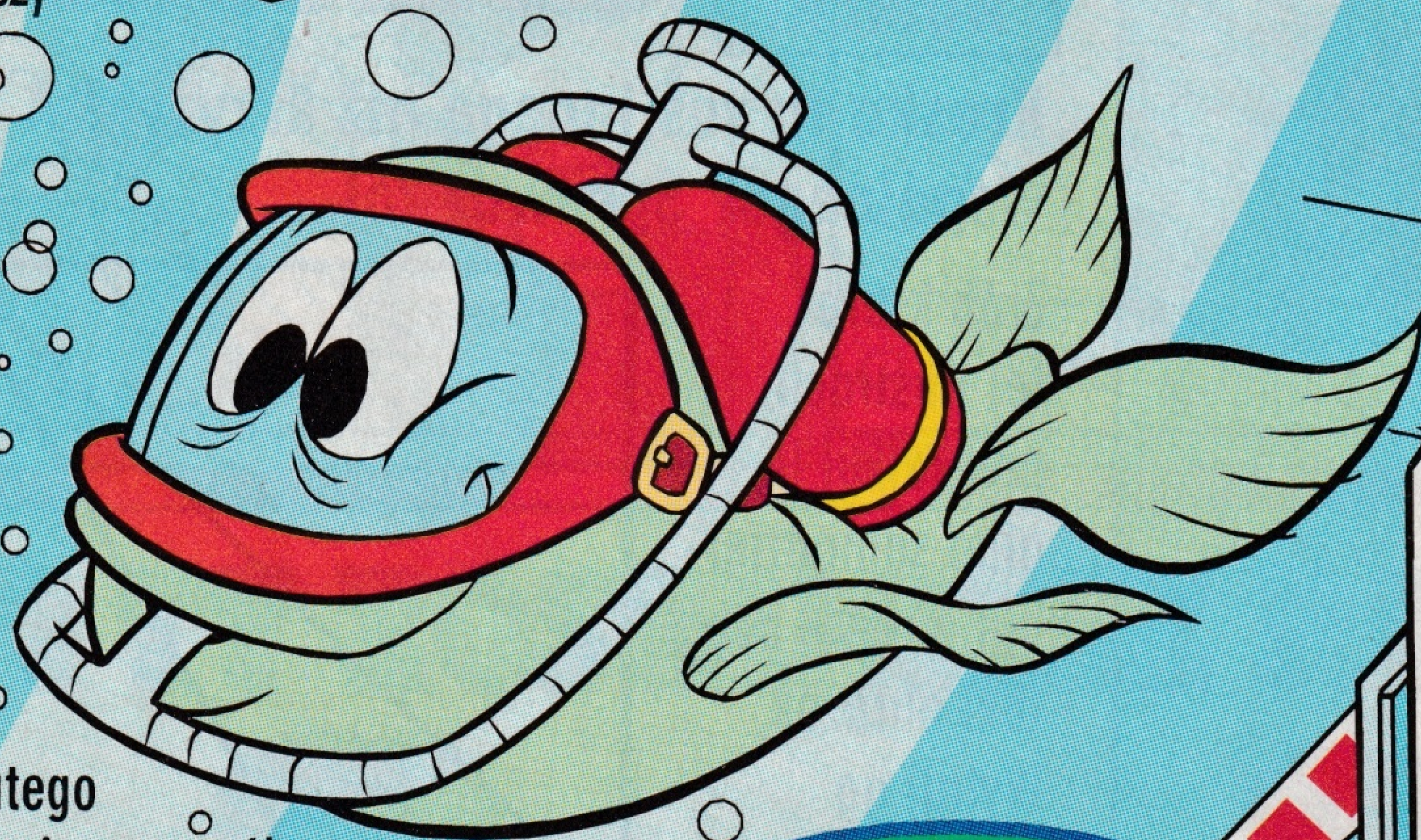
ALARM PRZECIWORŁOWY

Koczkodany są obiektem polowań węży, orłów, pawianów i leopardów. A ponieważ sposób obrony przed wężami różni się od taktyki obrony przed orłami, koczkodany stosują różne systemy ostrzegania w zależności od tego, jaki wróg w danym momencie im zagraża.

co? jak? dlaczego?

DLACZEGO W AKWARIACH MUSIMY INSTALOWAĆ POMPKI DO UTLENIANIA WODY?

Przecież w morzach, rzekach czy jeziorach nikt ich nie ich znajdzie! Owszem, ale w naturalnych zbiornikach i ciekach wodnych żyje wiele glonów i innych roślin, które, jak wiecie, produkują tlen podczas procesu fotosyntezy! Nawet jeśli w akwariach rosną jakieś glony, nie są w stanie wytworzyć dostatecznej ilości tlenu i dlatego trzeba go dostarczać rybkom w inny sposób. Niestety, nie wymyślono jeszcze aparatów tlenowych dla ryb!

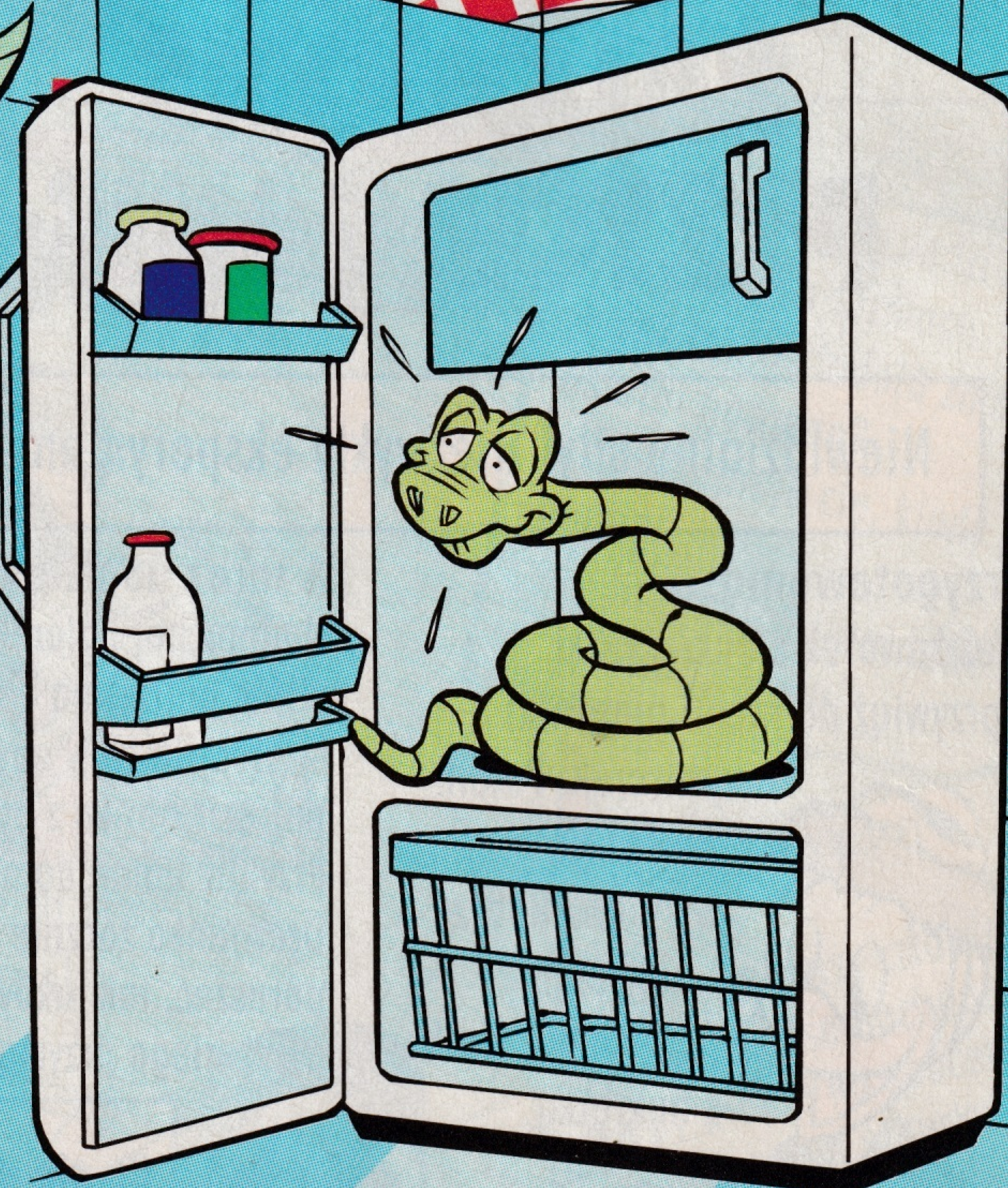


DLACZEGO OŁÓWKI CIEŚLI SĄ SPŁASZCZONE, A NIE OKRĄGŁE?

Żeby nie mogły się toczyć. Wyobrażacie sobie cieślę, pracującego na dwudziestometrowym rusztowaniu, któremu właśnie spadł ołówek?

JAK USPOKOIĆ CYRKOWEGO WĘŻA?

Węże są zmiennocieplne, co oznacza, że temperatura ich ciała dostosowuje się do temperatury otoczenia. (W przypadku stałocieplnych, czyli np. ludzi, jest inaczej – stała temperatura ciała wynosi około 37°C). Pyton czuje się najlepiej w temperaturze 33°C. Gdy jest chłodniej, wąż staje się ociężały i senny. Dlatego przed występem w cyrku te wijące się gady są... schładzane.



KOŃSKA KURACJA *(ŚREDNIOWIECZNE METODY LECZENIA)*

1. **Na kaszel:** ślimaki gotowane w jęczmieniu jeść.
2. **Na koklusz:** na srokatym koniu jeździć.
3. **Zapobieganie przeziębieniom:** na szyi martwe nietoperze w woreczku trzymane nosić.
4. **Na ból zęba:** martwą biedronkę do bolącego zęba przyłożyć.
5. **Jeszcze raz na ból zęba:** osła pocałować.
6. **Na odmrożenia:** odmrożoną część ciała do żarzącego się popiołu na przemian wkładać i z niego wyjmować.
7. **Jeszcze raz na odmrożenia:** przez kwadrans na głowie stać.



GOOFY PREZENTUJE:

MIESZANKA firmowa



Z PAMIĘTNIKA ZENKA ŚLIWY

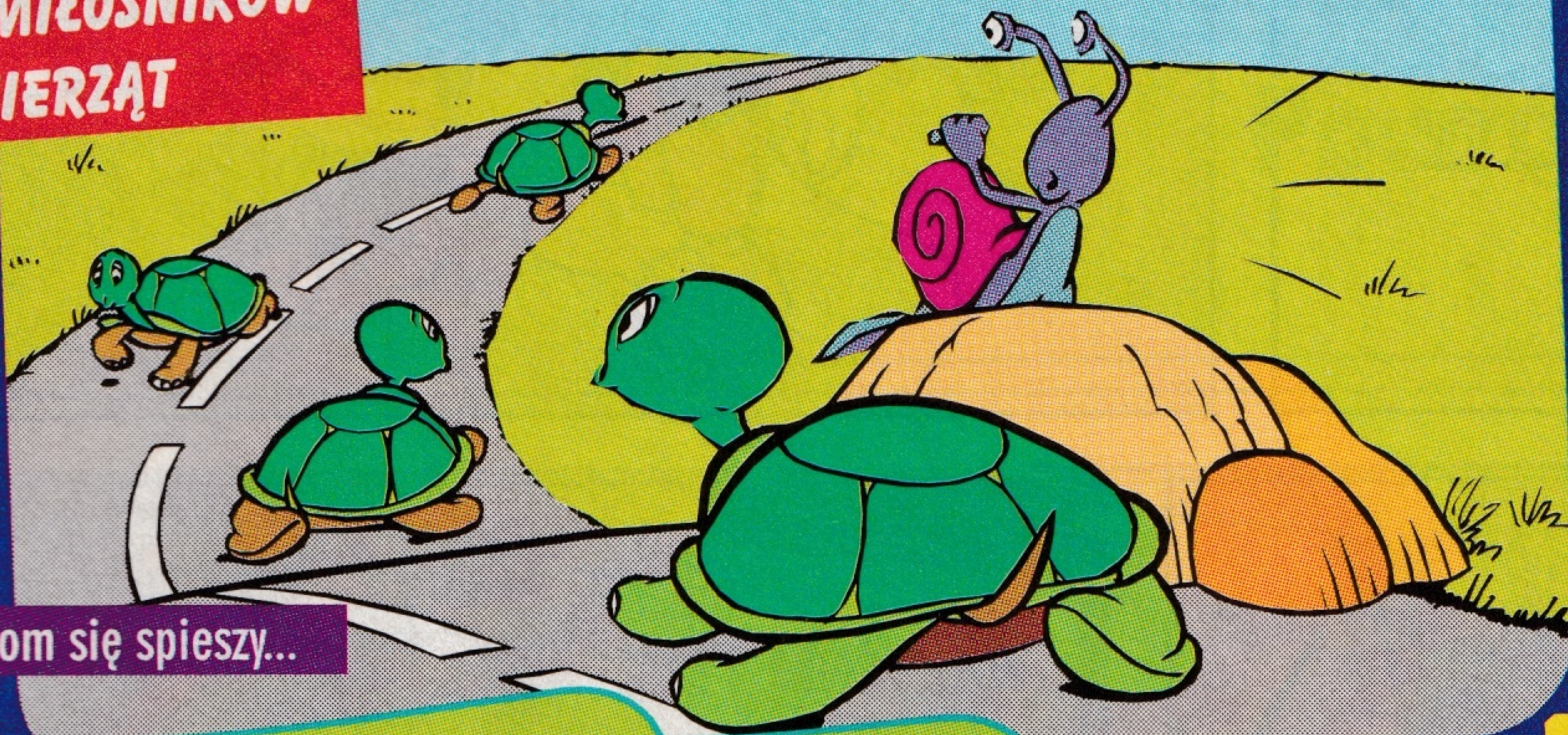
Poniedziałek
Mój brat przysłał mi list z zimowiska. Pisze, że uczą się boksu i że tego aparatu do prostowania zębów już nie będzie potrzebował.

Środa
Nasza nauczycielka nie lubi chłodu. Zawsze nam mówi: zamknijcie okna, na zewnątrz jest zimno. Czy ona myśli, że dzięki temu na zewnątrz będzie cieplej?

Czwartek
Dostałem czwórkę z matematyki. Zdziwieni? Jak to, przecież dwie dwójki dają razem cztery!

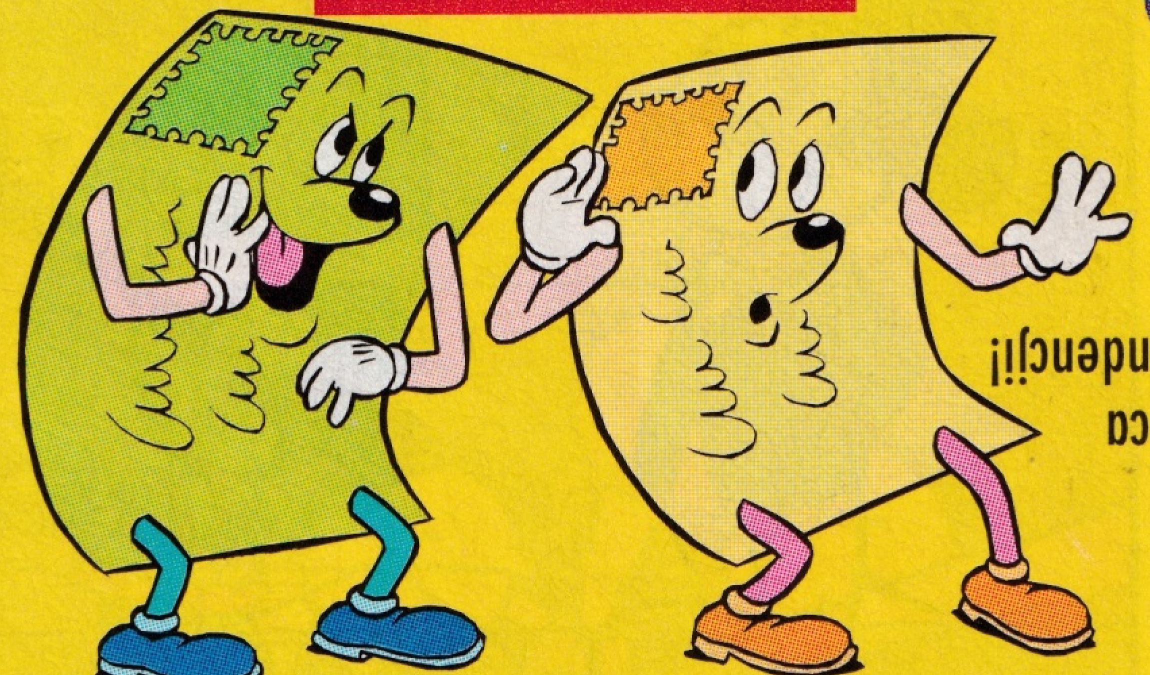
Niedziela
Nie uważam, że wujek Zgrzyt ma zbyt dużą buzię. Ale jest jedynym znanym mi człowiekiem, który potrafi wsadzić do ust całego banana!

COŚ DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT



Gdy ślimakom się spieszy...

CO TO JEST?



Tajemnica korespondencji!

TRZY KAWAŁY

– Czytałeś o tym? Podobno wyhodowano kurę, która znosi kwadratowe jaja. I to dwa razy większe niż normalne.
– Bzdura!
– Ona potrafi też mówić!
– Tak? Co mianowicie mówi?
– Au, mój kuper!

Rozprawa sądowa.
Oskarżony: – Nie jechałem zbyt szybko, gdy zderzyłem się z tą furmanką. Jechałem najwyżej dziesiątką, może dwudziestką. Właściwie, gdy dostałem mandat, to już stałem.
Sędzia: – Proszę pana, jechał pan do tyłu!

Co to jest: białe i ciągle lata do góry i do dołu?
Zwariowana śnieżynka!

NOWOŚĆ...

... w wesołym miasteczku.



DOBRZE POWIEDZIANE
CIĘTY JĘZYK



STARE NA NOWO

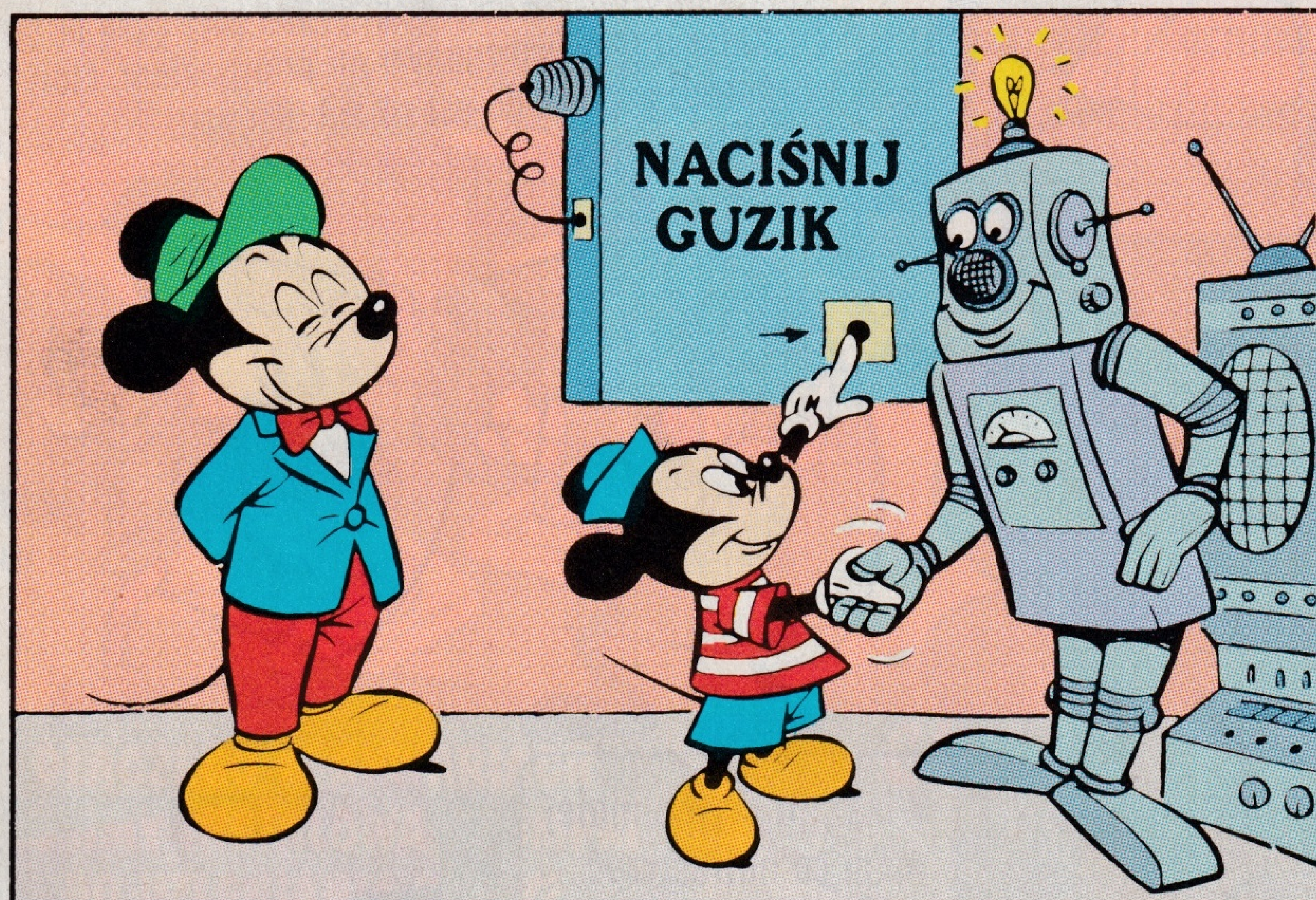


WALT DISNEY

MYSZKA MIKI

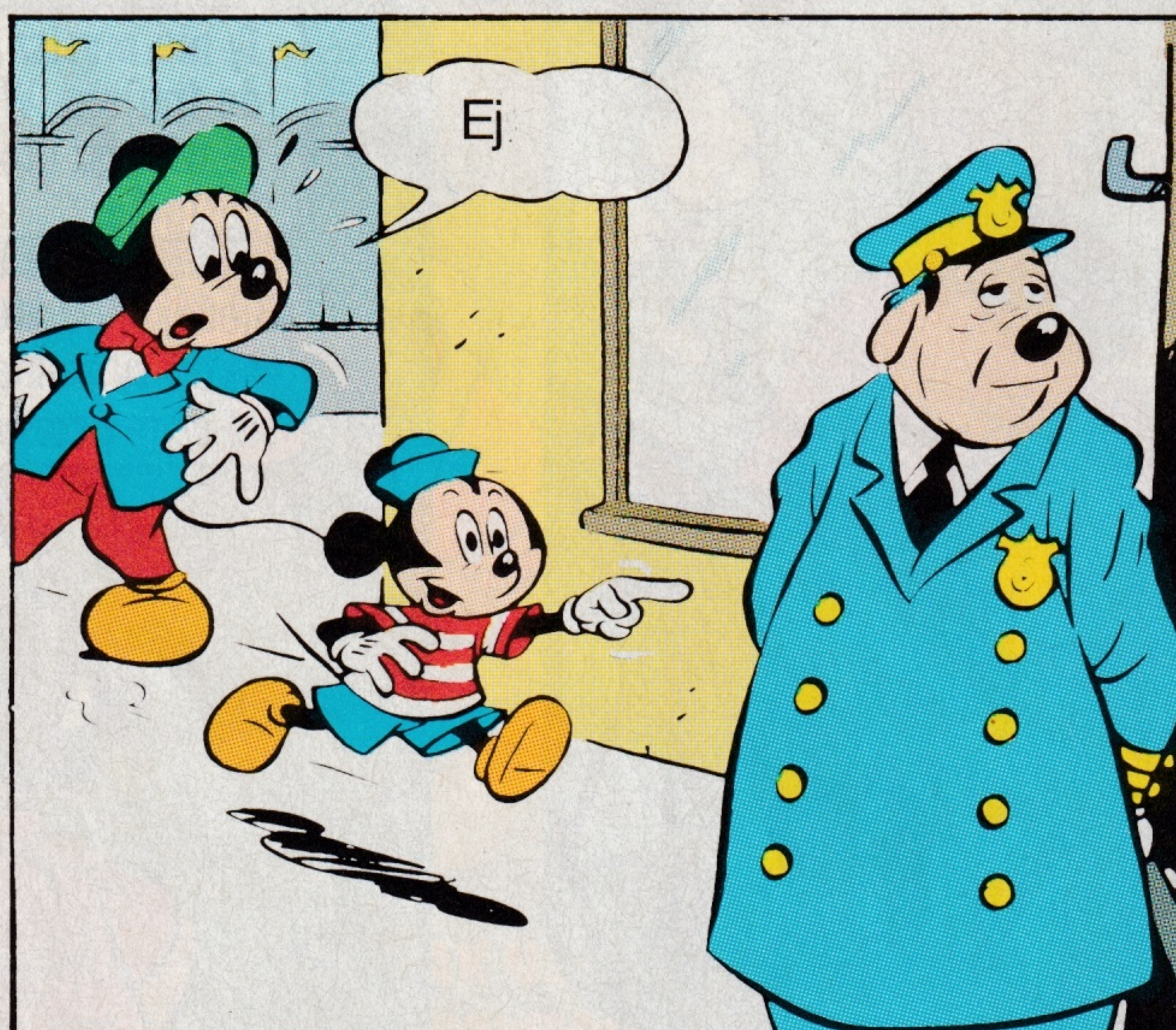
Naciskomania







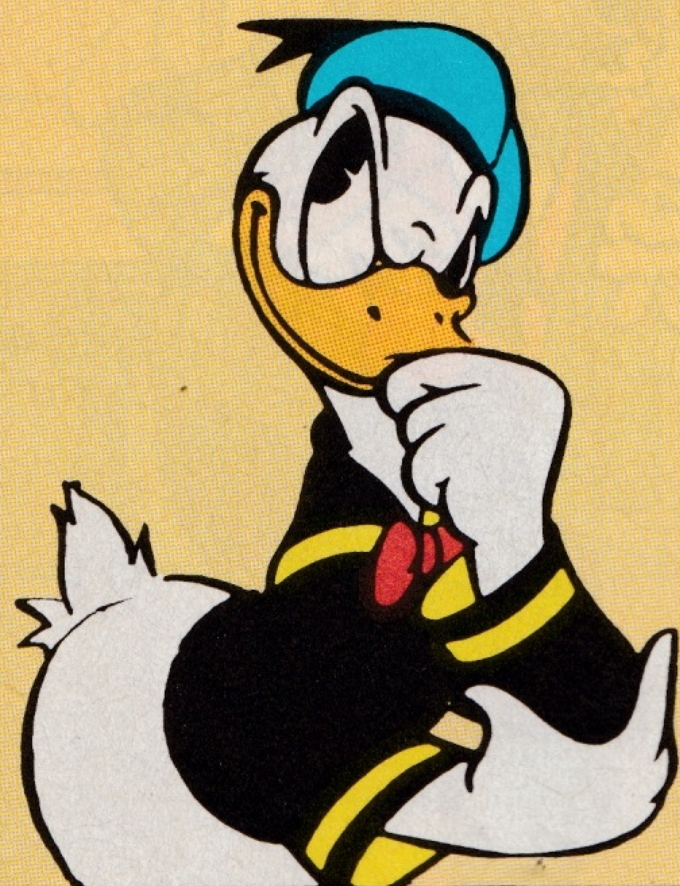










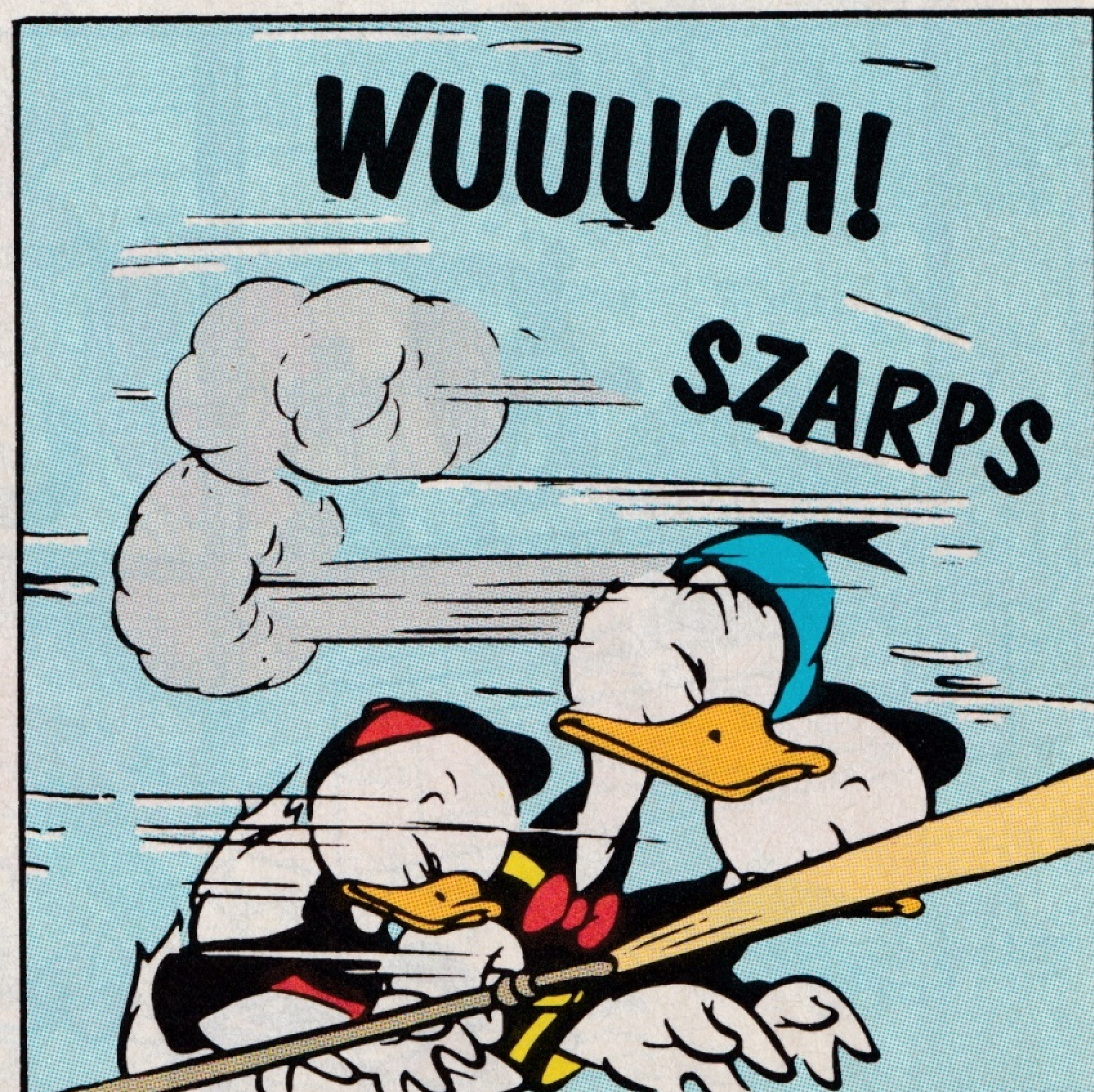


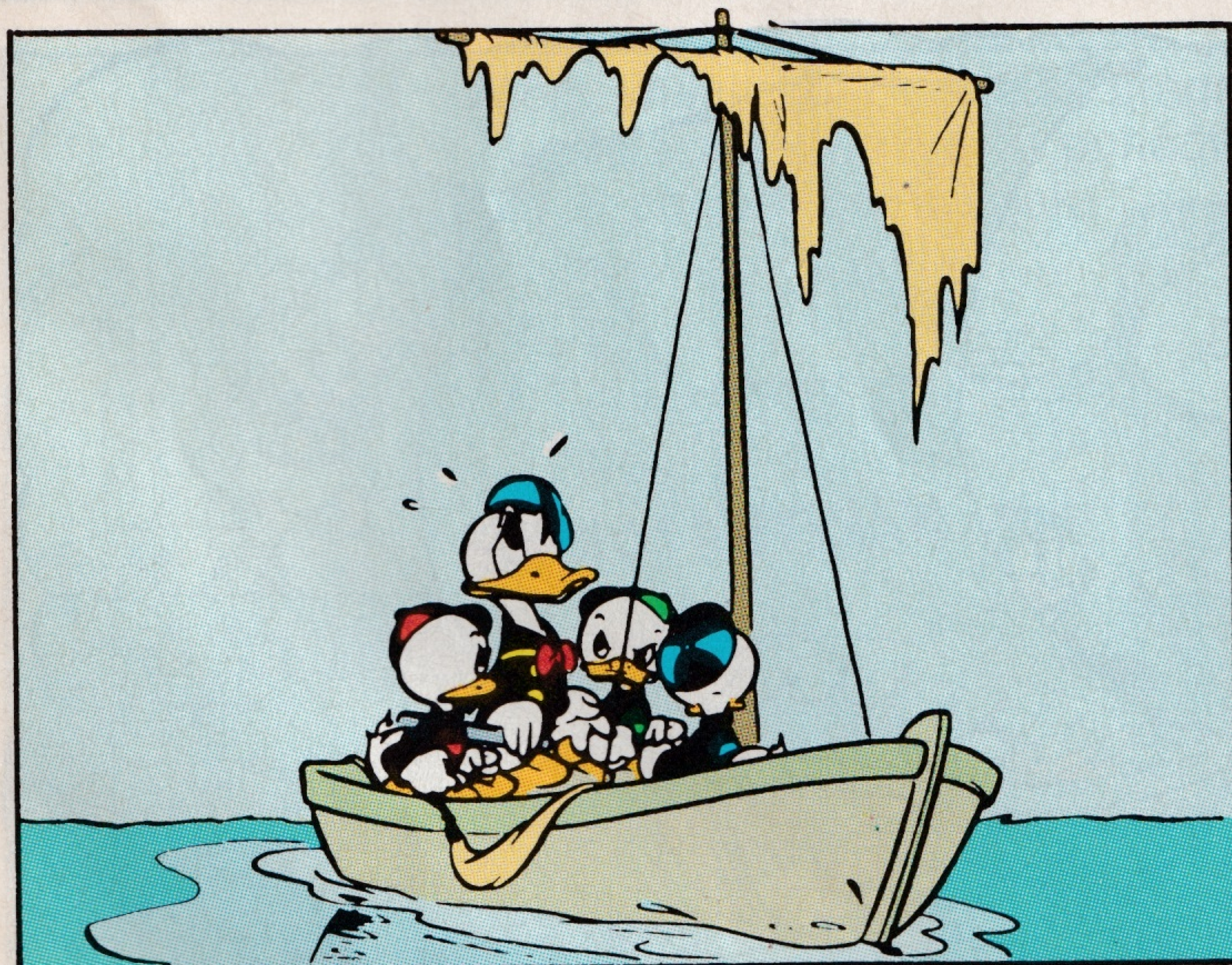
WALT DISNEY

KACZOR DONALD

Powrót nie w porę







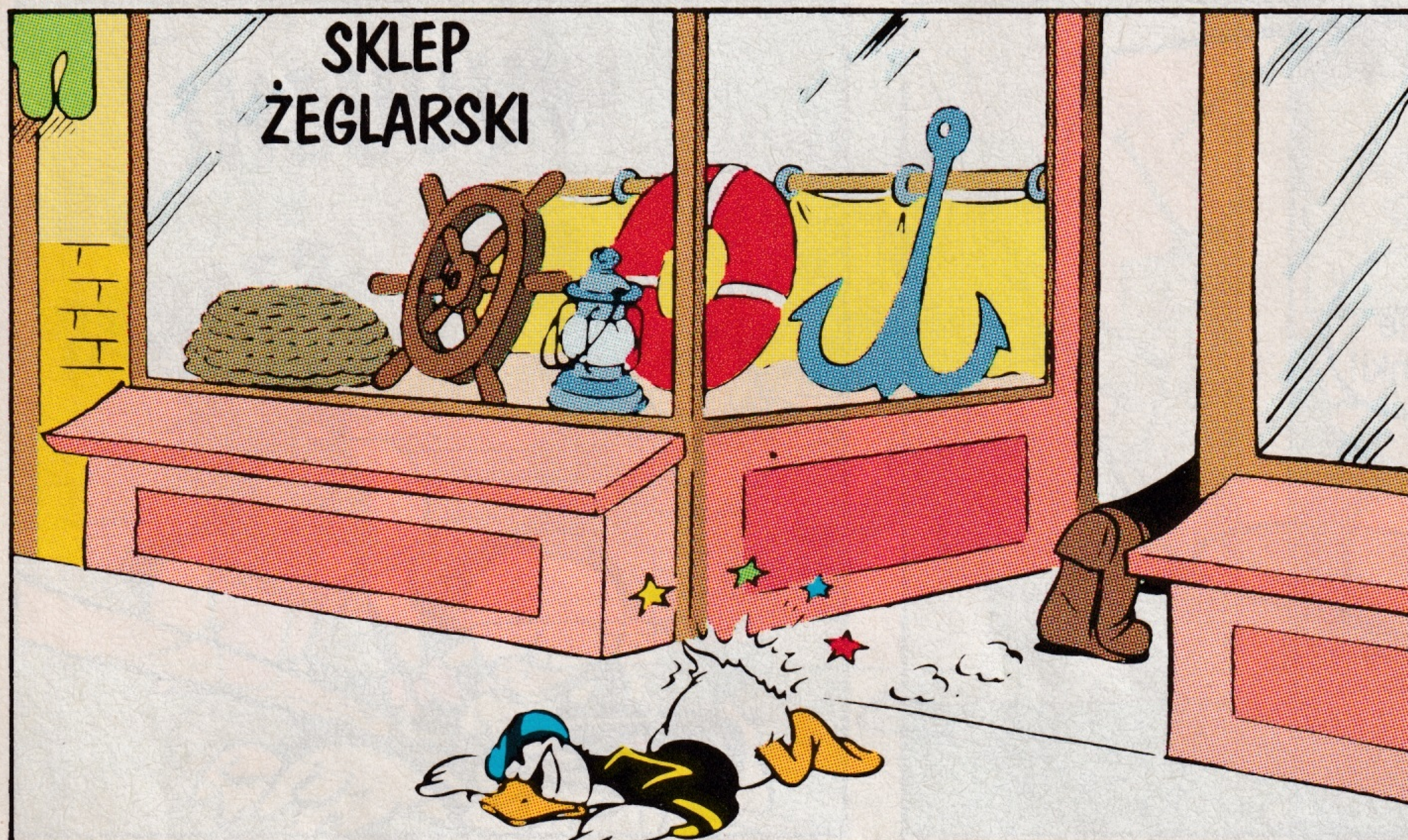


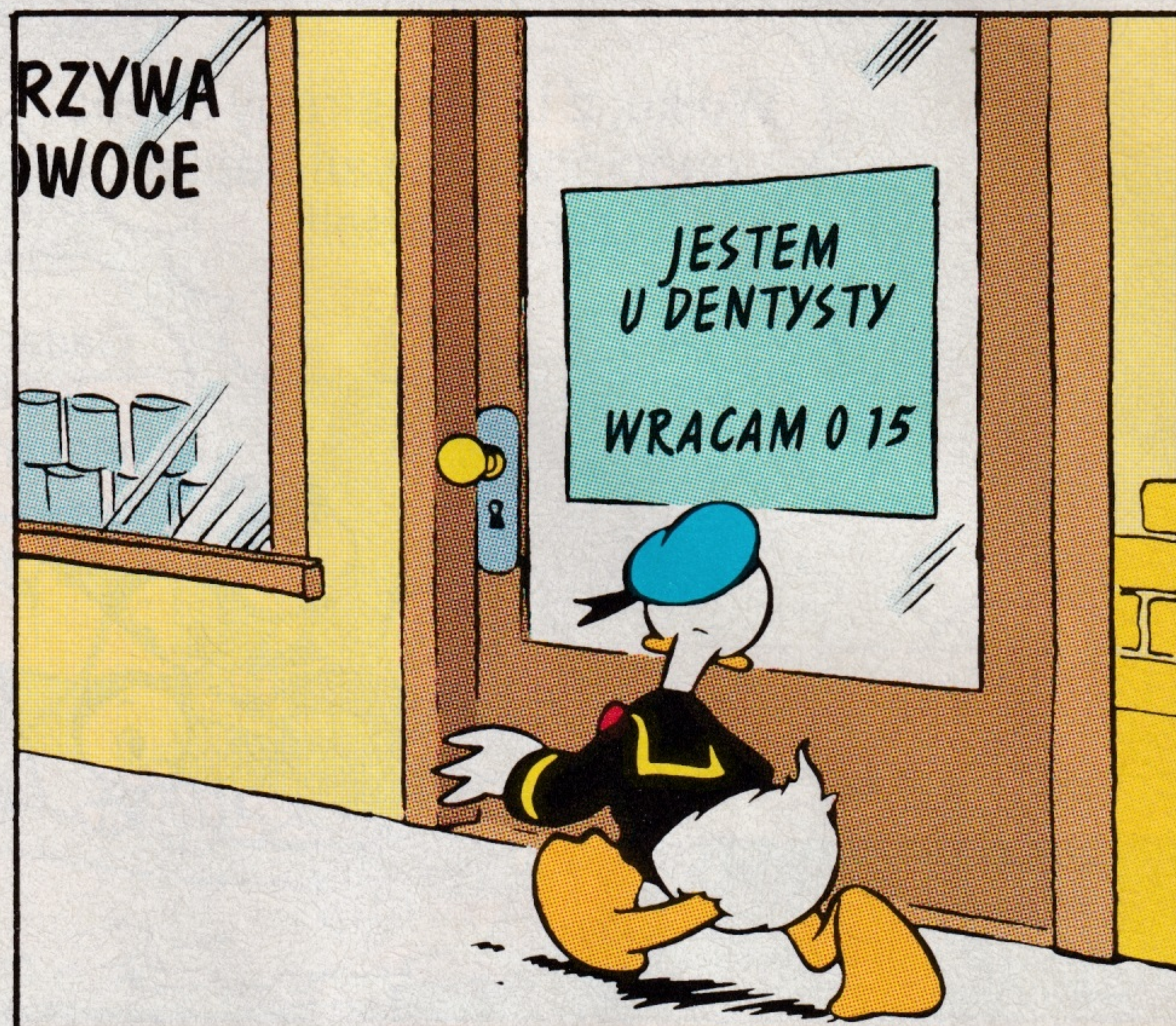


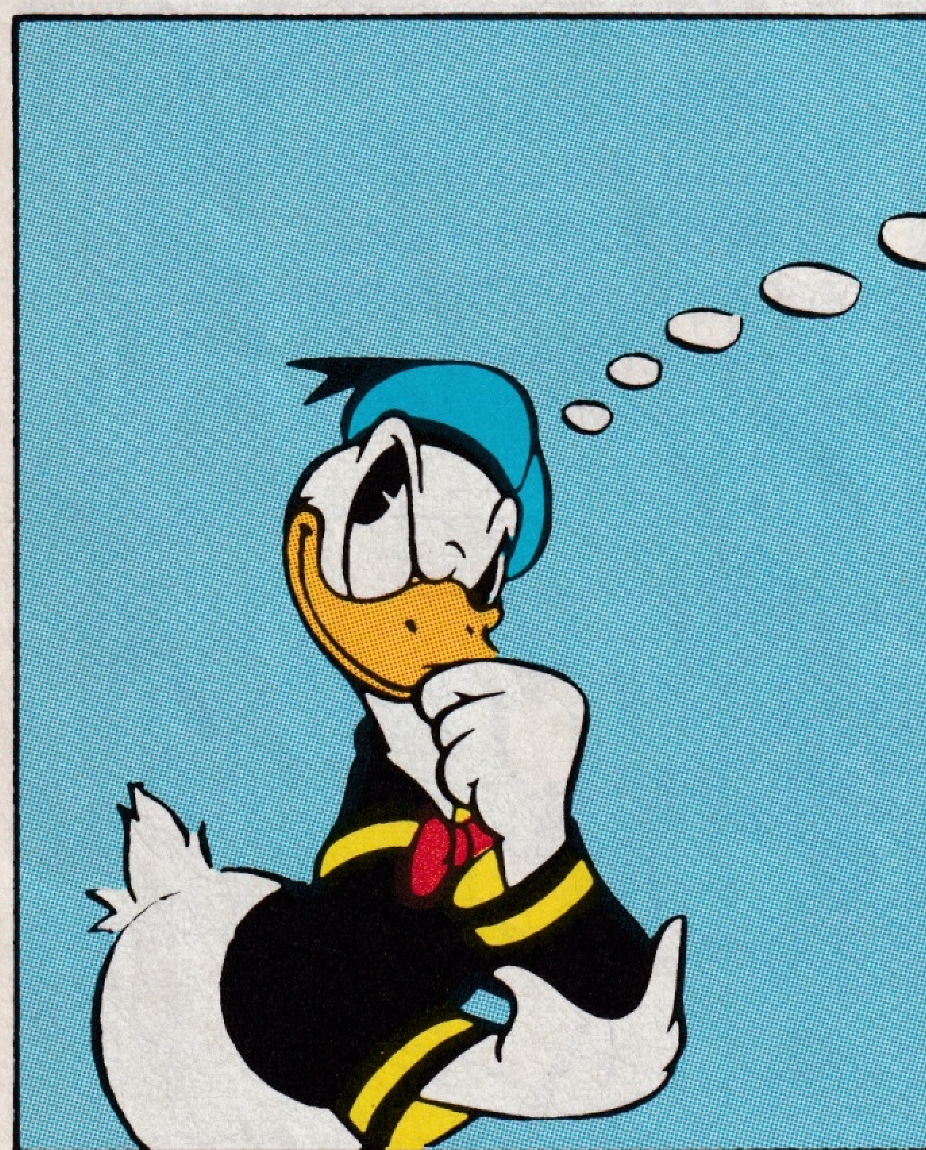


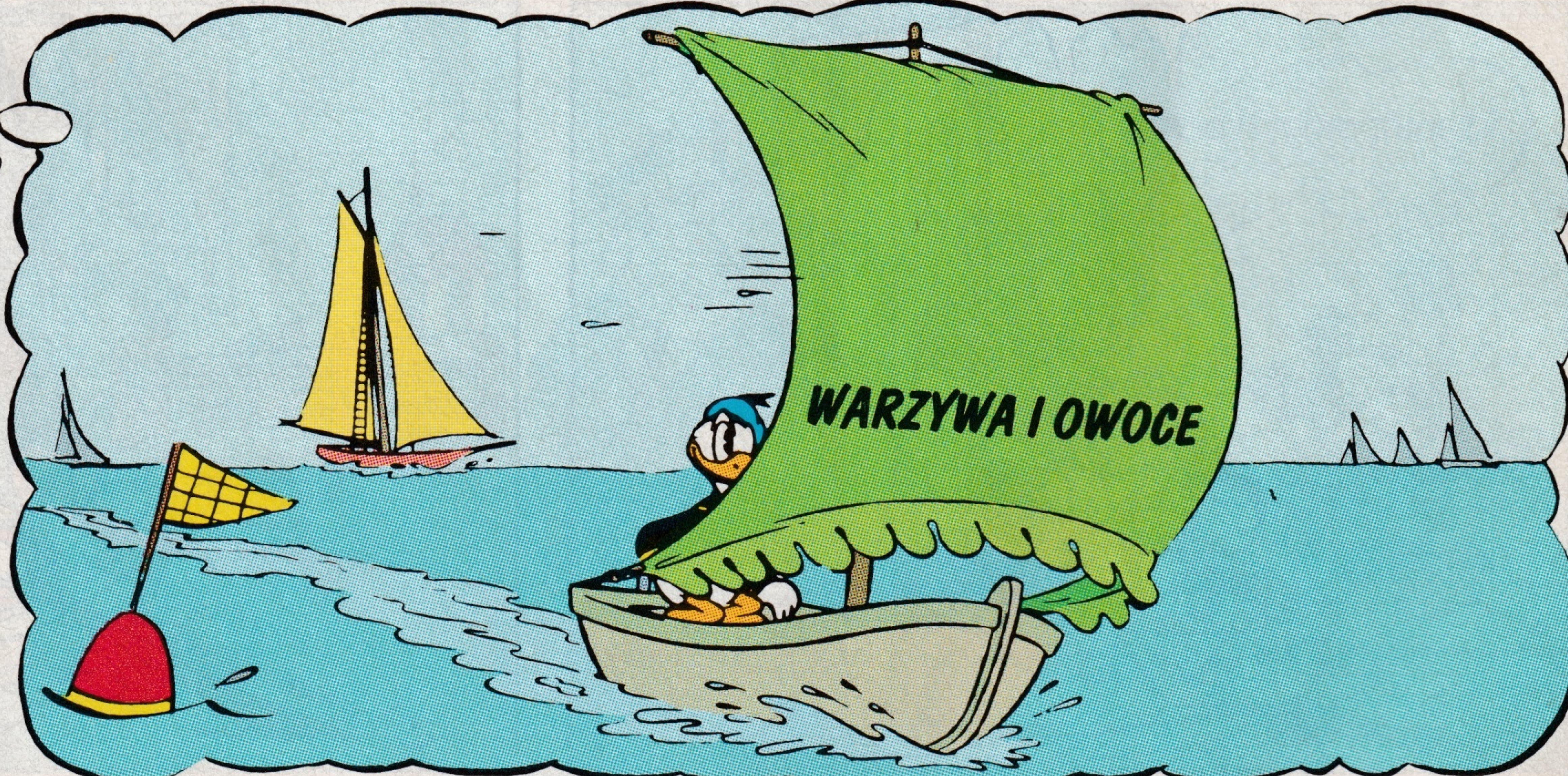

Jeden żagiel proszę, tylko szybko!
Oczywiście, łaskawy panie!

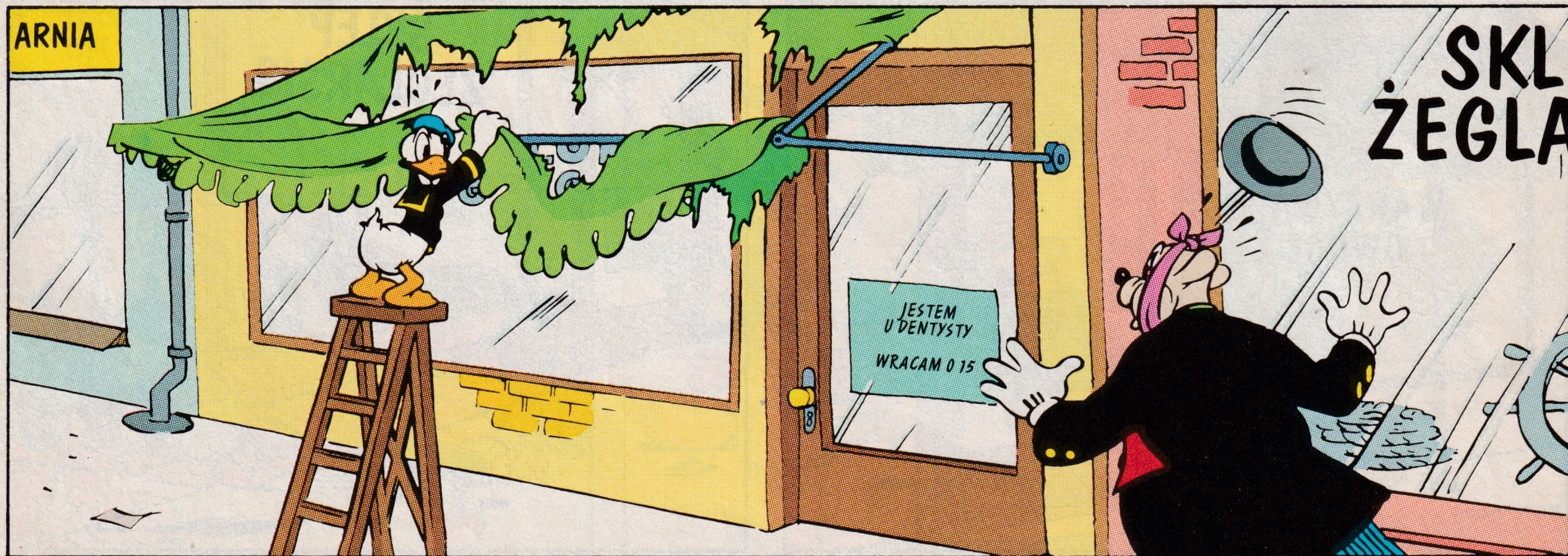

Nie dosłyszałem?
Mówiłem, że... **wezmę na kredyt!**

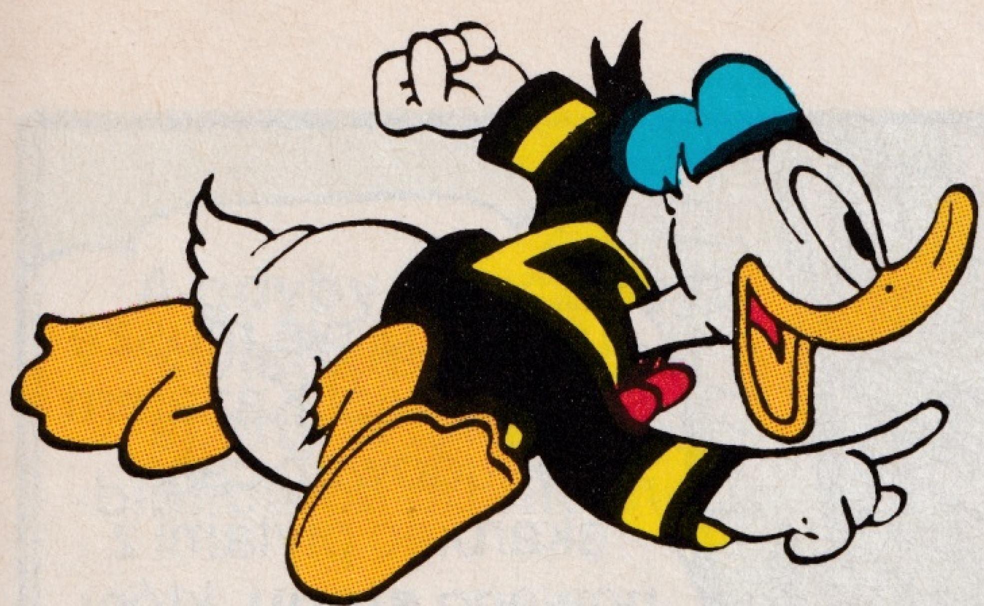

SKLEP ŻEGLARSKI


RZYWA
OWOCE
JESTEM U DENTYSTY
WRACAM O 15




WARZYWA I OWOCE


ARNIA
JESTEM U DENTYSTY
WRACAM O 15
SKL
ŻEGLA



Walt Disney KACZOR DONALD

Kosmiczny złodziej



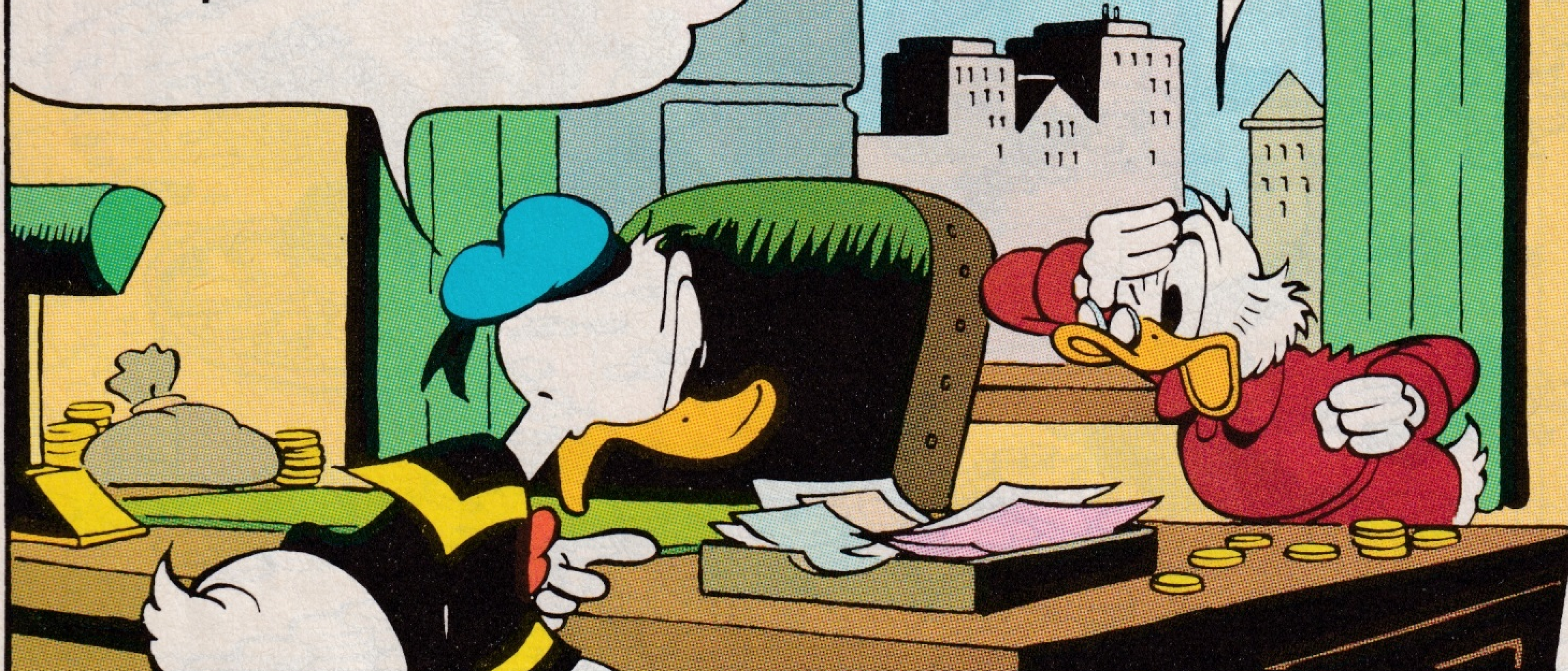









Spójrz tylko na **siebie!** Ciągle się martwisz – głównie o to, że ktoś włamie ci się do skarbca i wszystko ukradnie!

Teraz już nie muszę się martwić! Kazałem obudować cały skarbiec płytami z nowego **stopu,** który Diodak wyprodukował na moje specjalne życzenie!

Widzę, że całkiem sporo cię to kosztowało! A dzisiaj upływa **termin płatności rachunku!**
Wielkie nieba! Zupełnie o tym zapomniałem!

A panna Dziab ma dzisiaj wolne! Ekhm... Czy mógłbyś mnie podrzucić na pocztę, mój drogi?

Nie możesz po prostu wysłać kogoś z ochrony?
Zwolniłem całą ochronę!
WSTĘP WZBRONIONY!!! NIE UMIESZ CZYTAĆ?!?

Co?
Po co mam ich utrzymywać za ciężkie pieniądze, skoro włamanie i tak jest **niemożliwe?**

Sknerus jednakowoż nie byłby taki spokojny, gdyby wiedział o pewnych wydarzeniach na planecie Melmok, daleko, daleko w kosmosie...

A gdyby jeszcze był świadkiem pewnej sceny w tamtejszej bibliotece publicznej...

Typex! Myślałem, że cię wsadzili?

Żartujesz? Jeszcze nie zbudowali takiego więzienia, z którego nie potrafiłbym uciec!

Muszę na razie opuścić Melmok, przynajmniej dopóki sprawa trochę nie przyschnie, i dlatego przeglądam **Kosmowizję!** Chcę sobie znaleźć jakąś cichą, spokojną planetkę!

Zobacz, co mi wpadło w oko! Tę scenę nagrałem zaledwie kilka minut temu!

A niech to galaktyka! Czy on pływa w **pieniądzach?**

Tak jest! Stary kaczor ma cały **budynek** kasy! Mamona od piwnicy aż po dach!

Nie do wiary! To chyba najbardziej niewyobrażalny majątek w całym wszechświecie!

Otóż to! Nareszcie spełnią się moje najskrytsze marzenia!

Nie rozumiem...

Ukradnę McKwaczowi wszystkie pieniądze i zostanę bezdyskusyjnie największym i najsłynniejszym przestępcą w kosmosie! He, he, he!


A czy ty właściwie **wiesz,** gdzie jest ta planeta?
Też pytanie!
BIBLIOTEKA


Ale i tak ci nie powiem!


Tak, tak, Typex **w pojedynkę** zatroszczy się o całą fortunkę McKwacza! Cha, cha, cha!

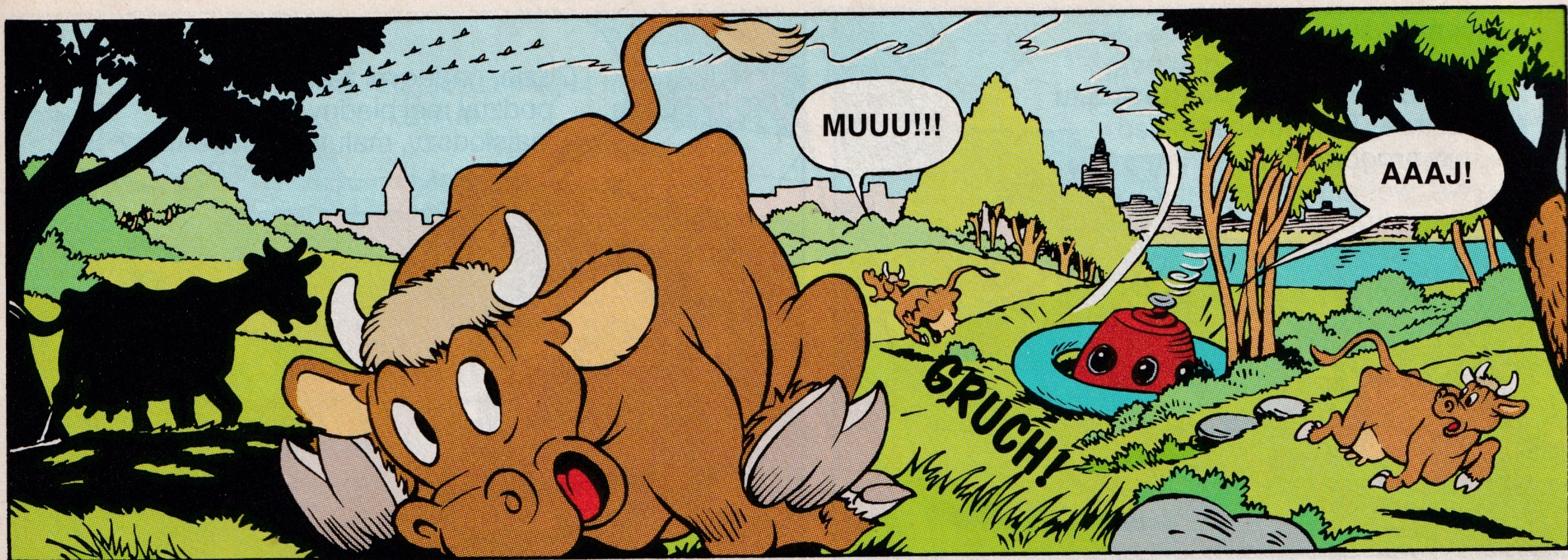

Chwileczkę... powinienem skręcić w lewo zaraz za Alfa Centauri i potem już do końca prosto!


Pojazd Typexa miał bardzo dobry napęd, toteż wkrótce...
Hm.... Więc to tak wygląda!... Hm, to jednak nie będzie taka zupełna kaszka z mleczkiem!


Ale może wystarczy go **skurczyć!** W końcu dysponujemy nowoczesną, kosmiczną technologią!


Skarbiec **zmniejszony** do rozmiarów pudełka od zapałek bez kłopotu zmieści się do ładowni i...
MMMMM!!!


Masz ci los! Zupełnie zapomniałem, że po takiej podróży najpierw trzeba naładować akumulatory, a dopiero potem włączać **promieniotron redukcyjny!**
BZZZZZ


MUUU!!!
AAAJ!
GRUCH!


Kurczę, ale twarde lądowanie! Na szczęście statek zachował się mniej więcej w jednym kawałku!


Teraz wystarczy tylko podładować akumulator i wszystko będzie gotowe do lotu, jak wrócę ze **skarbczykiem** pod pachą!


Mowa – oczywiście – o skarbcu Sknerusa...
Złodzieje są bez szans! Nawet najsilniejszy włamywacz nie przebije się przez takie mocne ściany!


Musisz przyznać, że nieźle to sobie wymyśliłem! Nie ma mowy, żeby ktoś mnie okradł – bo przecież całego skarbca nikt nie weźmie pod pachę i nie odejdzie z nim w **siną dal,** prawda?


No... czy ja wiem...


Mój skarbiec! Mój skarbiec **zniknął!**


To jakiś **koszmar!** To po prostu niemożliwe! Tego nie było w programie!


Gdzie, gadać mi zaraz, **gdzie** się podział mój biedny, ukochany, najsłodszy, malutki **skarbeniek?**


Chyba go znalazłem wujaszku – i wiesz co? Faktycznie jest **bardzo malutki!**


Jak **możesz** żartować w takiej chwili? **Dawaj go!**


Niuch! Niuch! Moje pieniądze wciąż są w środku! **Czuję je!** Zaraz poproszę Diodaka, żeby powiększył skarbiec do **normalnych** rozmiarów!


Nie wiem, co to za jeden ten cały Diodak, ale to nieważne! Twój skarbiec jest teraz **w moich** rękach! He, he!


Ja też nie wiem, **coś za jeden,** ale to nieważne! Nie oddam ci skarbca za żadne skarby! Sknerus McKwacz nie da sobie w kaszę dmuchać!


Phi! Typex wcale nie musi cię pytać o pozwolenie!
Aaaaa!
ZA-ZAMPS!


Panowie wybaczą, latający talerz już na mnie czeka!
Wujaszku, wszystko w porządku?

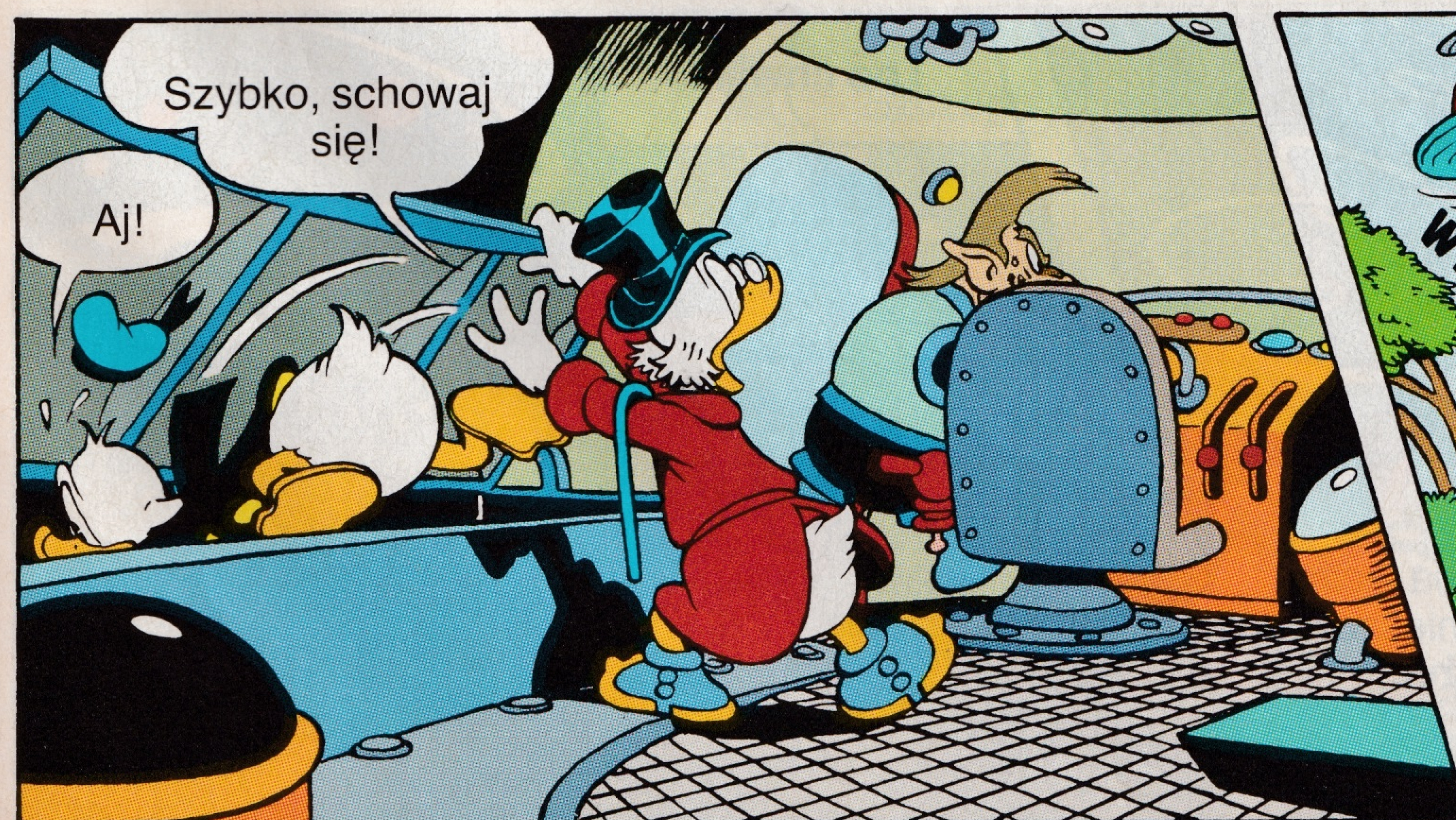

Tak, oczywiście! Jakiś kosmiczny przestępca właśnie ukradł mi pięćdziesiąt pięć septylionów, osiemnaście kwadrylionów, siedemnaście miliardów dolarów i trzynaście centów, ale poza tym wszystko w porządku!
ZZZZZ!!!


Tak naprawdę wkurza mnie tylko jedno: że potrafisz zadawać takie **głupie pytania!** Biegiem do samochodu i jazda za tym intergalaktycznym mutantem!


Po chwili...
Zdaje się, że przymierza się do lądowania!
I bardzo dobrze! Mam już dość tej wariackiej jazdy!


Chodź, Donald, schowamy się w jego statku!
Myślisz, że to rozsądne?

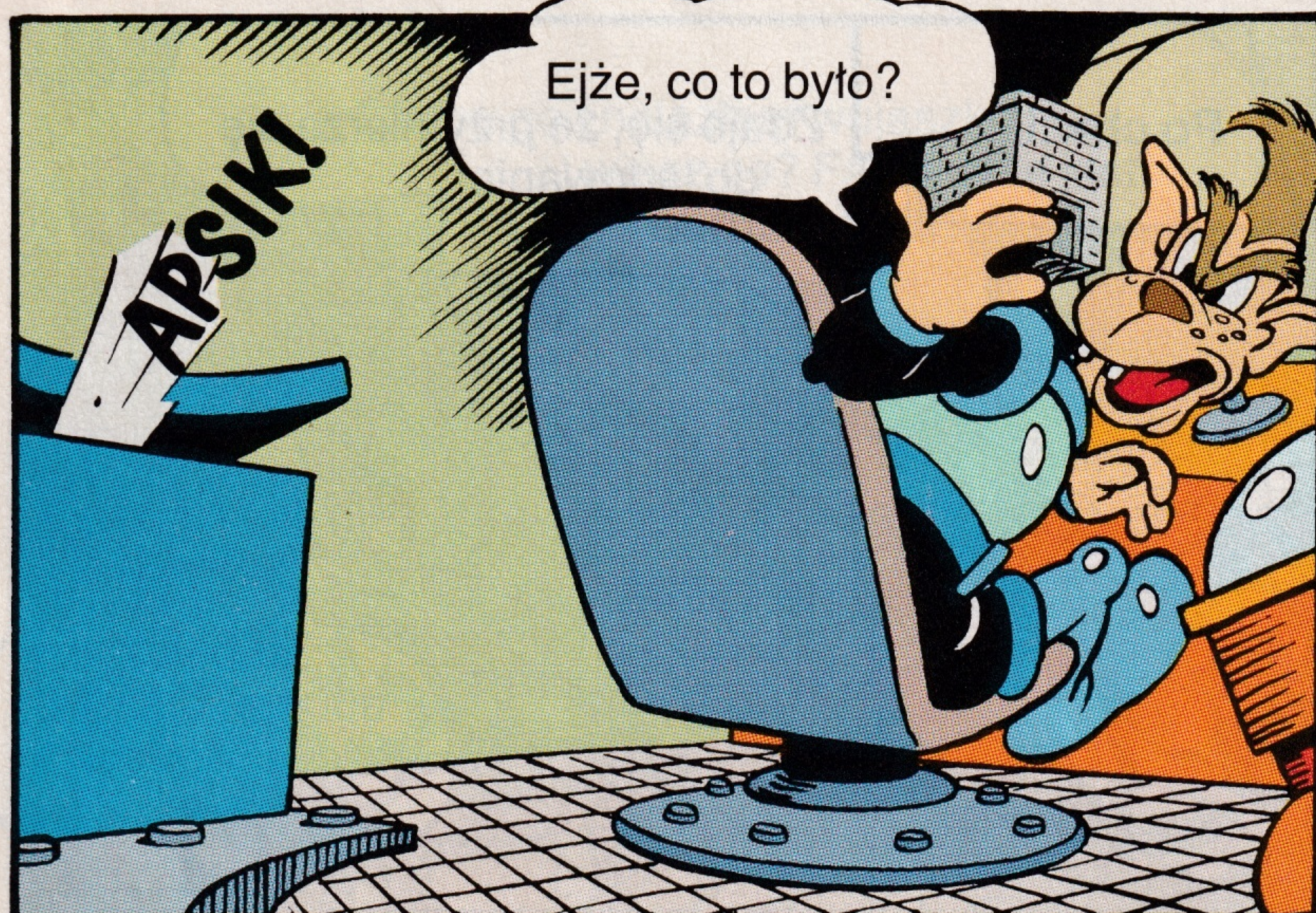

Jasne! Obezwładnimy go w odpowiedniej chwili!


Szybko, schowaj się!
Aj!


Ech, życie byłoby o wiele prostsze, gdyby moim wujaszkiem nie był najbogatszy kaczor na świecie! Nikomu nie życzę takich krewnych!
WRRRRR


Minęło trochę lat świetlnych...
Ach, nareszcie Melmok! Nie ma jak w domu!


Teraz poszukam jakiegoś spokojnego miejsca na odludziu i powiększę skarbiec!
Rety, ale tu kurzu! Już dłużej nie wytrzymam!

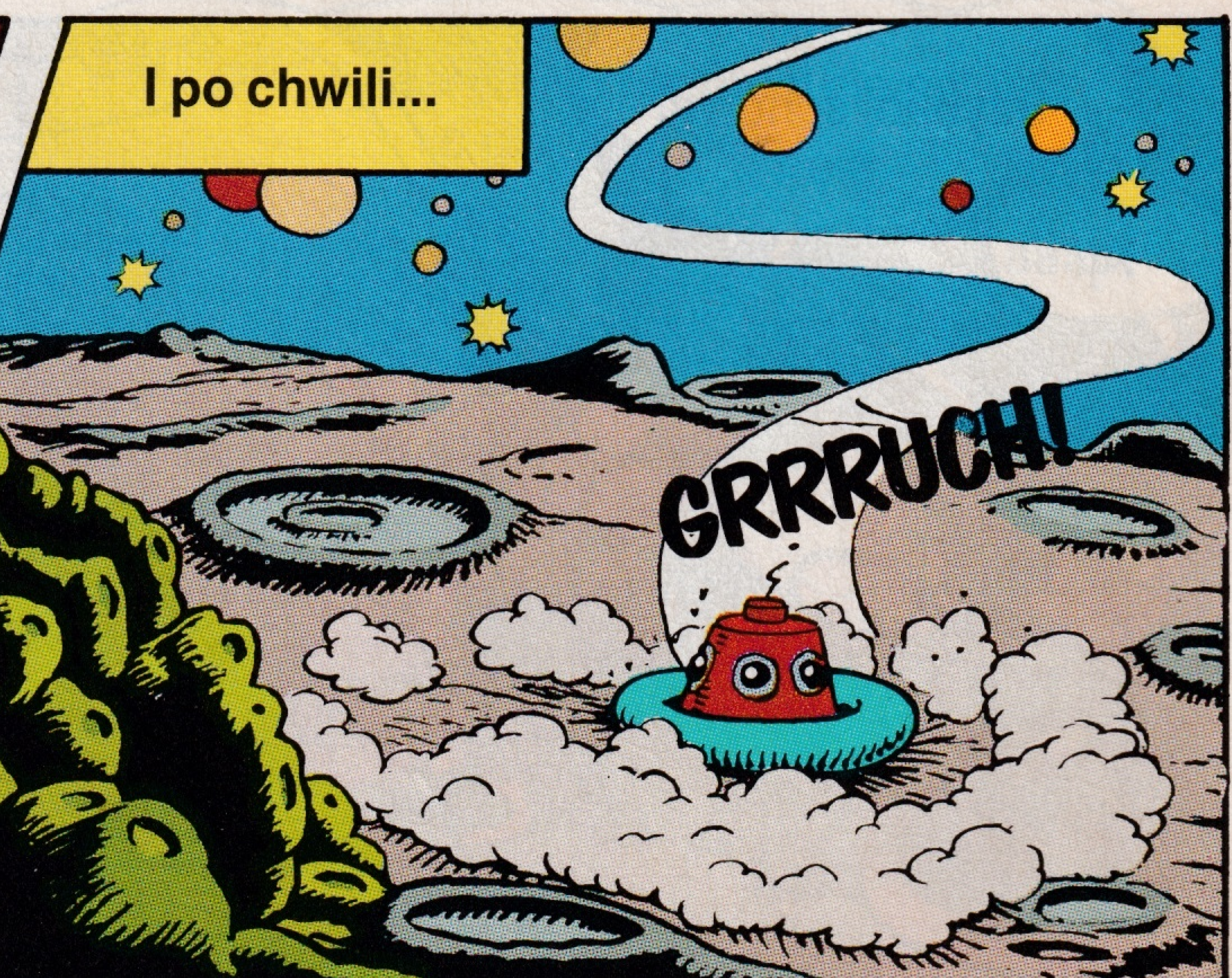

APSIK!
Ejże, co to było?


Niespodzianka! Sknerus McKwacz we własnej osobie zgłasza się po swoją własność!


No! Od razu mi lepiej!
Ty bałwanie! Złamałeś drążek sterowniczy!
ŁUPS!


Straciłem kontrolę nad pojazdem! Już po nas! Przepadliśmy!


Będziemy do końca świata bez celu dryfować po kosmosie...
Wątpię! Chyba lecimy prosto na jakiś nieszczególny księżyc!


I po chwili...
GRRRUCH!


A niech mnie! Nie myślałem, że przeżyjemy tę katastrofę!
Całe szczęście, że w dawnych dobrych czasach na Melmok budowali w miarę przyzwoite statki!


Wezwę kosmiczną pomoc drogową i przylecą po nas za parę godzin! Wszystko będzie dobrze!


Nie wiem tylko, jak nas znajdą na tym pustkowiu, w samym środku kosmosu!
Spokojna głowa, Ziemianinie!


Na tym księżycu nie ma żadnych złóż metalu, więc mój statek będzie działał na detektor pojazdu ratowniczego jak **wielki magnes!**


Mój spodek to nasza **przepustka** do życia!
Szczerze mówiąc, chętnie wyjechałbym z tego **„biura przepustek"** jak najszybciej!
PSSSS BUL BUL


Fatalnie! Wylądowaliśmy na ruchomych piaskach, albo czymś podobnym!
Szczegóły nie grają roli! **Opuścić statek!**
PSSSS!





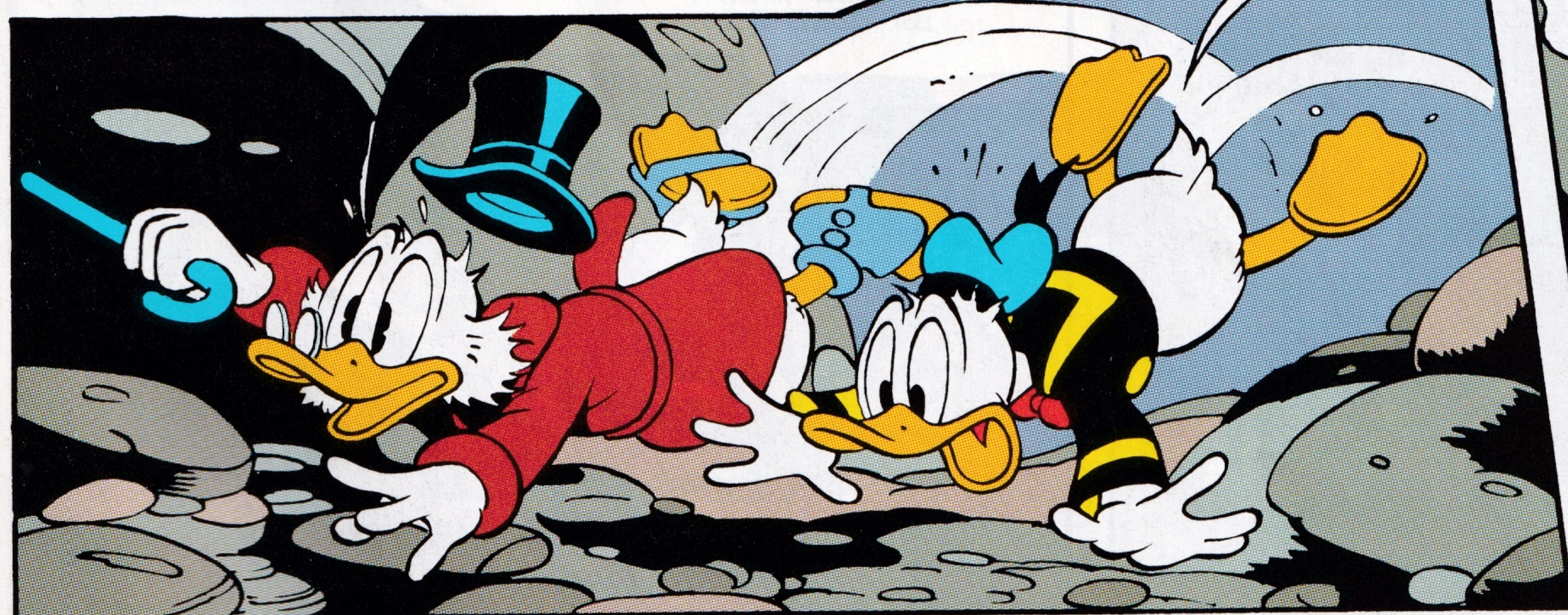




Tego już naprawdę za wiele! Jakby mało było kłopotów do tej pory, to jeszcze teraz...

Przestań tyle **dziamgać** i uciekaj! **Uciekaj, jeśli ci życie miłe!**


Jeśli schowamy się w jaskini, będziemy uratowani!


Uff! Udało się!


Ale... gdzie jest **Typex?** O, nie... O, nie...


Wujaszku, spójrz tylko! **Musimy** coś zrobić!
Niby **dlaczego?** Gdyby nie on, w ogóle nie byłoby tej całej afery!


Ale niech ci będzie! Wprawdzie chciał mnie **okraść do cna,** ale nie mogę go tak zostawić na pastwę losu!


Teraz uważaj: ja zajmę się smokiem, a ty wciągniesz naszego kosmitę do jaskini!

Gazu! Gazu! Gazu!
UAAAAAA!!!
Głowa do góry, brachu! Nie pozwolimy, żeby to smoczysko zjadło cię na kolację!
Szybko, wracamy do jaskini, zanim...
Dobra, dobra – ale nie możemy zapomnieć o tym **kosztownym drobiazgu!**








W porządku, panowie, wystarczy! **Dosyć już tego!**

Z kim... mam... przyjem-ność?

Kapitan Zorg, policja intergalaktyczna! Mam polecenie odstawić Typexa do więzienia – **tam jego miejsce!**

Kiedy wezwał pomoc kosmiczną, od razu rozpoznaliśmy jego głos! Reszta to była już prościzna!

Ale **jak** nas tu znaleźliście? Przecież jego statek zatonął w korozyjnych piaskach, więc wasz wykrywacz metalu był **bezużyteczny!**

Bynajmniej! Jeśli wierzyć naszym przyrządom pomiarowym, w tym małym sześcianie mieści się **nieprawdopodobna** ilość **metalu!**

Oczywiście metal ten został **skompresowany,** ale nie wpłynęło to na jego promieniowanie molekularne, które...
Rozumiem, rozumiem! Nie musisz już nic mówić!

Wiedziałem, że moje ukochane monetarne pociechy w potrzebie **zatroszczą się** o **tatusia!**
CMOK!











„KACZOR DONALD" – NAJZABAWNIEJSZE PISMO DLA DZIECI! NUMER 4(115)1998, WYDAWNICTWO EGMONT POLSKA, 00-810 WARSZAWA, UL. SREBRNA 16. REDAKCJA: **TOMASZ KOŁODZIEJCZAK** (REDAKTOR NACZELNY), **AGNIESZKA WIELĄDEK, KSENIA CHAMERSKA,** TŁUMACZENIE KOMIKSÓW: **MICHAŁ WOJNAROWSKI,** KONSULTACJA JĘZYKOWA KOMIKSÓW: **PROF. JERZY BRALCZYK,** DTP: **EWA OSZWAŁDOWSKA, RENATA ULANOWSKA**. DRUK: SUPERKOLOR S.A.

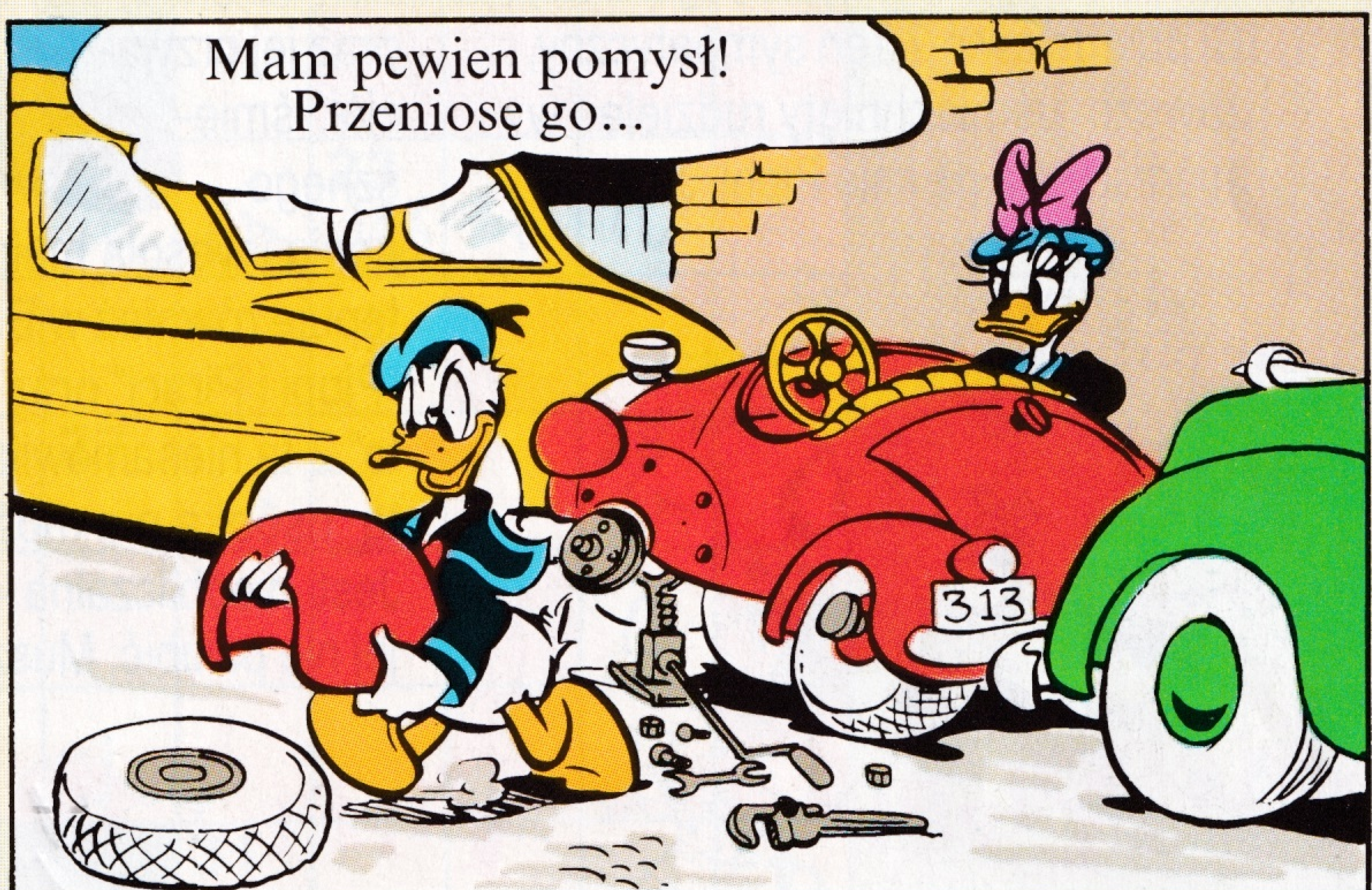
Zawsze śmieszne...

DOBRY POMYSŁ





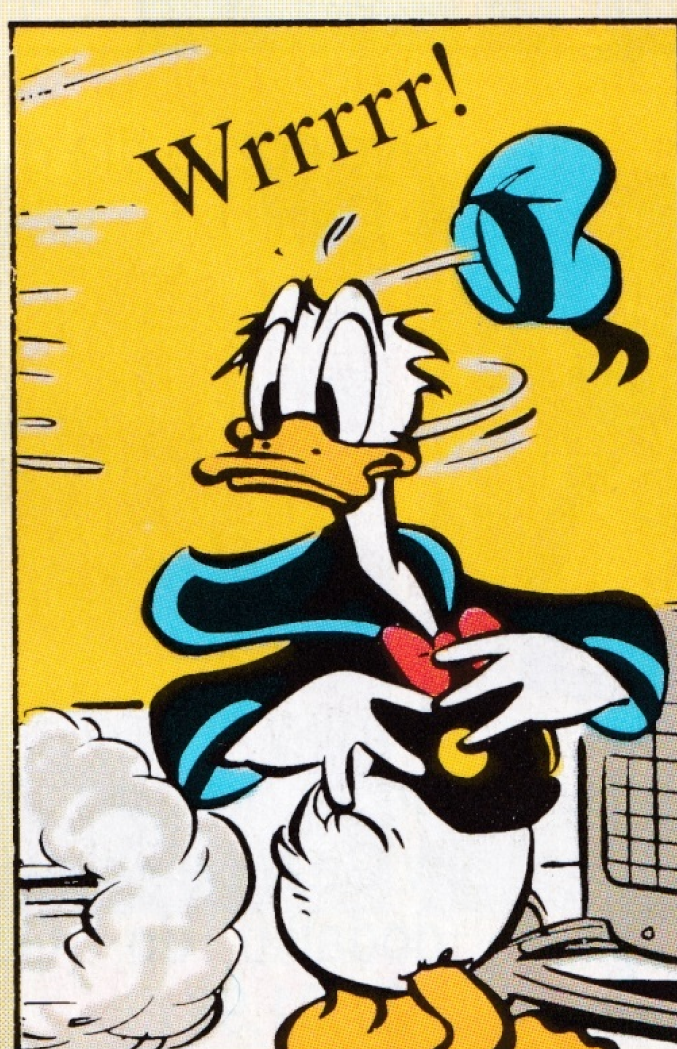


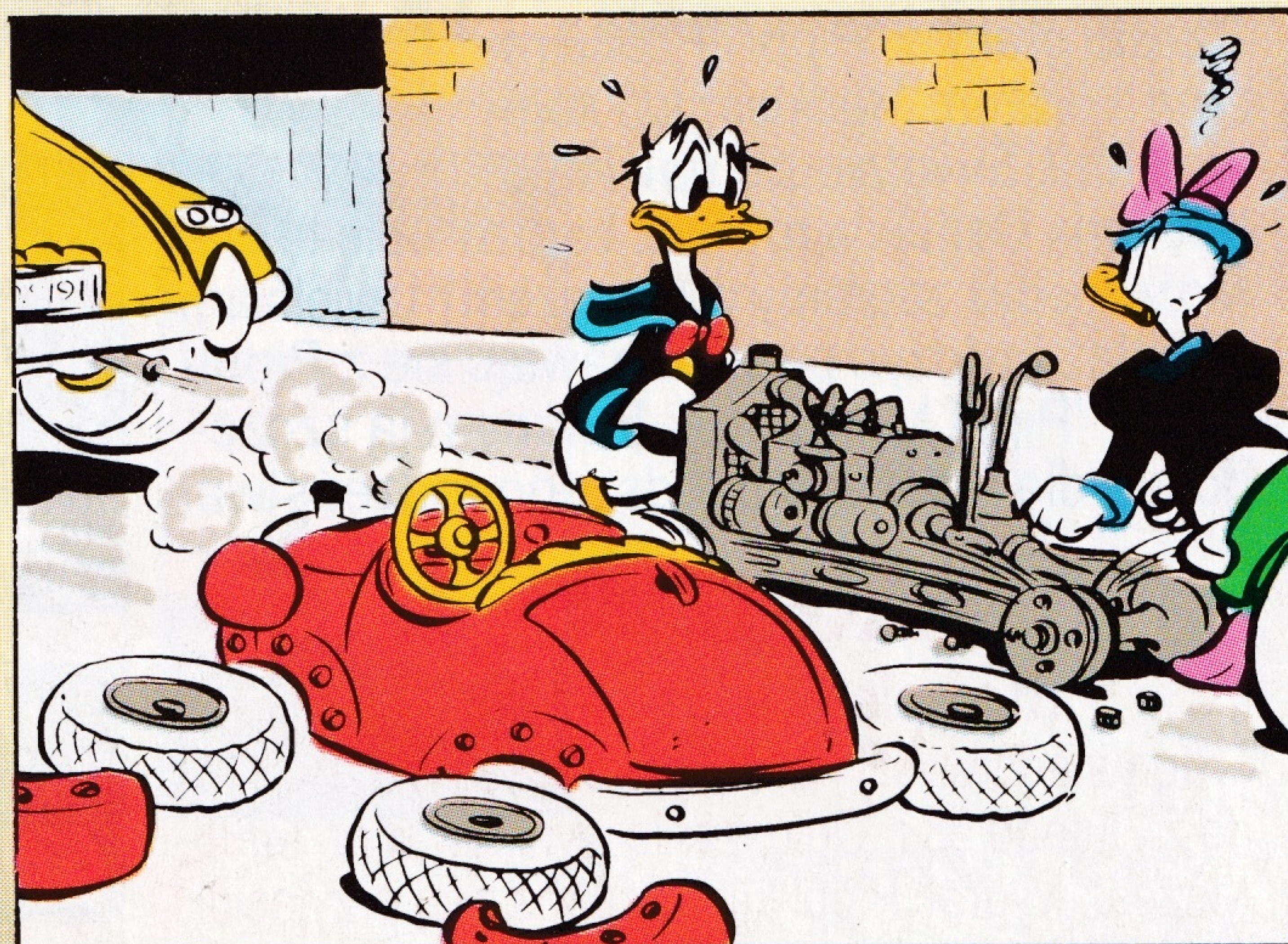












Szukaj w sklepach znaku HAMA. Tak oznaczone są oryginalne koraliki HAMA - "Układanie - Prasowanie".



Pippi ZUCH



Ma dwa rude, sterczące warkocze, za duże buty i mnóstwo piegów na nosie. Jej mama mieszka w Niebie, a tata, to znany kapitan wielkiego statku,który wraz ze swą załogą podróżuje po morzach i oceanach. Czy wiesz już kogo chcę Ci przedstawić ? Ten sympatyczny, zawsze uśmiechnięty rudzielec w spódnicy ma na imię Pippi. Jest najodważniejszą i najsilniejszą dziewczynką na świecie. Przygody Pippi opisała w swoich książkach pani Astrid Lindgren. Powstały również filmy z Pippi w roli głównej. Firma BRIO przygotowała dla Ciebie wspaniałe, pluszowe i szmaciane zabawki przedstawiające niesamowitą dziewczynkę oraz jej przyjaciół: śmiesznego konia i wesołą małpkę. Pippi występuje również w BRIO - grach: "Pippi i Piraci" oraz "Pippi Memento".Z tą niesamowitą,trochę pyskatą osóbką nie można się nudzić. Jest nieobliczalna - ale nie sposób jej nie polubić. Muszę przyznać, że Pippi, to jedna z moich ulubionych postaci, warto ją poznać i się z nią zaprzyjaźnić. **BRIOLINEK**



P.S. Przypominam o trwającym konkursie "Układanie-Prasowanie" z koralików HAMA. Szczegóły poniżej.

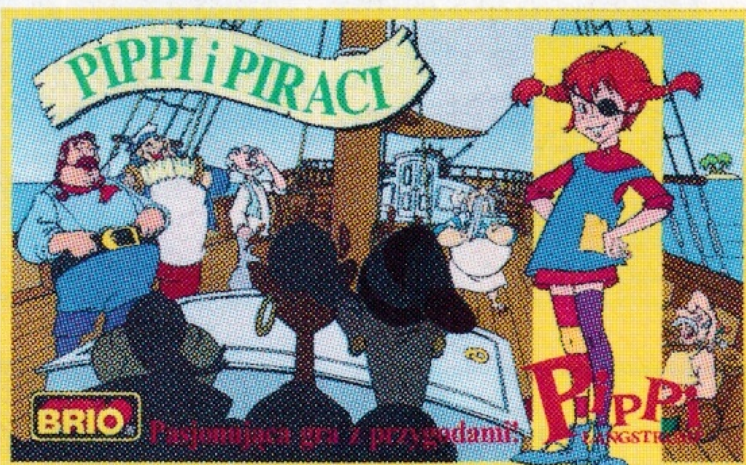


BRIOLINEK GRA Z TOBĄ !



"PIPPI I PIRACI"
"PIPPI MEMENTO"

- Pippi, to moja ulubiona, książkowa bohaterka - pisze w swoim liście do mnie Daria z Tychowa. *- Dlatego bardzo się ucieszyłam, że jest również gra, w której występuje Pippi. Teraz mogę wraz z nią zdobywać statek piratów. Często gram w "Pippi i Piraci" razem z bratem Maćkiem lub koleżankami. Świetnie się bawimy !*



Kochana Dariu! Ja również bardzo lubię tę grę. Może kiedyś zagramy w nią razem? Uwielbiam również ćwiczyć pamięć bawiąc się z Pippi- dzięki "Pippi Memento". Polecam ją szczególnie dla waszego młodszego rodzeństwa.



ZAGADKA

Kto opisał przygody Pippi ?

Odpowiedź wyślij na adres: Szczecin 5, Box 97 do 21 lutego 98 r. Ogłoszenie wyników w nr 14/98. Możesz wygrać Pippi lub któregoś z jej przyjaciół.



WIELKI KONKURS Hama TRWA

Jeżeli lubisz bawić się koralikami HAMA to:

1. Zrób z nich piękną "Układankę-Prasowankę".
2. Poproś kogoś dorosłego o wykonanie kolorowego zdjęcia Twojej pracy.
3. Fotografię prześlij na adres: Szczecin 5, Box 97 do 21 lutego 98 r.
4. Nie zapomnij podać, ile masz lat.

SUPER NAGRODY

Do udziału w konkursie zapraszamy również szkoły i przedszkola.

Autor najciekawszej pracy otrzyma nagrodę: wycieczkę dla dwóch osób do fabryki HAMA w Danii i Legolandu.

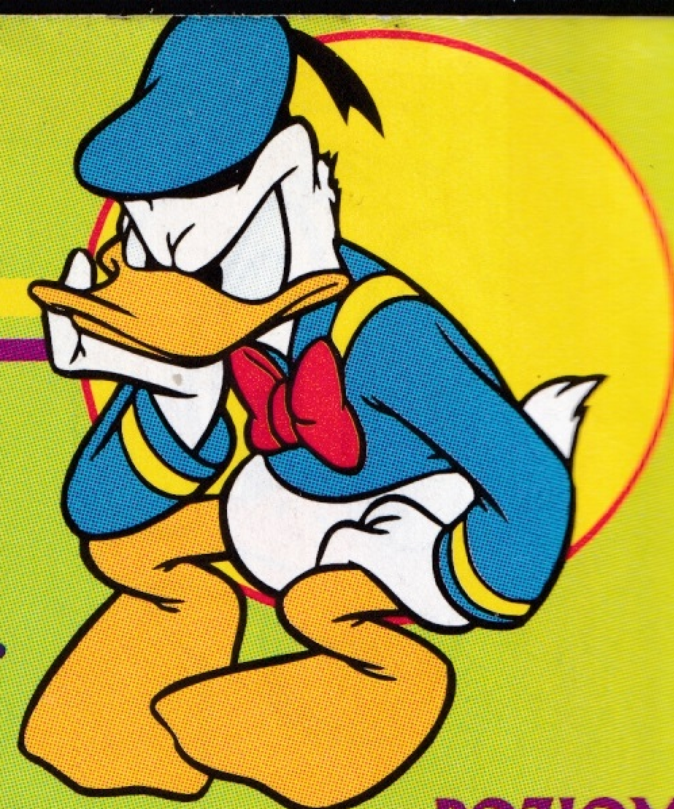
Na trzy najładniejsze kompozycje wykonane przez grupy szkolne lub przedszkolne czeka po 100 000 koralików HAMA! Ogłoszenie wyników konkursu w numerze 13/98.

Adresy sklepów, w których dostępne są koraliki HAMA drukujemy w Gazecie Telewizyjnej - sobotnim dodatku do Gazety Wyborczej - 31.01.98 r.



Kontakt dla sklepów i hurtowni zainteresowanych zabawkami BRIO - fax (091) 423-05-07. BRIO-Galtex zaprasza.

KRZYŻÓWKA



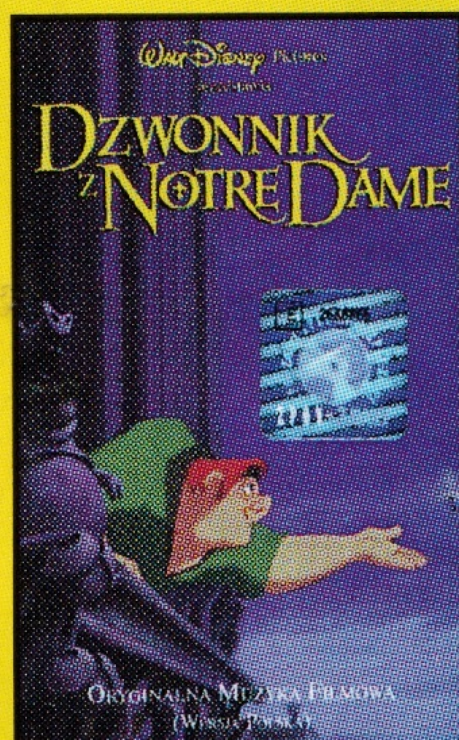
Po rozwiązaniu krzyżówki z liter w zaznaczonych polach utwórz hasło. Na odpowiedzi czekamy do 8 lutego. Nasz adres: Krzyżówka 4, ul. Srebrna 16, 00-810 Warszawa. Nie zapomnij o naklejeniu kuponu i napisaniu, którą nagrodę wybrałeś.

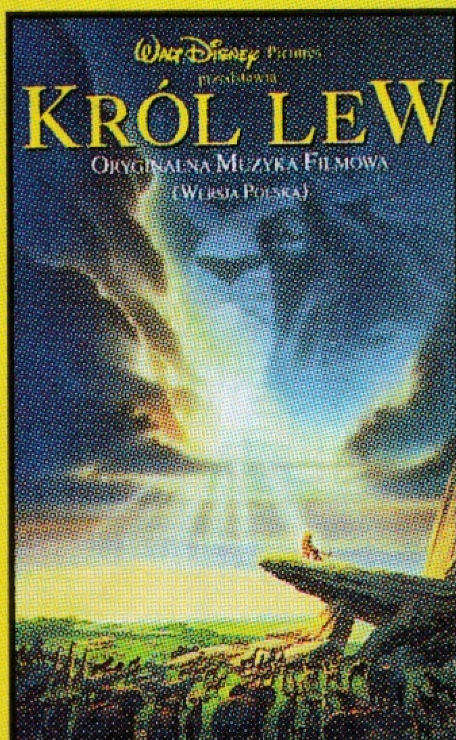
Krzyżówkę ułożyła Dorota Małuszek z Poznania. Dorota otrzymuje plecaczek i kubek Donalda.

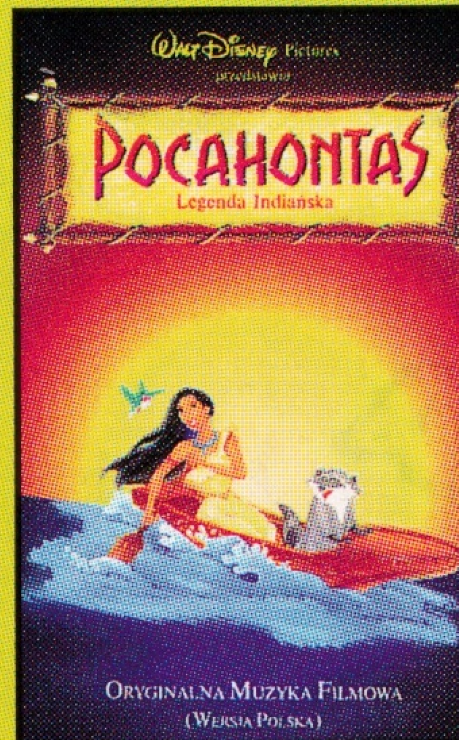
POZIOMO
5. Np. okoń, karp.
7. Dentysta.
8. W karty lub w kości.
9. Osobisty czar.
11. Ludzik z plasteliny.
14. Miano.
16. W walcu na trzy czwarte.
17. Ma Asa.
18. Ze szczeblami.
20. Nie zawodowiec.
22. Ptak z Antarktydy.
24. Nie przebijesz go głową.
25. Słynny Donald.
27. Sanna.
29. Pies Mikiego.
30. Jelonek z bajki.
31. Upał, żar.
33. Np. mały wróbelek.
35. Mordek i Ferdek.
38. Herbata albo...
39. ... ziemska.
41. Mąż siostry.
42. Lata.
43. Czarnoksiężnik z krainy...
45. Drobna kaszka.
46. Właściciel lampy.

PIONOWO
1. Czyha na dziesięciocentówkę.
2. Wąż dusiciel.
3. ...naftowa – paliwo.
4. Tam zawijają okręty.
6. Mleczny lub z zapiekankami.
7. Żyje w lesie.
9. Do całusów lub do uśmiechania się.
10. Morski ssak.
11. Ciepłe okrycie.
12. Szwajcarski z dziurami.
13. Biały z nieba.
15. Pora roku.
19. ... Baba i czterdziestu rozbójników.
20. Mała syrenka.
21. Biały ser.
22. Egipski grobowiec.
23. U podróżnego.
24. Dobra wiedźma.
26. Mleczne lub trzonowe.
28. Barania lub Babia.
32. Z siodełkiem i dzwonkiem.
34. Muł, błoto.
35. Piękna i...
36. Na głowie.
37. Dziewczynka z krainy czarów.
38. Wina i...
39. Manna lub gryczana.
40. Mapa.
44. Ona, ono i...







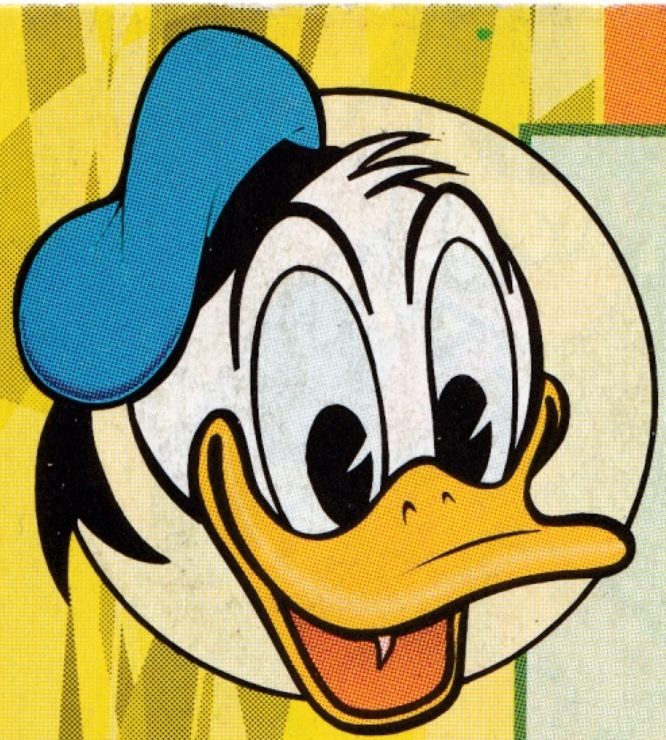


TRZY KASETY Z MUZYKĄ FILMOWĄ

KACZOR DONALD 04 KRZYŻÓWKA KUPON

ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 38 NAGRODĘ OTRZYMUJE ADAM MICHALCZYK Z KOZIEGŁÓW.

ZA TYDZIEŃ:



KACZOR DONALD

„Czy ja jestem trapez?! Czy ja jestem batuta?! A może trampolina?!"

Bynajmniej. Donald to Donald. Spryciarz. Cwaniak. I leniuch. Skonstruował specjalne urządzenie, dzięki któremu nie ruszając się z miejsca mógł podglądać, co robią siostrzeńcy. Oczywiście, sprytni **CHŁOPCY RADAROWCY** postanowili go wykiwać... Zaczęły się małpie igraszki!





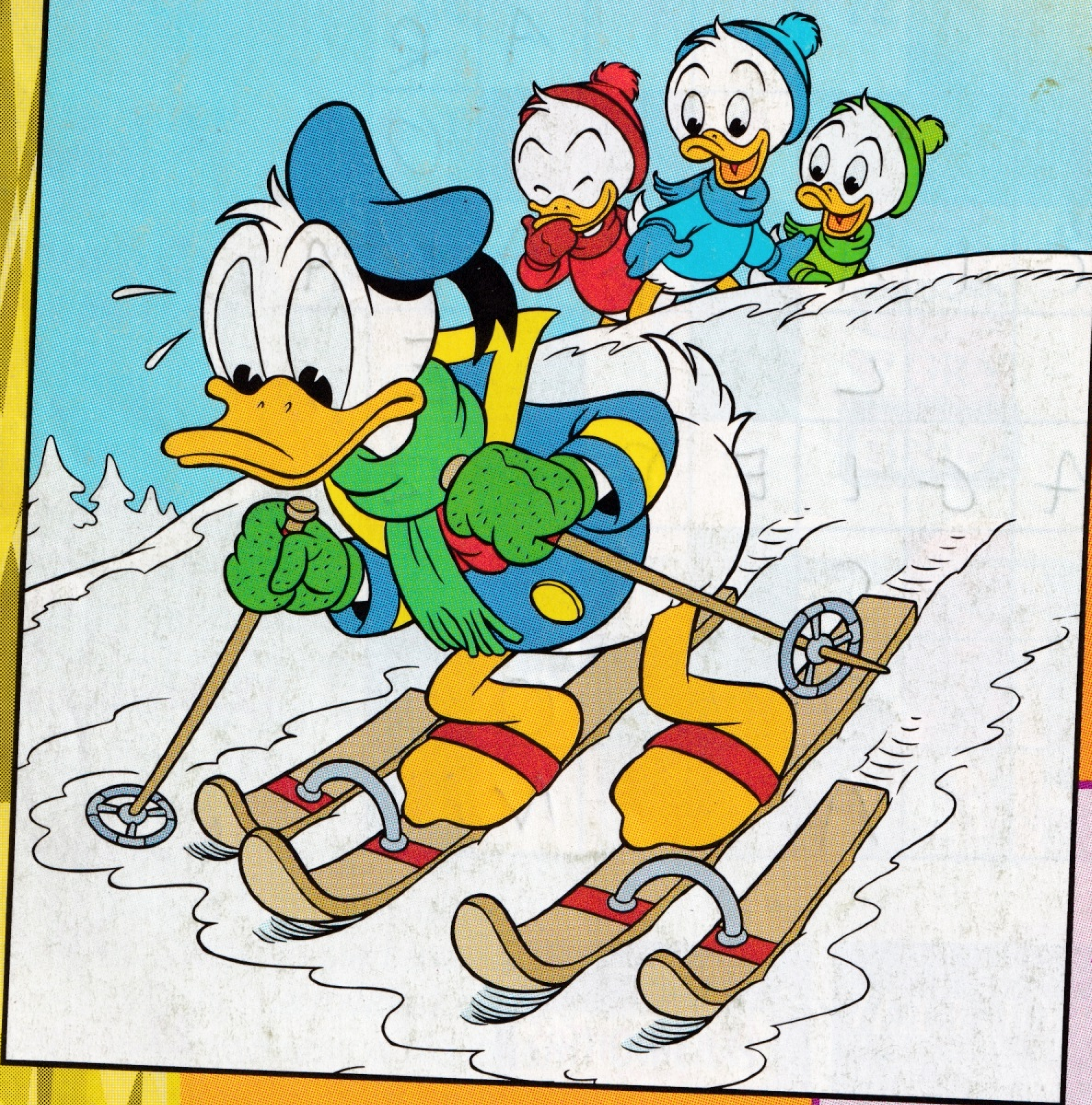
ekstra NA TROPIE YETI

16 STRON ZAGADEK



ZIMOWY KONKURS LETNIA NAGRODA!

WYGRAJ TYDZIEŃ WAKACJI W NORWEGII



MYSZKA MIKI

„Brawo! A ja chciałem przekonywać ciocię, że Pluto to dobrze wychowany piesek!"

Są ludzie, którzy nie lubią myszy. Są myszy, które nie lubią psów. Na przykład ciotka Mikiego, która uważa, że w jej domu Pluto to **NIEPROSZONY GOŚĆ!** Jeszcze do wczoraj Miki miał o swoim psie bardzo dobrą opinię. Do wczoraj...



SKNERUS

„Nie jestem lekarzem tylko wynalazcą! Ale nie wątpię, wielki cesarzu małego cesarstwa, że potrafię uratować twojego syna!"

Diodak został wezwany do pewnej egzotycznej krainy, której władca nigdy się nie uśmiecha. Czy nasz pomysłowy konstruktor znajdzie jakiś **SPOSÓB NA SMUTEK?**





Zawsze śmieszne...

KRZYŻÓWKA



ZAGADKI MIKIEGO

